POGODA

Dziś pogoda będzie przeważnie słoneczna, chłodniej. Temperatura najwyższa 55-60 stopni, w nocy 35 stopni. Wiatry północno-zachodnie 15-20 mil na godzinę.

Jutro cieplej, temperatura 65 stopni.

Wschód: — 5:48. Zachód: — 7:48.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 1 maja — Filipa, Jakuba.

Jutro — piątek, dnia 2 maja — Zygmunta, Anastazego.

Pojutrze — sobota, dnia 3 maja — Rocznica Konstytucji 3 Maja.

No. 85 Rok (Vol.) LXVII CHICAGO, ILL., Czwartek, 1-go Maja (Thursday, May 1), 1975 Telephone BRunswick 8-8700 20¢

PREZ. FORD ODRZUCA KRYTYKĘ KONGRESU

Pierwszy Dzień Władzy Komunistów

Nixon Obiecał Thieu 'Użycie Siły'

Washington (UPI) — Nguyen Tien Hung, członek byłego rządu sajgońskiego, ujawnił wczoraj tekst listów napisanych przez prezydenta Nixona do prezydenta Thieu, w których zapewniał go, że "Stany Zjednoczone podejmą szybką i ostrą akcję odwetową w wypadku złamania przez Północny Wietnam umowy pokojowej."

W liście z dn. 5go stycznia, 1973 roku — Nixon pisze, że "posiadasz moje zapewnienie dalszej pomocy St. Zjedn. w okresie po osiągnięciu umowy oraz, że użyjemy pełnej siły jeśli umowa zostanie złamana przez Północny Wietnam."

W liście datowanym z dn. 14-go listopada, 1972 r., Nixon pisał do Thieu — "masz moje absolutne zapewnienie, że jeśli Hanoi nie dotrzyma warunków zawartej umowy, podejmę szybką i ostrą akcję odwetową."

Hung podając tekst tych listów do wiadomości publicznej, przyznał, że przeprowadzona przez Kongres uchwała ograniczająca władzę prezydenta ..do podjęcia dalszej zbrojnej akcji w Indochinach, automatycznie negowała dane przyrzeczenia, ale — "uważam to za wielką niesprawiedliwość wyrządzoną państwu zagranicznemu przez dawanie obietnic w imieniu St. Zjedn. dla osiągnięcia zamierzonego celu, ażeby później niwelować wszystkie dane obietnice.

"Można także argumentować, że Kongres nie wiedział o danych zapewnieniach, ani też, że nie zdawał sobie z tego sprawy, że głosując przeciwko dalszej pomocy militarnej dla Indochin, przesądził upadek Południowego Wietnamu" — powiedział Hung.

Zarządzenia Ogłoszone w Sajgonie

Czerwoni Likwidują Ostatnie Punkty Oporu

Paryż (UPI). — Z doniesień francuskich korespondentów prasowych i dokonywanych w Bangkoku nasłuchów radia sajgońskiego, można stworzyć sobie obraz pierwszego dnia komunistycznej władzy w stolicy Wietnamu Poł.

W oświadczeniu radiowym komuniści informują, że zlikwidowane zostały ostatnie punkty oporu i że "wszystkie prowincje w delcie rzeki Mekong zostały uwolnione".

Ogłoszone też zostało zarządzenie — o konfiskacie "wszystkich placówek przemysłowych, rolniczych i handlowych".

Komuniści Viet Congu zapowiedzieli — "zdławienie wszelkiej opozycji" i jakichkolwiek "aktów oporu wobec armii wyzwoleńczej".

Żołnierzom Viet Congu został wydany kategoryczny zakaz "zabierania ludności choćby igły lub nitki" połączony z obietnicą, że "życie i własność cudzoziemców — będą chronione.

Korespondent UPI — Alan Dawson, który zdecydował zostać w Sajgonie, donosi w ostatniej swojej depszy, że w pierwszym dniu komunistycznego panowania w mieście panował spokój, jakkolwiek ludność nie była skłonna do okazywania radości i entuzjazmu.

Żołnierze oddziałów rządowych zrzucali mundury i nawet buty wojskowe i starali się zmieszać z tłumem cywilów. Na ulicach niektórzy

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Miesiąc Niepokalanej

Grożą Senatowi Skargą Sądową

Concord, N. H. (UPI) — Gubernator stanu New Hampshire, Meldrin Thomson, zagroził Senatowi wniesieniem skargi sądowej, jeśli szybko nie podejmie decyzji w sprawie który z dwóch kandydatów na urząd senatora tego stanu, Louis Wyman (Republikanin) lub John Durkin (Demokrata) będzie przedstawicielem stanu w Senacie. Senat od sześciu miesięcy prowadzi obliczenia balotów rzuconych w wyborach listopodowych, dla sprawdzenia który z tych dwóch kandydatów otrzymał decydującą większość głosów. Prokurator Stanowy Warren Rudman, który sprzeciwiał się wniesieniu skargi sądowej przeciwko Senatowi, zalecił Gubernatorowi ażeby wynajął specjalnego adwokata dla obserwowania przeliczenia głosów prowadzonych przez członków Senatu. Gubernator i Rada Wykonawcza Partii Republikańskiej zgodzili się na propozycję prok. Rudmana i postanowili wynająć profesora wydziału prawa uniwersytetu Chicago, Philip Kurland, specjalistę praw konstytucyjnych, do reprezentowania stanu New Hampshire w prowadzonych przez Senat obliczeniach głosów.

Ambarasujący Incydent

Cranston, Rhode Island— (UPI) — Kapitan policji Edward T. Shaw po opuszczeniu średniej szkoły w Cranston, gdzie dał wykład uczniom na temat kariery w policji, przekonał się, że podczas jego nieobecności skradziono płyty licencyjne z jego samochodu.

Oczekiwanie Na Cudzoziemców z Kambodży

Aranyaprathet, Syjam — (UPI) — W ustalonym punkcie granicznym w Syjamie czeka w pogotowiu ekipa medyczna Czerwonego Krzyża i grupa oficjalnych przedstawicieli Francji, aby przejąć 610 cudzoziemców, którzy po upadku Phnom Penh znaleźli schronienie w ambasadzie francuskiej.

Komunistyczni władcy Kambodży zgodzili się w pięciu grupach ewakuować drogą lądową wszystkich cudzoziemców, wśród których znajduje się przypuszczalnie co najmniej sześciu Amerykanów.

Przybycie pierwszej grupy złożonej ze 101 osób, których nazwiska już dostarczono, spodziewane jest w każdej chwili, jakkolwiek do tej pory nic nie wskazuje, że transport jest już w drodze.

Rząd francuski dopominał się o swoich obywateli i obywateli państw innych, którzy schronili się w ambasadzie, gdy stało się jasnym, że wyczerpały się zapasy żywności, że brak jest nawet wody i leków dla wielu chorych.

Paryż protestował też przeciwko decyzji transportowania ewakuowanych drogą lądową na trasie 300 mil, ale Khmer Rouge protest ten zignorował, jak również zignorował fakt, że w stolicy Laosu czeka w pogotowiu samolot francuski.

Francja zerwała stosunki dyplomatyczne z rządem Lon Nola i uznała Khmer Rouge już na pięć dni przed zwycięstwem komunistów.

Uchodźcy z Podbitego Wietnamu

Baza Lotnicza Clark, Filipiny (UPI) — Oblicza się, że w wyniku chaotycznie przeprowadzanej od trzech tygodni ewakuacji Wietnamczyków z Wietnamu Poł., Stanom Zjednoczonym przybędzie nowa grupa mniejszościowa złożona z około 60,000 osób.

Ewakuowanych można podzielić na trzy grupy:

1) Wysokiej i średniej rangi dygnitarzy sajgońskich z rodzinami,

2) Wietnamczyków, również z rodzinami, którzy zatrudnieni byli przez rządowe placówki amerykańskie.

3) Rodziny kobiet wietnamskich, które poślubiły Amerykanów, zatrudnionych w amerykańskich instytucjach państwowych lub w prywatnych firmach amerykańskich w Sajgonie.

Ponadto do bazy Clark na Filipinach przybyli uchodźcy "nieprzewidziani", jak np. grupa 123 oficerów i ich rodzin, których przywiózł podpułkownik poł. wietnamskiego lotnictwa... w służbowym samolocie byłego prezydenta Nguyen Van Thieu.

Wśród uchodźców, którzy jeszcze nie dopłynęli do Filipin i którzy znajdują się na pokładzie okrętu USS "Blue Ridge"' jest były wiceprezydent poł. wietnamski Nguyen Cao Ky.

Jeszcze kilka dni temu Ky przemawiał na wiecu w Sajgonie, wzywał żołnierzy do walki i utrzymania stanowisk, a wszystkich tych, którzy uciekają z kraju nazwał "tchórzami".

Kandydat Do Ręki

Londyn (UPI). Felietonista londyńskiego "Daily Express" donosi, że kandydatem do ręki Jackie Kennedy Onassis jest jeszcze jeden grecki magnat okrętowy 60-letni John C. Carras, przyjaciel zmarłego Onassisa.

Wycofanie Wojsk USA z Syjamu?

Bangkok (UPI). — Syjamski minister spraw zagranicznych Chartchai Choonhavan zapowiedział, że w poniedziałek — zarówno w Washingtonie jak i w Bangkoku — ołoszona zostanie decyzja "masowego" wycofania z Syjamu samolotów i wojsk amerykańskich.

"Liczba to będzie ogromna i zaskoczy wielu ludzi" — powiedział minister Choonhavan.

Dodał on, że Stany Zjednoczone będą honorowały — swoje zobowiązania obronne wobec Syjamu, kluczowego państwa w Azji poł. wschodniej.

Rzecznik ambasady amerykańskiej w Bangkoku — potwierdził fakt, że na poniedziałek przygotowywane jest oświadczenie, które jednocześnie ogłoszone będzie w obu stolicach, ale nie ujawnił żadnych szczegółów.

Na terytorium Syjamu mają Stany Zjednoczone cztery bazy lotnicze z 350 samolotami oraz tajny ośrodek łącznościowy i doradczy w syjamskich siłach zbrojnych.

A. Ulasewicz Pod Oskarżeniem

New York (CST). — Antoni T .Ulasewicz, były agent wywiadowczy dla prezydenta Nixona, który był jednym z świadków afery Watergate, został oskarżony o dwukrotne fałszywe zeznania w wykazach podatku federalnego.

Ulasewicz — w zeznaniach przed komitetem senackim powiedział, że otrzymał około $22,000 za swe usługi, którą to sumę nie podał jednak w swych wykazach podatkowych.

Zarzuca U.S. Nie Dotrzymania Zobowiązań

Na Pokładzie Lotniskowca USS Blue Ridge. (UPI) — Ostatni ambasador amerykański w Sajgonie, Graham Martin, w udzielonym wczoraj wywiadzie prasowym, — stwierdził że ewakuacja Amerykanów z Wietnamu byłaby niepotrzebna, gdyby Stany Zjednoczone — dotrzymały swych zobowiązań.

Amb. Martin, lat 61, wyczerpany fizycznie i chory na lekkie zapalenie płuc, powiedział że "nie byłoby potrzeby ewakuowania Amerykanów z Wietnamu w ten sposób, gdybyśmy jako państwo, dotrzymali naszych zobowiązań, tak jak czyniliśmy to w pierwszym roku po podpisaniu umowy paryskiej. Ale zaszły inne wypadki, z którymi jesteśmy wszyscy zaznajomieni". Zapytany przez dziennikarzy czy nie czuje się zawstydzony ewakuacją, Martin odpowiedział — "istnieją dwie wersje tego zajścia — Washingtonu i naszej".

Dziennik Washington Post podawał że Martin otrzymał ostry nakaz z Washingtonu przyspieszenia ewakuacji Amerykanów z Sajgonu.

Kablogram wysłany Martinowi w 12 godzin po rozpoczęciu ewakuacji, bez żadnych ogródek — nakazywał Martinowi ażeby zaprzestał ładowania Wietnamczyków na helikoptery, a przystąpił natychmiast do ewakuacji wszystkich Amerykanów.

Washington ograniczył także liczbę helikopterów do ambasady, dając Martinowi grzecznie do zrozumienia że ma znajdować się na jednym z ewakujących Amerykanów helikopterze.

Wezwanie Do Paktu

Seoul (UPI). Rząd Korei Południ. wezwał rząd Korei Półn. do natychmiastowego wyrzeczenia się użycia siły zbrojnej i podpisania, proponowanego przez Seoul, paktu o nieagresji.

Sieroty Wietnamskie

Long Beach, Cal. (UPI) — Transportowy samolot wojskowy przybył w środę rano do bazy marynarki wojennej Los Alamitos, przywożąc 48 sierot wietnamskich, z których wszystkie liczyły mniej aniżeli rok życia. Niemowlęta zabrano do szpitala marynarki wojennej w Long Beach, dla poddania ich badaniom i leczeniu. Przeszło 70 sierot wietnamskich przebywa w tym szpitalu pod opieką lekarzy.

We wtorek w nocy samolot wojskowy C-141 przywiózł 65 sierot wietnamskich, lądując w obozie McChord. Dzieci, z których większość liczyła najwyżej dwa lata, zostały zabrane do baraków wojskowych i poddane opiece lekarzy i pielęgniarek. Dzieci te po poddaniu ich egzaminacji lekarskiej będą oddane pod opiekę ich przybranych rodziców amerykańskich.

Raport Senatu Piętnuje Pentagon

Washington (CT) — Trzymany dotychczas w tajemnicy raport komitetu senackiego, piętnuje Pentagon za brak podjęcia odpowiednich środków zabezpieczenia broni nuklearnych rozmieszczonych w Europie.

Raport przygotowany przez sen. John Pastore (D-R.I.) i sen. Howard Baker (R-Tenn.) z tury inspekcyjnej przeprowadzonej w Europie w marcu, 1973 roku, podaje że w jednym z obozów amerykańskich, mieszczącym się blisko granicy państwa znajdującego się pod rządami komunistycznymi, znaleziono 7,000 broni nuklearnych zmagazynowanych w piwnicy baraku wojskowego, które znajdowały się pod zarządem personelu mającego kłopoty z nałogiem narkomanii a straż nad tą bronią pełnili wojskowi uzbrojeni jedynie w pistolety. Każdy z oficerów bezpieczeństwa sześciu zwiedzonych przez senatorów magazynów broni nuklearnej, przyznał że terroryści nie napotkaliby na większy opór przy urządzeniu napadu na te magazyny. Jeden ze specjalnych magazynów broni nuklearnej, posiadający artylerię o zasięgu 8 do 10 mil, znajdował się bardzo blisko granicy państwa komunistycznego. Głowice nuklearne były magazynowane w piwnicy budynku administracyjnego, który nie posiadał wymaganego podwójnego płotna dla zapewnienia bezpieczeństwa przed napadem terrorystów.

W jednym roku, jak podaje raport senatorów, 213 poborowych armii strzegących broń nuklearną, zostało zwolnionych z tej funkcji, z tych 83 jako nałogowi narkomani, 18 za pijaństwo a 12 za zaburzenia umysłowe.

Senatorzy Pastore i Baker, podali że wstrzymali się z ogłoszeniem tego raportu dopóki Pentagon nie zarządził wzmocnienia środków bezpieczeństwa w magazynach broni nuklearnej. Obaj senatorzy zażądali od Pentagonu ażeby ograniczył liczbę magazynów broni nuklearnych w Europie. Raport senatorów także wzywa NATO do ograniczenia broni nuklearnych, zwłaszcza w terenie gdzie użyteczność ich w wypadku wojny jest pod wielkim znakiem zapytania.

Nowy Generał Zmartwychwstańców

Rzym (KW). — Z Kapituły Ojców Zmartwychwstańców w Rzymie podają wiadomość, że Generałem Zakonu wybrany został ks. Tadeusz Kaszuba, były Prowincjał z Polski.

Asystentem Generała Zmartwychwstańców został wybrany ks. Robert Kurz z Ameryki, — zaś prokuratorem generalnym został — ks. Donald Maracoll z Kanady.

Za Ewakuację Wietnamczyków z Sajgonu

Przy Użyciu Wojsk i Floty Stanów Zjed.

Washington (UPI-CST).— Prezydent Ford odrzucił wczoraj taktyczne i legalne objekcje członków Kongresu do zarządzonej przez niego ewakuacji Wietnamczyków z Sajgonu, przy użyciu wojsk i floty amerykańskiej. Sekr. Prasowy Białego Domu, Ron Nessen, przemawiając wczoraj w imieniu prezydenta, odpowiadając na stawiane prezydentowi zarzuty, podał jego oświadczenie, że "nakazałem ewakuację Wietnamczyków z Sajgonu ponieważ byliby wszyscy wymordowani. Jestem dumny z tego, że zdołaliśmy ich wyratować."

KONGRES

Pewni członkowie Kongresu zarzucili prezydentowi, że użył wojsk i flotę amerykańską do ewakuacji około 5,500 Wietnamczyków z Sajgonu w ostatnim dniu bez legalnego upoważnienia i że odwlekał ewakuację wszystkich Amerykanów dla wytworzenia usprawiedliwienia do ewakuacji Wietnamczyków.

Sen. Dick Clark (D-Iowa) zapowiedział, że zażąda od senackiego komitetu spraw zagranicznych przeprowadzenia przesłuchów w sprawie ewakuacji Wietnamczyków, na które będą powołani Sekr. Stanu dr Henryk Kissinger i były ambasador amerykański

Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Uznanie Dyplomatyczne Viet Congu

Sztokholm (UPI). — Już w kilka odzin po kapitulacji Sajgonu rządy Szwecji i Laosu otworzyły listę państw, — które pośpieszyły z uznaniem dla Viet Congu, określanego obecnie jako Tymczasowy Rząd Rewolucyjny.

Szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło, że TRR powiadomiony został o tym fakcie telegraficznie. Nie wiadomo jeszcze czy misja Viet Congu w Sztokholmie zostanie od razu podniesiona do rangi ambasady.

Koalicyjny rząd laotański zapowiedział uznanie Viet Congu jeszcze przed upadkiem rządu sajgońskiego.

Norweski minister spraw zagranicznych Knut Frydenlung zapowiedział w Parlamencie, że Norwegia uznaje TRR i że dotychczasowa reprezentacja Wietnamu Poł. w Oslo zakończyła swoją misję.

Finlandia, — która uznała Wietnam Półn. już w 1972 roku, a nigdy nie uznawała Wietnamu Poł., zapowiedziała podjęcie kroków, — które doprowadzą do uznania TRR. Rząd włoski czeka z podjęciem decyzji na powrót z oficjalnej wizyty w Egipcie ministra spraw zagranicznych— Aldo Moro.

Rząd brytyjski "pośpiesznie rozważa" możliwość uznania TRR, ale "nie wie jeszcze kto przejął władzę po prezydencie Minhu".

Francja była pierwszym krajem Zachodu, który uznał Viet Cong już w dniu 12-go kwietnia.

Związek Sowiecki i czerwone Chiny uznawały Viet Cong — od pierwszego dnia jego istnienia.

Wycofana Misja

Jakarta (UPI). Na kilka godzin przed kapitulacją Sajgonu rząd indonezyjski wycofał swoją ekipę z Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Wietnamie, zapowiadając, że "gdy sytuacja pozwoli" członkowie tej ekipy powrócą.

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Manifestacja 3-Majowa

W najbliższą sobotę, dn. 3-go maja Polonia chicagoska będzie czcić uroczystym obchodem 184 rocznicę uchwalenia pamiętnej Konstytucji 3-go Maja. Pamiętnej, gdyż wówczas Konstytucja ta nie tylko dała Polsce podstawy przyszłego ustroju demokratycznego ale i zjednoczyła wewnętrznie rozbity naród.

O godz. 12 w południe rozpocznie się wspaniały Pochód, który przemaszeruje w śródmieściu po ul. State. Poczym na Civic Center Plaza odbędzie się okolicznościowy program. W związku z tym Zarząd Stowarzyszenia Samopomocy apeluje do członków i sympatyków Stowarzyszenia o gremialny udział w tej patriotycznej Manifestacji. W szczególności swą obecnością winniśmy zademonstrować nasze stanowisko wobec zabronienia przez władze reżymowe w Polsce tego naszego Święta Narodowego.

Następnego dnia, a więc w niedzielę, 4 maja, o godz. 10:30 w kościele św. Trójcy na intencję tego pamiętnego aktu mądrości narodowej odprawione będzie uroczyste nabożeństwo. Tam również winniśmy być obecni.

Po Zebraniu Zarządu

W ubiegłą sobotę, dn 26 kwietnia odbyło się pierwsze zebranie nowowybranego Zarządu Stow. Samopomocy. W pierwszym rzędzie zostały ustalone obsady personalne. Poza tym został przyjęty plan organizacyjny tegorocznego pikniku, który równocześnie będzie następną imprezą Stow. Samopomocy. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego został p. Karol Poprzęcki. W najbliższym czasie podamy termin tej zbliżającej się dorocznej letniej imprezy Stowarzyszenia.

List z Gwatemali

Otrzymaliśmy list od O. Aleksandra Smereckiego, polskiego misjonarza z Gwatemali. M. in. pisze on, co następuje: "W naszej parafii jest dużo wielodzietnych a zarazem ubogich rodzin. Ich dzieciom chciałbym pomóc i w dziedzinie materialnej. Toteż chciałbym nawiązać kontakt z naszymi polskimi rodzinami w Stanach Zjednoczonych. Bowiem moje kochane dzieci tak bardzo potrzebują przede wszystkim bielizny. Może Drodzy Rodacy ofiarowaliby choćby znoszoną bieliznę po swoich wyrastających pociechach. W codziennej Mszy św. proszę dobrego Boga o potrzebne łaski, błogosławieństwo i zdrowie dla drogich Rodaków, którzy przybyli z taką pomocą."

Z naszej strony ogromnie cieszylibyśmy się, aby znaleźli się Czytelnicy tych informacji, którzy nawiązaliby kontakty z O. Aleksandrem Smereckim. Jego adres: Padres Capuchinos Parroquia, Chiquimula, Gwatemala C. A., South America.

Uwagi Na czasie

W związku z rezolucją wniesioną w Kongresie, a domagającą się nie uznania przez Stany Zjednoczone aneksji państw Bałtyckich przez Sowiety, kongr. Clement Zabłocki powiedział: — "Ja podtrzymuję zasadę, że każdy naród duży czy mały ma prawo do samostanowienia." Stwierdzenie tej prawdy niewątpliwie posiada swój wydźwięk zwłaszcza w momencie, kiedy nie naród w Polsce ale Polonie w święcie obchodzą rocznicę Konstytucji 3 Maja, natomiast państwom Indochin siłą narzucany jest ustrój komunistyczny. — **J. Z.**

Renowacja Krakowskich Sukiennic

Trwa remont krakowskich Sukiennic, jednego z 600 zabytkowych obiektów historycznych, które zostały lub zostaną poddane gruntownej konserwacji w ramach odnowy krakowskiej Starówki. Przebieg prac konserwatorskich i dokonane odkrycia archeologiczne spowodowały różnice zdań na temat funkcji, jakie mają pełnić Sukiennice po odnowieniu.

W trakcie robót odkryto m. in. kamienne gotyckie portale, fragmenty dawnych urządzeń odwadniających, starą ceramikę oraz pozostałości po XII i XIII-wiecznych budowlach, które znajdowały się tam, gdzie obecnie znajdują się Sukiennice. Część specjalistów wyraża przekonanie że kramy handlowe, które zaprojektował Jan Matejko, powinny pozostać na swoim miejscu, a wnętrze Sukiennic utrzymać dotychczasowy, handlowy charakter.

Inni — biorąc pod uwagę wartość odsłoniętych znalezisk archeologicznych sugerują, że trzeba by zmienić charakter Sukiennic i przekształcić je w obiekt służący kulturze — wystawom, galeriom itp. Jak wiadomo, w górnej części Sukiennic znajduje się już galeria malarstwa polskiego Muzeum Narodowego w Krakowie.

Napad w Londynie

Londyn (UPI) — Zamaskowani bandyci dokonali napadu na Bank of America w wytwornej dzielnicy londyńskiej Mayfair. Łupem bandytów padło ponad $720,000 w gotówce i nieoszacowana jeszcze zawartość sejfów bankowych.

Do skarbca bankowego bandyci utorowali sobie drogę palnikami acetylenowymi, a sejfy po prostu rozbijali.

Napad został dokonany po zamknięciu banku. Bandyci skrępowali pracujących jeszcze urzędników drutami elektrycznymi i bez przeszkód rabowali. Dopiero w półtorej godziny po napadzie patrol bezpieczeństwa w czasie zwyczajowego obchodu wszedł do banku i natrafił na powiązanych i zakneblowanych urzędników.

Rokowania Stron Wojujących

Wiedeń (UPI) — W stolicy Austrii rozpoczęły się wczoraj rokowania Greków i Turków cypryjskich. Delegacji greckiej przewodniczy Glafkos Clerides, na czele delegacji tureckiej stoi Rauf Denktash.

Obydwaj przywódcy wyrażają zadowolenie, że do rokowań doszło i obydwaj podkreślają, że złożone problemy cypryjskie winny być rozwiązane w drodze pokojowej. Inicjatorem konferencji wiedeńskiej jest sekretarz generalny NZ dr Kurt Waldheim.

Nadzwyczajna Morska Roślina

Wydobyta z mórz Norwegu a zawarta w tabletkach KELP-KARBON. Jest to najbogatsze, naturalne źródło witamin i 60 minerałów a szczególnie jodu. Gdy brak tych składników w organiźmie, ludzie czują się wyczerpani, nerwowi, cierpią na żołądek, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie w chłodne dni zacznijcie przyjmować KELP-KARBON

Dr. Michaels N.D.

Cena na butelkę $5.00. 3 butelki $13.50

- ☐ Zioła Nr. 18 Reumatyzm Muskularny ..... Paczka $2.85
- ☐ Zioła 11 Na Pęcherz i Nerki ..... Paczka $2.69
- ☐ Zioła Nr. 20 Na Nerwowość ..... Paczka $2.89
- ☐ Zioła Nr. 16 Na Wątrobę i Żółć ..... Paczka $2.89
- ☐ Zioła Nr. 31 Na Gazy Żołądka ..... Paczka $2.89
- ☐ Zioła Nr. 17 Na Łagodne Przeczyszczenie ..... Paczka $2.25
- ☐ Zioła Nr. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Życia ..... Paczka $3.85
- ☐ Zioła Nr. 10 Na Astmę Bronchialną ..... Paczka $3.85
- ☐ Zioła Nr. 100 (Wzmacniając) Dla Mężczyzn ..... Paczka $3.50
- ☐ Zioła Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne ..... Paczka $3.89
- ☐ HERBATA BI-BE-TIC zamiast kawy — używana dla tych co mają cukrzycę ..... Paczka $2.60
- ☐ Ziała Nr. 40 Przeciw Nadciśnieniu Krwi ..... Paczka $3.89
- ☐ Zyme-Aids Na Tabletki Na Gazy Żołądka i Niestrawność Pokarmu ..... Tak. $4.89

"B.-M.-B." 50 kapsułek

Zawiera wyciąg ze szpiku kości i śledziony z doborowego bydła. Buduje nowe czerwone ciałka krwi. Wzbogaci krew. Także na zwyczajną Anemię dla osób wycieńczonych praca Buduje krew i siłę. Doskonałe dla dzieci.

Butelka $5.85, 3 butelki — $16.00

Wyślijcie zamówienie z Money Order

DR. MICHAEL'S HERB CENTER

1123 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

Stow. Polskich Adwokatów Obchodzi Dziś Dzień Prawa

Dziś, dnia 1-go maja Stowarzyszenie Polskich Adwokatów urządza, dorocznym zwyczajem specjalny program w szkołach chicagoskich, włącznie z fikcyjnymi rozprawami sądowymi.

Przewodniczącym komitetu tegorocznego obchodu — Advocates Society Law Day Committee — jest Marion N. Baruch. Poniżej podajemy szkoły i nazwiska adwokatów, którzy wezmą udział w programach.

Szkoła św. Trójcy (Holy Trinity H. S.), 1443 W. Division ul., Chicago. Adwokaci: Anthony T. Buckun, Tadeusz S. Wyroski, Steve A. Kubiatowski, Frank Wróbel;

Holy Cross H. S., 3000 N. 80-ta ul., River Grove, Ill. Adwokaci: Robert F. Martwick, Edward A. Bartosch, Dennis Urban i Jerry Jambrosek;

Madonna H. S., 3135 North Karlov Ave., Chicago. Adwokaci: Richard P. Bogusz, Chester A. Lizak, Eugeniusz W. Pilawski i Frank S. Wróbel;

Lourdes H. S., 4034 West 56 ul., Chicago. Adwokaci: Stephen M. Oleszkiewicz, Eugeniusz R. Jabłoński, Eugene J. Briars i Walter Kurek.

Resurrection H. S., 7500 W. Talcott Ave., Chicago. Adwokaci: Thomas C. Bieliński, Ronald T. Herbert, William H. Powell i Henry E. Scheffler.

Polski Ruch Oporu Na Pomorzu Tematem Wieczoru P.Z.A.

Spotkanie z Red. A. Męclewskim w Niedzielę, 4-go Maja, br.

Mało znany temat jakim jest sprawa Polskiego Ruchu Oporu na Pomorzu, poruszony będzie na najbliższym wieczorze Polskiego Związku Akademików, Okręg Chicago, w niedzielę, 4 maja o godz. 5 w stałej siedzibie PZA, pod adresem 6965 W. Belmont Ave.

Impreza ta będzie jednocześnie spotkaniem ze znanym dziennikarzem i pisarzem, red. Alojzym Męclewskim — autorem trzech książek o tematyce okupacyjnej: "Pelplińska Jesień", "Celnicy Wolnego Miasta" oraz niedawno wydana "Neugarten 27" (o Gestapo gdańskim). Red. Męclewski jest korespondentem zagranicznym dziennika "Życie Warszawy".

O twórczości Męclewskiego mówić będzie prof. Stanisław Palczewski, kolega autora z okresu ich wspólnej pracy w Polskim Ruchu Oporu, związanym z odzyskaniem Ziem Zachodnich.

W wieczorze wezmą również udział ks. Stanisław Czapiewski, red. Andrzej Azarjew oraz znakomita artystka scen warszawskich — Alina Janowska.

Po programie — część towarzyska.

Złożenie Wieńca Przy Pomniku Gen. Kościuszki

Generalna Przewodnicząca Obchodu Konstytucji 3 Majowej H. Szymanowicz ogłasza, iż uroczyste złożenie wieńca przy pomniku Gen. T. Kościuszki w Parku Humboldta odbędzie się w sobotę, dnia 3 maja, o godzinie 9-ej rano.

Wiceprezeska ZNP Szymanowicz zaprasza do uczestnictwa przy złożeniu wieńca wszystkie organizacje polonijne, prosząc o wysłanie swych delegacji.

Osobne zaproszenia do uczestnictwa przy składaniu wieńca nie będą rozsyłane.

Majowy Wieczór Klubu Przyjaciół Warszawy

Klub Przyjaciół Warszawy zaprasza do starowarszawskiej kawiarni "Honoratka" na majowy wieczór towarzyski w sobotę, 3 maja, o godz. 7:00 wiecz., w siedzibie Klubu pnr. 6965 W. Belmont Ave.

W programie gościnnie wystąpią: Nina Przybychowska, aktorka Teatru Jaracza w Łodzi, znana Polonii z roli Racheli w "Weselu" Wyspiańskiego i hrabianki w "Trędowatej," Dorota Michalska, uczennica Szkoły Kazimierza Pułaskiego, która zdobyła pierwsze miejsce drugiej grupy w konkursie recytatorskim polskich szkół z Chicago i okolicy, Władysław Dargiel, znany i lubiany piosenkarz i akordeonista.

Przyjęcie Na Cześć Johna G. Fary

Komitet Obywatelski urządza przyjęcie na cześć Johna G. Fary, demokratycznego kandydata na urząd Kongresmana. Przyjęcie to odbędzie się 5 maja, w poniedziałek, w sali Grand Ballroom w Martinique, 2500 W. 94-ty Place, w Evergreen Parku.

Przyjęcie odbędzie się o godz. 6 wieczorem, zaś kolacja o godzinie 7 wieczorem. Strój dowolny. Opłata po $25 od osoby. Stoły są po 10 osób. Grać będzie orkiestra Joe Pat. Program rozrywkowy zapewnia Danny O'Neil. Komitet zaprasza całą Polonię, znajomych i sympatyków.

Zabawa Taneczna Na Ofiary w Wietnamie

Urozmaicona zabawa taneczna wraz z niespodziankami odbędzie się w piątek, dnia 2-go maja, w Polish Highlander Hall, pnr. 5100 S. Whipple ul. Wśród niespodzianek są bezpłatne kanapki, różne nagrody itd. Donacja wynosi $3.00 od osoby.

Zabawa jest sponsorowana przez Frank E. Zabielskiego Jr kandydata na kongresmana z 5-go Dystryktu kongresowego. Dochód z zabawy przeznaczony jest na pomoc ofiarom wojny w Wietnamie.

— Fr. ZabielskiJr., przewodn Komitetu Zabawy.

Apel 1 Dyw. Panc.

Zarząd Stow. b. Żołnierzy 1 Pol. Dywizji Pancernej apeluje do wszystkich kolegów oraz młodzieży dywizyjnej o gremialny udział w Obchodzie Konstytucji 3 Maja, a więc w Pochodzie, który odbędzie się w sobotę, 3 maja na State ulicy i w programie okolicznościowym na Civic Center Plaza, jak i w uroczystej mszy św. która odprawiona zostanie w niedzielę, 4-go maja, w kość. św. Trójcy, pnr. 1118 N. Noble ul., o godz. 10:30 rano.

Pochód wyrusza ze skrzyż. Wacker Drive i State ul., o godz. 12-ej w południe. Wszyscy biorący udział w Pochodzie, jak również nie biorący udział zbiorą się na program przemówień, który będzie zaraz po Pochodzie na Civic Center Plaza. Obowiązuje ubiór "paradowy."

Apel Okręgu 1 SWAP

Obchód 184-ej rocznicy Konstytucji 3 Maja, odbędzie się w sobotę, 3 maja. Pochód rozpocznie się u zbiegu Wacker Dr. i State ul., o godz. 12.

Zarząd Okręgu I-go apeluje do Korpusu Pomocniczego i Placówek o jak najliczniejsze wystąpienie w mundurach i czapkach. Zbiórka o godz. 11-ej, koło Trójcowa, skąd autobus zabierze nas do śródmieścia.

Zarząd Okr. I-go S.W.A.P.

Zebranie Stow. Domu Polskiego

Stowarzyszenie Domu Polskiego mające swą siedzibę pnr. 11935-37 S. Michigan ave., zawiadamia swych członków i członkinie oraz delegatów i delegatki, o regularnym posiedzeniu, które odbędzie się w piątek, dnia 2-go maja, o godz. 8-ej wieczorem.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o gremialne przybycie.

Jan Mucha, prezes; Józef Bytnar, sekr. prot.

Z Polskiego Klubu Kolegium Wright

Chicago Intercollegiate Council i Wright College Polish Club zaprasza na zabawę, jaka się odbędzie w sobotę, 3 maja z okazji obchodu Dnia Konstytucji 3-go Maja.

Uroczystość rozpocznie się o 7:30 w restauracji Golden Flame, 6417 W. Higgins Road (róg Higgins, Nagle i Foster).

Wstęp $3.50 od osoby. Po rezerwacje telefonować do— Terry Budkiewicz, 725-6767 (po 6:30 wieczorem) lub Wirginii Kruzel—PA 5-5340. Bilety można nabyć także przy wejściu.

Natalia Gregulak, koresp.

Wdowy Weteranów Wojny Cywilnej

Atlanta, Gorgia (UPI)—Legislatura stanu Louisiana, przeprowadziła specjalną rezolucję dla umożliwienia wypłaty renty emerytalnej wdowie po weteranie wojny cywilnej, pani Jerry R. Traylor, lat 98. Stany Południowe ze specjalną czcią odnoszą się do tych wdów.

Przeprowadzona przez agencje UPI rewizja wypłat emerytalnych, wykazuje, że 89 wdów weteranów wojny cywilnej otrzymuje stanowe renty emerytalne. Renty te wahają się od $335 miesięcznie w stanie Alabama a od $200 do $600 rocznie w stanie South Carolina. Ostatni weteran wojny cywilnej zmarł przed dziesięcioma laty, ale wielu z weteranów po wojnie poślubiło dużo młodsze od siebie kobiety.

Stan Georgia wypłaca $110 miesięcznie 13 wdowom weteranów wojny cywilnej, z których najstarsza liczy lat 99 a najmłodsza lat 67. W stanie Floryda także znajduje się 13 wdów weteranów wojny cywilnej, z których najmłodsza liczy lat 61 a najstarsza lat 98 i które otrzymują $190 miesięcznie.

W stanie Alabama dziesięć wdów weteranów wojny cywilnej otrzymuje $335 miesięcznie, w stanie Texas cztery wdowy otrzymują $150 miesięcznie.

W Mississippi jedenaście wdów otrzymuje $27.50 miesięcznie, w stanie So. Carolina sześć wdów, z których te które liczą poniżej lat 90 otrzymują $200 rocznie, a te które liczą powyżej lat 90 — $600 rocznie.

W stanie No. Carolina dwanaście wdów otrzymuje $75 miesięcznie, a w stanie Virginia dwanaście wdów po $50 miesięcznie. Wdowy w Virginia liczą od 71 do 102 lat. Virginia także wypłaca rentę w sumie $30 miesięcznie dla córek weteranów wojny cywilnej, z których najmłodsza liczy lat 60 a najstarsza 103 lata. Stan Tennessee wypłaca sześciu wdowom $150 miesięcznie.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Inches Slimmer

PRINTED PATTERN

4663
SIZES 8-20
by Anne Adams

Six, yes, six sportive styles are included in this Inches Slimmer Wardrobe! Solve summer what-to-wear problems with this super pattern.

Printed Pattern 4663: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 1¾ yds. 60-inch fabric.

Send $1.00 for each pattern. Add 25c for ecah pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money! end now for **New Spring-Summer Pattern Catalog!** Over 100 patterns, pants, long, short styles. Free pattern coupon 75c.

Sew + Knit Book	$1.25
Instant Money Crafts	$1.00
Instant Sewing Book	$1.00
Instant Fashion Book	$1.00

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

61——— (Ciąg dalszy)

Była mniej więcej godzina piąta rano. "Za dwie, trzy godziny — powiedział Dantes do siebie — przyjdzie dozorca do mego pokoju i znajdzie w nim trupa mego biednego przyjaciela. Wznieci się popłoch w zamku, zaczną szukać — znajdą otwór i przejście. Potem badać będą ludzi, którym powierzono wrzucenie trupa do morza; ci bebnają, że słyszeli krzyk mój. W godzinę potym liczne barki ukażą się na morzu, żołnierzami przepełnione i rozpocznie się pościg za biednym zbiegiem, nie bez słuszności mniemając, że zbyt daleko uciec przecież nie mógł. Huk dział obwieści brzegom, że jeden z więźniów uciekł z zamku. Wszyscy ścigać go wtedy zaczną, jak wściekłego psa. Żołnierze rozgłoszą, w jakim stanie uciekł więzień, a wtedy nikt nie da przytułku nagiemu i zgłodniałemu. Co począć?... Jestem głodny i dokucza mi pragnienie"...

Zniechęcenie ogarnęło go zupełnie. Wtedy wzniósł oczy do nieba, padł na kolana i zaczął się modlić.

— Boże! Boże wielki!... patrz, ile wycierpiałem! Dopomóż mi Boże!

Gdy tak modlił się żarliwemi usty, na wysokości wyspy Pomegue pokazał się żagiel niewielki, a następnie i cały statek, prujący łatwo ciche już wody seledynowego morza. Wyszedł najwidoczniej z portu marsylskiego i płynął na pełne morze.

— Boże! — popłynąć na ich spotkanie — oto ratunek, jeszcze czas, przetnę im drogę. Przecież mnie przyjmą na pokład. Gdyby mnie zapytywali, kto jestem? — odpowiem, że jestem rozbitkiem!... Więc dalej, na ich spotkanie!

I Dantes chciał już skoczyć w morze, gdy rzuciwszy wypadkiem okiem na skały, ujrzał, że na jednej z nich wisi czapeczka frygijska jednego z majtków w rozbiciu zatopionych, zaś pod skałą tą, w maleńkiej zatoce, unosiły się szczątki rozbitego statku, którymi morze miotało, bijąc nimi, niby taranami o brzeg.

Dantes pobiegł przedewszystkiem po skałach, w stronę, gdzie się znajdowały szczątki okrętu, pochwycił czapeczkę, a następnie wybrał kawałek strzaskanego masztu, który miał mu ułatwić pływanie, i popłynął w kierunku drogi, po której statek miał przepływać.

— Teraz już jestem ocalony, — zawołał w duchu.

Przekonanie to sił mu dodało. Wkrótce ujrzał zbliżający się żaglowiec, wiatrem pędzony, pomiędzy zamkiem If, a wieżą w Planierre. Z jego obrotów Dantes wywnioskował, że statek płynie nie na Korsykę, lub do Sardynji, lecz że się kieruje w stronę Włoch. Przepływać więc będzie pomiędzy wyspą Jaros a Calaseraigne.

I w odpowiednim popłynął kierunku.

Statek i pływak stopniowo zbliżali się do siebie i już tylko ćwierć mili ich rozdzielało.

Dantes wzniósł się wtedy na maszcie i zaczął powiewać w tę i ową stronę czapką, na znak niebezpieczeństwa, czego nikt na statku nie zauważył jednak.

Chciał więc krzyczeć, ale zmierzywszy okiem odległość, poznał, że byłoby to próżnym wysiłkiem, bo jego głos nie mógłby dojść do statku, głuszony szumem fal. Wtenczas dopiero ocenił całą doniosłość swej przezorności, że się chwycił szczątku okrętu rozbitego.

Z tym większą energją płynąć zaczął i coraz bardziej zbliżał się do upragnionego celu. Gdy był już bardzo blisko, raz jeszcze uniósł się na fali, wywijając czapką i krzycząc.

Spostrzeżono go na koniec. Statek zahamował swój rozpęd, a załoga spuszczać zaczęła małą łódź na morze.

Po krótkiem oczekiwanu, łódź z dwojgiem ludzi pomknęła w stronę rozbitka. Dantes porzucił deskę, zaczął ze wszystkich sił płynąć na spotkanie, aby tym, którzy przybywają mu z pomocą, oszczędzić pracy i drogi.

Lecz się przeliczył ze swymi siłami. Zaczęły mdleć mu ręce, nogi odmawiać posłuszeństwa, pierś ciężko dyszała.

Krzyknął raz jeszcze z największą rozpaczą, co nie pozostało bez echa, wioślarze bowiem zdwoili pęd, a jeden z nich zawołał po włosku "odwagi". Wyraz ten doszedł do niego w chwili, gdy fala, której już przepłynąć nie zdołał, przeszła ponad jego głową. Pokazał się raz jeszcze na powierzchni, dobywając sił ostatnich, zrobił parę ruchów bezużytecznych, krzyknął raz jeszcze i zapadł ciężko w głąb morza.

Rzut falj wyniósł go na szczęście raz jeszcze na powierzchnię. Zdawało mu się, że go pochwycono wtedy za włosy i ogarnął go mrok; nie słyszał i nie widział nic, wpadł w zupełne omdlenie.

Gdy otworzył oczy, leżał na pokładzie statku, który szedł już dalej swą drogą. Spojrzał, w jakim płynęli kierunku? Statek od zamku If się oddalał.

Był tak wycieńczony, że jego wykrzyknik radości wzięto za westchnienie bólu. By go rozgrzać i pobudzić obieg krwi, był rozcierany wełnianymi ręcznikami; inny majtek, który na łodzi dodawał mu odwagi, nacierał mu wódką skronie, pozostali, w tym dowódzca statku, spoglądali na niego dobrotliwie. Kilka kropel rumu podnieciło jego siły, tak iż mógł już odpowiadać na pytania.

— Coś za jeden? — zapytał sternik, po francusku, lecz bardzo złym akcentem.

Majtek — odpowiedział Dantes, w niemniej złym języku, lecz po włosku. Wracaliśmy z Syrakuzy z ładunkiem wina i pomarańcz. Burza spotkała nas przy przylądku Margion i rozbiliśmy się o te skały przeklęte.

— Skądże się tu wzięłeś?

— Właśnie byłem na tych skałach, na które wdrapałem się, a o które kapitan roztrzaskał sobie głowę. Pozostali dwaj moi towarzysze utonęli również, tak że ja jeden tylko ocalałem z całej załogi. Gdy dojrzałem wasz statek rzuciłem się wpław na wasze spotkanie, w obawie, że wyczekiwanie ratunku na wyspie, — przeciągnąćby się mogło zbyt długo. Niech Wam Bóg załaci, ocaliliście mi życie. Nie miałem już nadziei widzenia ludzi, już tonąłem, gdy jeden z was, koledzy, pochwycił mnie za włosy.

— To ja! — rzekł jeden z majtków, na którego twarzy, otoczonej czarnemi zwojami włosów, malowała się szczerość i otwartość — nie było co robić boś już szedł na dno, kochanku.

Tak, — odpowiedział Dantes, wyciągając ręce — tak mój przyjacielu, szedłem już na dno. Dziękuje ci z całego serca.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1 — **Gmina 143 ZNP**, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 W. 48 ulica, o godzinie 7:30 wieczorem

2 — **Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP** — w każdą 3-cią środę miesiąca, w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

3 — **Tow. Niepodległość Gr. 768 ZNP** — w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego, o godzinie 7-ej wieczorem

4 — **Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP** — 3-cia niedziela, w sali Plac 2-ej SWAP, przy 48-ej i So. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu

5 — **Tow Wawel Gr. 1400 ZNP** — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem

6 — **Tow. Bol. Chrobrego Grupa 1577 ZNP** — w 4-tą niedzielę mies., w sali Słowackiego, o godzinie 1:30 po poł.

7 — **Tow. Wisła Gr. 1919 ZNP** 3-cia niedziela miesiąca, w sali G. Martyka, pnr. 4645 So. Honore ul., o godzinie 2-ej po południu

8 — **Biała Róża Gr. 2326 ZNP** 1-szy czwartek miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, pnr. 6700 So. Kedzie Avenue, o godzinie 8-ej wieczorem

9 — **Tow. Town of Lake Grupa 2635 ZNP** — w 2 sobotę miesiąca, sala Słowackiego, o godzinie 1:30 po południu.

10 — **Tow. Evergreen Park Gr. 3082 ZNP** — 2-ga środa miesiąca, w Capitol Bldg., 95-ta i So. Pulaski Road, o godzinie 8 wieczorem

11 — **Tow. Millenium Gr. 3175 ZNP** — 2-ga niedziela miesiąca, Cornell Park, 50-ta i So. Wood ul., o godzinie 2-ej po południu

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Posiedzenie Gminy 87 ZNP

Zawiadamia się wszystkich delegatów i delegatki, że miesięczne posiedzenie Gminy 87 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 2-go maja, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Zarząd uprasza delegatów i delegatki o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia, przeto obecność wasza jest pożądana.

Zarząd Gm. 87 ZNP: Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, sekr. Gminy.

Uwaga Grupy i Członkowie Przy Gminie 87 ZNP

Zarząd Gminy 87 ZNP apeluje do Grup przy Gm. 87 ZNP oraz członków tychże Grup do wzięcia licznego udziału w Manifestacji 3-go Maja, która to uroczystość będzie poprzedzona Pochodem. Pochód rozpocznie się o godzinie 12-ej w południe na skrzyż. Wacker Drive i State. Po skończonym pochodzie odbędzie się program przemówień na Civic Center Plaza.

Jako Polacy i Związkowcy jest naszym obowiązkiem wziąć udział w tej uroczystości, aby pokazać mieszkańcom, że umiemy popierać nasze polskie Manifestacje. Wszyscy więc wybieramy się na pochód i program Konstytucji 3-go Maja, w sobotę, dnia 3-go maja, 1975 roku i na mszę św. 4-go maja.

Zarząd Gm. 87 ZNP: Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, sekr. Gminy; Stanisław Oleksy, korep. Gminy.

Posiedzenie

Klub Żmigród zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, które odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go maja, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ul., o godzinie 2-ej po południu.

Prezes Mazewski i Wiceprezeska Szymanowicz Na TV Today Show

O Obchodzie 3 Maja

Prezes ZNP i Prezes KPA mec. Alojzy A. Mazewski oraz Wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, Gen. Przewodnicząca Obchodu 184-ej Rocznicy Konstytucji 3 Maja, ukażą się na programie "Chicago Today Show" w piątek, 2go maja, o godzinie 6:30 rano, na Kanale nr 5 WMAQ-TV, NBC.

Prezes Mazewski będzie mówił o Konstytucji 3 Maja 1791 roku i o jej znaczeniu dla Narodu Polskiego.

Prowadzącym program "Today Show" jest Jerry G. Bishop, producentem zaś programu jest Joseph Turner.

Ważne Posiedzenie Grupy 2326 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Tow. Biała Róża Grupa 2326 ZNP, odbędzie się w czwartek, dnia 1-go maja, o godz. 7-ej wieczorem, w sali Marquette Fieldhouse, pnr. 6700 So. Kedzie Avenue.

Obecność wszystkich członkiń jest wielce pożądana. Przy tej okazji w imieniu członkiń Tow. Biała Róża, zasyłamy wyrazy współczucia naszej sekr. prot. Nancy Kocińskiej i jej Rodzinie, z powodu zgonu jej najmłodszego syna.

Maria L. Szeląg, prezeska.

Z Gminy 39 ZNP

Posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 6-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Juliusza Słowackiego, pnr. 1700 West 48-ma ulica.

Na tym posiedzeniu zdane zostanie sprawozdanie z bankietu. Delegaci proszeni są o liczne przybycie.

Antoni Piwowarczyk, prezes; Helena Marzec, sekretarka Gminy.

TV Show—4 Maja Prez. Mazewski Gościem Na Memorandum

Prezes ZNP i KPA mec. Alojzy A. Mazewski wystąpi w Memorandum Show w niedzielę, 4go maja, jako Gość na programie o godzinie 10:30 przed południem, który zostanie nadany na WMAQ-TV Kanał nr 5, NBC.

Oprócz prezesa Mazewskiego, wystąpią również Józef Osajda, prezes Zjednoczenia Pol. Rzym. Katolickiego; Helena Zielińska, prezeska Związku Polek w Am.; adw. Tadeusz Kowalski, prezes Wydziału Kongresu Polonii Am. na stan Illinois; Jan Krawiec, naczelny redaktor Dziennika Związkowego i Józef Żurawski, prezes Muzeum Polskiego w Chicago.

Program prowadzi Dori Wilson, producentem jest Linda Noyle.

AUTENTYCZNE PRZEŻYCIA POLSKICH SPADOCHRONIARZY

w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Autor Wacław Solski

sam przeżył i opisał te niezwykłe przygody!
Zamówienia kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE.

CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1524 W. 51sza ul, gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr, 1425 W 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz 1:30.

Tow. Sokolic Polskich ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każda czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop

Tow. Promień Nadziei, Gr 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz 7:30 wieczorem w sali Łączkowski przy 1425 W 51st Street

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall, pnr 4843 So Racine Ave

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każda drugą niedzielę miesiąca

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbow Gardens. Karwoski No. 4 Jan. 22 1421 W. 51-sza ul.

KAROLINA JAWORSKA NIE ŻYJE. — PIELGRZYMKI. — ZABAWY. — POSIEDZENIA. — SPRAWY LOKALNE.

Dnia 26-go kwietnia, o godzinie 3:20 nad ranem zmarła członkini wielu Towarzystw i Klubów — Karolina Jaworska.

Pogrzeb odbył się 28-go kwietnia, z kościoła Św. Józefa, gdzie o 10-ej rano odprawiono Mszę Św. za spokój Jej duszy. Zwłoki spoczywają na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego, w grobie rodzinnym.

W żalu pogrążona liczna rodzina, przyjaciele i znajomi.

Cześć Jej pamięci!

Placówka 2-ga SWAP wraz z Korpusem Pomocniczym Pań bierze czynny udział w Obchodzie 3-go Maja. Komendant Placówki i prezeska Korpusu zwracają się do Kolegów i Koleżanek o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w sobotę na paradzie w śródmieściu i w niedzielę, 3 maja, w kościele Św. Trójcy. — Justyn Turkiewicz, sekr.p rot. Placówki.

Klub Syrena w Brighton Park zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się we wtorek, 6go maja, w sali Dominick's Hall, pnr. 4558 S. Talman ul., o godz. 7:30 wieczorem. Członkowie proszeni o przybycie, dużo spraw do załatwienia.

G. Nyczak Otrzymał Stypendium

Gregory Nyczak, uczeń ostatniego roku Weber H. S. jest laureatem nagrody—Stypendium Natl. Merit Scholarship Program, finansowane przez kolegia i uniwersytety.

Kierownik Weber H. S. ks. Eugene H. Zalewski, C.R. powiedział, że stypendium na okres 4-ch lat, Nyczak wykorzysta, gdy rozpocznie po ukończeniu szkoły, studia na uniw. Northwestern.

Red. Męclewski Gościem Akademików

W niedzielę, 4 maja Polski Związek Akademików organizuje wieczór korespondenta zagranicznego "Życia Warszawy", red. Męclewskiego. W wieczorze wezmą udział: Alina Janowska, ks. St. Czapiewski, profesor S. Palczewski.

Wieczór prowadzić będzie red. A. Azarjew. Początek o 5-ej po południu, w sali Lusaka Mission Service, 6965 W. Belmont. Po programie część towarzyska.

"Złota Szarotka" Dla Grotołazów

Speleologia należy do wyższych form wtajemniczenia turystycznego. Wymaga nie tylko odwagi i zręczności, lecz i niemałej wiedzy. Jednym słowem ciekawe, choć trudne, ale także pożyteczne hobby. Gdyby nie ciekawość grotołazów i pasja odkrywania, wiele pięknych grot w Polsce pozostałoby nieznane. Po zagospodarowaniu są one chętnie odwiedzane przez turystów.

Niedawno odkryta jaskinia "Raj", w pobliżu Kielc, cieszy się ogromną popularnością. Powszechny podziw budzą wspaniałe stalagmity i stalaktyty, przez całe wieki niedostępne dla oka ludzkiego.

Jeden z licznych zespołów szperaczy, górniczy klub grotołazów w Mysłowicach, uczestniczył m. in. w odkryciu jaskini Przezorowa w Tatrach, lecz największy sukces uzyskał w roku ubiegłym. Ekipa górników z Mysłowic odkryła w górach Pirinu, na południowo-zachodnim krańcu Bułgarii nieznaną dotąd jaskinię Kazan. Próbowały już tego dokonać ekipy: angielska, rosyjska i bułgarska, lecz bez rezultatu. Za wspaniały wyczyn klub otrzymał "Złotą Szarotkę", zaszczytne wyróżnienie Bułgarskiego Związku Turystycznego.

Uwaga Sekretarze i Korespondenci

Korespondenci Towarzystw w sprawie zabaw lub posiedzeń prosimy przysyłać do korespondenta Town of Lake Wł. Tomaszewskiego przed każdym wtorkiem tygodnia. Korespondencje muszą być w redakcji w środy rano w przeciwnym razie wiadomość nie ukaże się, bo była spóźniona i wysyłać przynajmniej dwa tygodnie przed zabawą. Dotyczy to dzielnic Town of Lake i Dzielnicy Bridgeport. Każda dobra wiadomość będzie podana o ile nadejdzie w odpowiednim czasie. Adres korespondenta: W. Tomaszewski, 2906 S. Archer ave., Chicago, Ill 60608.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Podajemy do wiadomości, że Klub Marynarski Morskie Oko, występuje na wymarsz dnia 3-go Maja do miasta, więc prosimy wszystkich tych członków co mają mundury, ażeby wystąpili w nich w tym dniu. Jeżeli nie mogo, prosimy wypożyczyć mundur innemu członkowi. Wszyscy co chcą jechać i wystąpić w czapeczce i z oznaką, mogą telefonować do Białek, HE 4-1388 lub do prezesa Tomiczak, 737-8654 abyśmy wiedzieli ile osób pojedzie. Autobus będzie odjeżdżał z 48-ej i Western punktualnie o godzinie 10:45 rano. Szczegóły w przyszłym tygodniu.

Regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 4-go maja, w sali Hawryszko, o godzinie 2-ej po poł. Będziemy obchodzić Dzień Matek i Dzień Ojców, więc prosimy o liczne przybycie.

Mary Ann Białek, koresp.

Uwaga Sekretarze Towarzystw i Klubów

Wiadomości z Town of Lake ukazywać się będą w czwartki — zamiast w piątki, więc komunikaty o posiedzeniach i zabawach — muszą być doręczone we wtorek każdego tygodnia.

Apel Koła SPK 15

Wzywamy członków Koła do wzięcia jak najliczniejszego udziału w Manifestacji 3-Majowej w sobotę, dnia 3-go maja, w śródmieściu Chicago.

Zbiórka o godz. 11:30 przed południem, przy zbiegu Wacker Drive i State St. Maszerujemy razem z Kołami SPK Wierność Żołnierska i Niezależne SPK.

K. Iwanicki, prezes;
K. Stawicki, sekr.

Instalacja Klubu Przyjaciół Prez. Mazewskiego

Instalacyjne posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP mec. A. A. Mazewskiego odbędzie się we wtorek, dnia 6 maja, o godz. 7:00 wieczorem, w sali S.P.K., 2914 West North Avenue.

Prosimy wszystkich członków o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, a także będzie omawiana nasza zabawa roczna na zasilenie funduszów Klubu.

Prosimy wszystkich naszych członków o wzięcie gremialnego udziału w Manifestacji 3-Majowej, w sobotę, 3 maja, na ulicy State. Patriotyczny program przed trybuną na Civic Center, przy Washington i Dearborn, odbędzie się zaraz po paradzie.

* * *

Nasza zabawa odbędzie się w niedzielę, 29 czerwca, w sali S.P.K., 2914 W. North Ave., o godz. 1:30 po poł. Bilety wejściowe można otrzymać na posiedzeniu. Kto może sobie pozwolić, jest proszony o złożenie małego upominku, który będzie użyty na premie do losowania podczas zabawy. Dla Panów będzie otwarty bufet, także kiosk, który obsłużą nasi Dyrektorzy.

Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Krótki Zarys Historii Osadnictwa Polaków w Chicago i w Illinois

Historyczne zapiski i dzieła zaznaczają przybycie polskich imigrantów na ziemię amerykańską i lądowanie pierwszych grup Polaków w Jamestown, w 1608 roku. — Osadnicy ci często wymieniani w historii jako Polonians lub Polanders wymieniani są również wśród pierwszych 60 mieszkańców osady zwanej Chicago, w 1830 roku.

Ks. Jerome Kajsiewicz, CR, jeden z założycieli Zakonu Zmartwychwstańców wizytując Chicago w 1871 roku, w swych zapiskach o Wielkim Pożarze mówi m.in. iż niejaki "Majewski, emigrant z 1830 roku stracił w tym pożarze dwoje dzieci i troje wnucząt" . . .

Polska imigracja do rejonu Chicago przybrała na sile w 1834 roku. Major Ludwik Chłopicki, wysłannik reprezentujący Polaków na wygnaniu w Stanach Zjednoczonych mieszkał w Chicago — przez pewien okres czasu. Badał on możliwości stworzenia miasteczka zw. Nowa Polska w Illinois, na terenie 6 akrów kwadratowych, przyznanych polskim emigrantom przez US Kongres.

Miasteczko to zostało zaoferowane imigrantom, którzy zmuszeni byli do ucieczki z własnego kraju lub byli deportowani z ojczystej Polski po Powstaniu Listopadowym przeciw Rosjanom w latach 1830-31. Powstanie to upadło, a przeciw Polakom Rosja zaczęła stosować represje.

* * *

Grupa Polaków w rej. Chicagoskim wybrała sobie tereny leżące wzdłuż brzegów Rock River, w pobliżu obecnej miejscowości Rockford. Jednakże Polacy nigdy nie skorzystali w pełni z przydziału ziemi, a to stało się z powodu błędu technicznego w prawie o darowiznach gruntów, — procesowań się z osadnikami już mieszkającymi na tych terenach,—jak również i z tego względu że polska grupa była za biedna, by mogła sfinansować cały projekt.

W 1837 roku mieszkało już w Chicago ponad 400 Polaków. Był to rok, w którym miejscowość Chicago uzyskała miejski charter i przeprowadziła pierwsze wybory miejskie. Dwóch Polaków, — A. Pankaske z 2-ej wardy i J. Zoliński z 6-ej wardy oddali swe głosy na Williama B. Ogden, który został pierwszym mayorem miasta.

W 1850 roku, Anthony Smarzewski - Schermann — przyjechał do stanu Illinois i osiedlił się w Chicago z myślą stworzenia kolonii polskiej i ośrodka handlowego.

W chwili wybuchu Wojny Domowej i w samych latach 1861-65 zamieszkiwało około 500 Polaków w Chicago. Utworzone w tych rejonach — dwa pułki Union Army, — jeden 24-ty pułk piechoty ochotniczej z Illinois i 16-ty Pułk Kawalerii — miały w swych szeregach około — 200 Polaków, którzy zaciągnęli się do nich ochotniczo.

Kapitan Bernard F. Stampoffski, weteran wojny meksykańskiej — zorganizował kompanię F w 9-tym pułku Kawalerii z Illinois. Polskie nazwiska występowały wówczas i w innych rodzajach broni i tak Chicagowianin — Edmund T. Hulanicki dosłużył się ze stopnia szeregowca rangi kapitana w 12-tym pułku ciężkiej artylerii, a brat Edmunda, kapitan Tadeusz C. Hulanicki był dowódcą baterii "L" w 2-gim pułku artylerii lekkiej z Illinois.

* * *

Piotr Kiolbassa, jeden z polskich pionierów na koloniach farmerskich w Teksas walczył początkowo jako żołnierz konfederacki. Został wkrótce jednak wzięty do niewoli, zaciągnął się do Armii Unijnej i dosłużył się nawet stopnia kapitana.

Kiolbassa osiadł po wojnie w rej. Chicago i stał się czołowym przywódcą i liderem w środowisku polskim. Kiolbassa wraz z Schermannem i innymi założył pierwsze polskie stowarzyszenie wzajemnej pomocy w 1864 roku — i przysłużył się do założenia pierwszej polskiej parafii w Chicago w 1867 roku, parafii św. Stanisława Kostki.

Kiolbassa był również pierwszym Polakiem, który osiągnął sukcesy na polu politycznym na terenie Chicago. Po pewnym czasie służby w Chic. Policji został on miejskim kolektorem podatkowym, który to urząd dzierżył przez lat 16-cie. Zostan on wkrótce potem wybrany do stanowej legislatury, na dwa lata, poczem był miejskim skarbnikiem w 1891 roku, aldermanem w 1898 roku, miejskim superwizorem w 1900 roku i inspektorem robót publicznych w 1904 roku.

W czasie pełnienia urzędu miejskiego skarbnika Kiolbassa zwrócił wszystkie dywidendy uzyskiwane z miejskich funduszów do skarbca miejskiego, kładąc kres starej praktyce trzymania ich dla prywatnego użytku, w czasie pełnienia urzędu skarbnika.

John F. Smulski, bankowiec i adwokat stał się pierwszym z grupy polskiej, któdostał się na pozycję stanową w Illinois. Pełnił on najpierw urząd miejskiego radcy prawnego, poczem wybrany został na urząd skarbnika stanowego w 1906 roku. Idąc śladami znanego z uczciwości i inicjatywy Kiolbassy, Smulski również zwrócił do skarbca stanowego dywidendy uzyskane za czasów pełnienia urzędu stan. skarbnika.

Za czasów Kiolbassy i Schermanna wybił się wówczas inny przywódca, ks. Wincenty Barzyński C.R. Za jego probostwa kościół św. Stan. Kostki podniósł się do rzędu największej parafii katolickiej w świecie. Parafia ta liczyła w 1899 roku około 50,000 parafian.

Ks. Barzyński założył pierwszą szkołę parafialną przy parafi iśw. Stan. Kostki w 1874 roku, następnie Kolegium św. Stanisława (obecna szkoła średnia Webera) w 1891 roku, sierociniec polsko-czeski. Był także współzałożycielem Zjednoczenia Polskiego Rzym. Katol. w Ameryce, stowarzyszenia bratniej pomocy, w 1873 roku.

Wraz z zakonnicami z zakonu Holy Family of Nazareth przyczynił się on wybitnie do zorganizowania w 1894 roku pierwszego polskiego szpitala w Chicago jako szpitala Nazaretanek (St. Mary of Nazareth), katolickiego dziennika w jęz. polskim, nowego zakonu sióstr do pełnienia opieki nad starcami i ubogimi, — zakonu sióstr Franciszkanek pod wezw. św. Kunegundy w 1894 roku i wielu innych kościołów i instytucji.

W 1904 roku rozpoczęły się prace i starania o ustanowienie Polskiego Narodowego Katol. Kościoła w Chicago.— Biskup Franciszek Hodur, założyciel tego kościoła w 1897 roku nabył katedrę Wszystkich Świętych w 1907 roku, która stała się zalążkiem formacji Pol. Narodowego Katol. Kościoła w Cihcago.

Polonia znana ze swej oszczędności, oszczędzała pieniądze głównie na edukację dla swych dzieci i na zakup "kiedyś" własnego domu. Wywiad przeprowadzony w roku 1887 wśród Polonii w Chicago ujawnia, iż są oni właścicielami realności na sumę $10 milionów. Chicago stało się bazą operacyjną dla wielu polskich narodowych organizacji.

Wśród nich, — poza Zjedn. Polskim Rzym. Katolickim w Ameryce stworzone zostały— Związek Polek (Polish Women's Alliance), — pierwsza organizacja w 100 procentach żeńska; Polski Sokół w Ameryce w 1887 roku, grupa gimnastyczna i wychowania fizycznego; Macierz Polska, w 1897 roku, — stowarzyszenie polskiej młodzieży.

Związek Narodowy Polski, największe, stowarzyszenie bratniej pomocy Amerykanów polskiego pochodzenia pomimo, iż założona została w Filadelfii w 1880 roku utrzymuje stale swoją siedzibę w Chicago.

Pod względem wkładu kulturalnego i literackiego rozwoju miasta, przyczyniły się również powstałe w tym czasie liczne grupy i organizacje jak Polski Związek Śpiewaków w 1889 roku, koła dramatyczne, kluby literackie, grupy chóralne, zawodowe teatry i konserwatoria muzyczne i taneczne.

* * *

Z pierwszych dziejów Polonii na tym terenie znane są nazwiska wybitnych ludzi:— jak Władysław Dyniewicz, wydawca; śpiewaczka Agnes Nering, pianista książe Napoleon Ledóchowski, artysta freskowy Tadeusz Żukotyński, artyści malarze: — Harriet i Walter Krawiec; organista i kompozytor Antoni Mallek.

W dziedzinie edukacji: — Maks Drezmal, artysta rzeźbiarz Kazimierz Chodziński; autor i pisarz Paweł Sobolewski; poeta Szczęsny Zahajkiewicz; inżynier Aleksander Feneszewski; lekarz dr Jacob Cert; handlowiec D. Wilkowski; historyk Mieczysław Haiman i wielu, wielu innych, którzy walnie przyczynili się i włożyli duży wkład swój do rozwoju m. Chicago i Illinois.

Polacy w Chicago zdecydowanie popierali rząd amerykański w czasie I-ej wojny światowej przez należenie i popieranie Ameryk. Czerwonego Krzyża, nabywanie bondów "Liberty". Około 10,000 mężczyzn i kobiet z Polonii zgłosiło się do służby w amerykańskich Siłach Zbrojnych.

Piotr Wojtalewicz z kompanii "G" 18-go pułku piechoty, parafianin z par. św. Wojciecha był pierwszych Chicagowianinem, który poległ w czasie I-ej wojny światowej Rada Miejska w Chicago uczciła jego pamięć specjalną Rezolucją.

Pierwszy jeniec, — żołnierz niemiecki który wpadł do niewoli — był pojmany przez dwóch Polaków, jednego z Chicago i drugiego z Milwaukee, Wis.

* * *

W okresie pierwszych 20 do 30 lat osadnictwa polskiego w Chicago dał się odczuwać duży brak profesjonalistów polskich. Jednakże z postępem czasu wielu z nich rzucało prace w fabrykach, wracało do szkół i dalszej edukacji i starało się zapewnić,— by ich synowie i córki mogły otrzymać jak najlepsze szkolenie i edukację z ich niskich wynagrodzeń i płac, jakie mogli oni uzyskać w swych możliwościach i ze swej ciężkiej pracy.

W międzyczasie utworzonych zostało wiele różnych klubów lekarskich, dentystycznych i prawniczych oraz handlowych i przemysłowych, świadcząc o dużym istotnie wkładzie Polonii do rozwoju społecznego w mieście Chicago i stanie Illinois.

Społeczność polska — ze względu na trudności językowe sformułowała swe własne ośrodki w pobliżu swych polskich parafii, lub grupowała się blisko miejsc swego zatrudnienia. Już w 1890 roku znajdowało się na terenie miasta pięć takich zgrupowań polonijnych.

Chociaż są pewne środowiska, które wciąż i dziś jeszcze uważane są za "polskie", przeważająca część z grupy polonijnej mieszała się z innymi mieszkańcami Chicago i obecnie mieszka w większych skupiskach na północno-zachodniej i na południowo zachodniej części miasta i na przedmieściach.

Dziś nazwiska wielu Amerykanów polskiego pochodzenia, osiadłych w rej. Chicago i Illinois znajdują się wśród znanych przemysłowców, bankierów, prawników, byznesistów, w dziedzinie polityki i edukacji, świadcząc o dużym udziale Polonii w ogólnej mozaice grup etnicznych, występujących na terenie Chicago i w stanie Illinois.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jego wolnym głosem.

IN & OUT AUTO REBUILDERS
SOUTH SIDE
AMERICAN & FOREIGN
• Complete Auto Body Repair •
24 Hour Towing Service
• Insurance Work •
FREE ESTIMATES
847-9721
1805 W. 43rd CHGO

HERE IS···→ THE MAN

To see for all your family insurance needs

STAN KAPKA
4325 N. WESTERN AVE.
CHICAGO, ILL. 60618
Tel. 784-1030 Bus.
Tel. 965-7488 Home
MOWIMY PO POLSKU.
LIKE A GOOD NEIGHBOR STATE FARM IS THERE.
STATE FARM INSURANCE
STATE FARM Insurance Companies
Home Offices:
Bloomington, Illinois

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Singlę Daily Copy) 20c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) —25c

Połowa Świata

Przez długi napewno czas będą trwały debaty na temat tragedii Wietnamu oraz jej przyczyn i powiązań z amerykańską polityką. Debaty toczą się w Kongresie, w prasie i w społeczeństwie, ale są to już tylko czysto teoretyczne rozważania, bo stan rzeczy jest jasny i nie budzi żadnych wątpliwości. Znowu wielkie obszary w południowo-wschodniej Azji dostały się pod panowanie komunizmu.

W tych debatach są coraz silniejsze głosy, że zawiodła amerykańska polityka wojenna i powojenna. Kiedyś ówczesny kongr. dr Walter H. Judd głosił, że Washington przez swoją politykę "usiłował zrobić przyjaciół z naszych wrogów, robiąc wrogów z naszych przyjaciół". Formuła ta napewno pasuje do sprawy Wietnamu.

Gdy zastanawiać się nad wydarzeniami w polityce światowej ostatnich 35 lat, występuje wśród nich wyraźna linia komunistycznego naporu, prowadzącego do sukcesów wojskowych i politycznych komunizmu, przy jednoczesnym załamywaniu się kolejnych faz polityki Washingtonu. Okazało się, że bieg zdarzeń narzucał Stanom Zjednoczonym rolę przywódcy świata wolności, ale rezultaty amerykańskiej polityki przynosiły stałe kurczenie się obszaru tego świata. Przecież prawie połowa kuli ziemskiej znalazła się pod panowaniem komunizmu, a jest to napewno i wynik tych działań i tych zaniedbań, które dotyczą polityki naszych kolejnych administracji rządowych od Roosevelta do Nixona.

Zawiodły planowania polityczne i strategiczne. Zawiodły czynniki rządowe. Zawiodły środki masowego przekazu, narzucające metodą "prania mózgów" pojęcia i oceny, prowadzące nie do zwycięstw, ale do klęsk. Zawiodły prawie wszystkie centra liczące się w naszym życiu, bo nie potrafiły przeciwstawić się doktrynalnym zaślepieńcom, wysuwającym niby idealistyczne założenia, a w rzeczywistości będące przysłowiową wodą na młyn naszych wrogów. I to powinno być podstawową lekcją z wydarzeń w Wietnamie, które stały się jedynie fragmentem groźnego kurczenia się obszarów wolności w świecie.

Nieuleczalna Choroba

"Nie łudźcie się, mówią dyplomaci rosyjscy w Washingtonie Amerykanom z którymi mają kontakty. Nigdy nie przyrzekaliśmy wam cichego ogrodu pełnego kwitnących róż. Nie używaliśmy nawet słowa 'detente', lecz posługiwaliśmy się zwrotem 'pokojowe współistnienie", przez co rozumiemy obopólną powściągliwość na terenie międzynarodowym — powstrzymywanie się przed bezpośrednią interwencją w wewnętrzne sprawy innych państw.

"Tymczasem Stany Zjednoczone interweniowały bezpośrednio w Indochinach, w Chile (?), a nawet próbowały mieszać się w wewnętrzne sprawy ZSRR przez uzależnienie traktatu handlowego od sowieckich praw imigracyjnych..."

Powyższy fragment doniesienia tyg. "U.S. News and World Report" budzi smutne refleksje. Pominęliśmy łgarstwa dyplomatów rosyjskich o dobrotliwej "cioci" Rosji, pomagającej bezinteresownie wszystkim potrzebującym, którzy zwrócą się do niej o pomoc. Interesujące są jednak ostrzeżenia przed złudzeniami. Przez wiele miesięcy dyplomaci rosyjscy wylewali kubły zimnej wody na rozpalone głowy amerykańskich komentatorów środków masowego przekazu, senatorów i urzędasów z Departamentu Stanu, którzy biorąc własne pobożne życzenia za rzeczywistość uwierzyli, że wzajemna miłość rozgrzewa Moskwę i Washington.

Konsekwencje tej naiwności, czy wręcz głupoty, widzimy w Azji i na Bliskim Wschodzie. Gdy Ameryka zaczęła ratować "twarz" komunizmu, który nie może rozwiązać żadnego zagadnienia poza bezpieczeństwem wewnętrznym i dywersją za granicą, modernizując rosyjski przemysł, Moskwa czterokrotnie zwiększyła dostawy broni do Hanoi, by umożliwić komunistom podbój Indochin i skompromitować Stany Zjednoczone.

Rosyjscy dyplomaci ostrzegali przed złudzeniami, ale nasi niektórzy prawodawcy i sternicy polityki zagranicznej oraz środków masowego przekazu chcieli się łudzić. Podobno głupota jest chorobą nieuleczalną.

Biały Dom i Kongres

Jest aż nadto wyraźne, że między Białym Domem i Kongresem nie występuje zbytnia miłość. Sporne sprawy są wielorakie, a do tego ciąży nad sytuacją fakt, że w Białym Domu zasiada republikański Prezydent, zaś obie izby Kongresu kontroluje demokratyczna większość.

Gdy więc pojawia się sprawa, która wskazuje na dwupartyjną zbieżność w ocenie politycznej, trzeba przyjąć taki objaw z zadowoleniem. Oto Kongres zamierza w jednej, ale ważnej sprawie współdziałać z administracją rządową prez. Forda. Chodzi o osłabienie gospodarczych sankcji, jakie uchwalił Kongres w ub. roku przeciw państwom kartelu naftowego OPEC (Organization of Petroleum Exporting Countries).

Mianowicie izbowy podkomitet dla spraw handlu międzynarodowego, istniejący w ramach Ways and Means Committee, wniósł projekt ustawy, na mocy której prez. Ford będzie mógł przyznawać ulgi taryfowe państwom OPEC, jakie nie współdziałały w embargo naftowym przeciw Stanom Zjednoczonym. Korzyści z takiego załatwienia sprawy odniosą Wenezuela, Ekwador, Indonezja, Iran, Nigeria i Gabon.

Ten pierwszy przejaw zgodności stanowisk Białego Domu i Kongresu w konkretnej sprawie z zakresu polityki międzynarodowej jest przysłowiową jaskółką, która pewnie nie zapowiada wiosny, ale jest znamiennym wyrazem możliwości uzgodnienia stanowisk między dwiema władzami rządowymi.

Konflikty w dziedzinie polityki zagranicznej występują głównie na tle zagadnienia Wietnamu, ale przecież zagadnienie to kończy się i tym samym narasta konieczność wygładzenia stosunków na linii Biały Dom—Kongres, bo wymaga tego interes kraju, stojącego wobec wielu problemów zagranicznych. Gdy sprawa Wietnamu zakończy się, zarówno administracja rządowa, jak i ustawodawcy muszą uznać potrzebę współdziałania, bo dalsze spory będą szkodziły krajowi politycznie i ekonomicznie.

Ubezpieczenia Rządowe

Rządowy program ubezpieczeń na wypadek kradzieży czy napadów w dzielnicach, w których notowane jest silne natężenie przestępczości, jest na ogół mało znany. Prez. Ford przedłużył ten program na trzy lata, co przemysł i handel w wielkich miastach przyjął z zadowoleniem, ponieważ nie mogły one uzyskiwać ubezpieczeń w prywatnych kompaniach ubezpieczeniowych. Ryzyko dla tych kompanii było i jest zbyt duże.

Programem tym zajmuje się Federal Insurance Administration, agencja federalna, która jest mało znana społeczeństwu, a tymczasem przecież tego rodzaju ubezpieczenia są bardzo ważne dla wielu firm, właśnie działających w dzielnicach zagrożonych stale przestępczością.

Program ubezpieczeń rządowych został uchwalony przez Kongres w 1971 r., a jego podstawą są sytuacje w centrach wielkomiejskich, w których prywatne kompanie ubezpieczeniowe albo nie chcą przyjmować ubezpieczeń, albo też żądają zbyt wysokich premii ubezpieczeniowych. Są firmy, które nie mogą sobie pozwolić na zbyt wysokie stawki ubezpieczeniowe i stąd rządowy program ubezpieczeń jest dla nich szczególnie ważny.

Program jest przeprowadzany w wielu stanach, w tym i na terenie Illinois. Zdumiewa wszakże, że chociaż program wszedł w życie ponad trzy lata temu, społeczeństwo wie o nim bardzo mało. Wytworzyła się więc sytuacja, że szczególnie małe przedsiębiorstwa biznesowe, nie mogąc uzyskać ubezpieczeń prywatnych, nie poszukiwały innych możliwości, gdy tymczasem obowiązuje z mocy prawa program ubezpieczeń rządowych. Trzeba uznać, że widocznie ta agencja federalna nie zatroszczyła się, aby odpowiednio poinformować społeczeństwo o istnieniu takiego programu. Jest to więc wyraźne niedopatrzenie biurokratów federalnych.

Zainteresowani mogą otrzymać informacje, zwracając się na adres: Federal Crime Insurance, P.O. Box 41033, Washington, D.C. 20014, lub telefonując bezpłatnie na numer: 800-638-2637.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Moralna Odpowiedzialność

THE NEW YORK TIMES. Naród Stanów Zjednoczonych po prostu nie może z czystym sumieniem wyrzec się odpowiedzialności za losy tysięcy przeciętnych Wietnamczyków, którzy ufnie związali się od dziesięciu czy więcej lat z Amerykanami w Wietnamie.

Panujące obecnie zamieszanie w debacie między administracją a kongresem na temat ewakuowania wietnamskich obywateli jest częściowo wynikiem bezpośrednich trudności technicznych przeprowadzenia takiej "operacji", niemożności zastosowania w tak późnym terminie odpowiednich kryteriów w doborze uchodźców oraz potencjalnej konieczności użycia wojsk amerykańskich. Bardziej jeszcze niepokojące są podejrzenia, że takie militarne zaangażowanie się w usprawiedliwionym całkowicie celu przerodzić się może w pnoowną próbę wkroczenia siłą do Południowego Wietnamu.

Do skomplikowania sytuacji przyczynia się spowodowana nagłym upadkiem sajgońskich władz panika oraz przekonanie, że każdy Wietnamczyk mający coś wspólnego z rodzinami amerykańskimi skazany zostanie na śmierć przez mściwych wrogów, czy że jakaś ogromna liczba wietnamskich obywateli zechce opuścić swój kraj, by zaczynać nowe życie na obczyźnie.

Problem ewakuacji na wielką skalę nie jest na pewno łatwy, ale też nie jest to beznadziejne przedsięwzięcie. Stany Zjednoczone mają doświadczenie w asymilowaniu uchodźców, zbiegłych ze swych krajów wskutek przewrotów politycznych. Tak np. pół miliona Kubańczyków przybyło ze swej wyspy po rewolucyjnych zmianach, w których Stany Zjednoczone odrgrywały daleko mniejszą rolę niż w Południowym Wietnamie.

Politycy, którzy tak niedawno domagali się udzielenia Wietnamowi 772 milionów dolarów na pomoc militarną, nie mogą poskąpić ułamka tej sumy na sfinansowanie osiedlenia tych Wietnamczyków, za których kraj nasz ponosi odpowiedzialność, jakiej nie może uniknąć. Dziesiątki prywatnych ochotniczych agencji mają za sobą długą listę poważnych osiągnięć w takim przesiedlaniu uchodźców bez powodowania społecznych czy gospodarczych wstrząsów. Są one obecnie gotowe zająć się problemem uciekinierów z Wietnamu.

* * *

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Napływ uchodźców z Wietnamu przyczyni się jeszcze do tej wyjątkowej różnorodności narodowej mieszkańców Stanów Zjednoczonych, w z m ożonej na skutek poszerzonej polityki imigracyjnej w czasie ostatnich dziesięciu lat. W rezultacie liczba imigrantów z Azji wzrosła już o 500 procent. W roku 1973 przybyło ich ponad 124 tysiące trzy razy więcej niż z jakiegokolwiek innego kontynentu.

Obecnie Departament Sprawiedliwości podał do wiadomości plany, wedle których przybyć ma sto tysięcy uchodźców z samych Indochin. Ci nowi przybysze stanowić będą dla niektórych naszych obywateli wieczyste przypomnienia amerykańskiego błędnego zaangażowania się w odległą wojnę. Dla innych będzie to właściwa, wielkoduszna amerykańska reakcja na potrzeby narodu, na który tyle już wydatkowały Stany Zjednoczone.

Jakiekolwiek mogą być sprzeczne poglądy na amerykański udział w Wietnamie, Stany Zjednoczone ponoszą na skutek niego odpowiedzialność wobec tych Wietnamczyków, którym za ich współpracę z nimi czy za opór przeciw komunistom, grozić może niebezpieczeństwo.

Nie można umniejszać trudności, jakie stwarza problem zastosowania właściwej i sprawiedliwej procedury. Skoro raz jednak ci przybysze pojawią się wśród naszego społeczeństwa, powitani być muszą z tradycyjną amerykańską gościnnością.

Oczywiście, taki nagły napływ ludzi potrzebujących miejsc pracy i wsparcia — w chwili gdy bezrobocie przybiera na sile, a system opieki społecznej znajduje się w poważnych kłopotach finansowych — spowoduje pewne trudności. Agencje rządowe na wszystkich szczeblach poczynić muszą wysiłki dla znalezienia tym przybyszom miejsc pracy i zaspokojenia innych ich zasadniczych potrzeb.

Ale nie powinno to spowodować na dłuższą metę żadnych poważniejszych wstrząsów w kraju o rozmiarach Stanów Zjednoczonych. Większość tych nowych imigrantów dopuszczona zostanie po sprawdzeniu, że nie obniży swą obecnością warunków w amerykańskim świecie pracy ani nie zajmie stanowiska, na które reflektuje już wystarczająca ilość Amerykanów.

Daniel Moynihan, przyszły nasz ambasador przy ONZ, zaleca więc już, by Stany Zjednoczone przyjęły wszystkich południowych Wietnamczyków, którzy chcą uciec ze swego kraju. Nawet gdyby okazało się to niemożliwe, nowi uchodźcy powinni spotkać się z przyjęciem, świadczącym, że Ameryka gotowa jest sumiennie zamknąć ostatni rozdział indochińskiej tragedii.

Międzynarodowi Obrońcy

N.Y. DAILY NEWS — Czterech amerykańskich prawników z Ramseyem Clarkiem i Williamem Kunstlerem na czele, podjęli próbę "wciśnięcia się" — jako obrońcy — na toczący się w Zachodnich Niemczech proces przeciw kilku oskarżonym o morderstwa anarchistom. Argumentują oni przy tym, że prawa oskarżonych są powszechne, nie podlegające granicom państwowym.

Jest to interesujące twierdzenie. Może więc, jeżeli ta dynamiczna dwójka prawników przekonać zdoła sąd w Bonn, zechce posunąć się dalej w swej krucjacie obrony praw obywatelskich — na przykład aż do Moskwy.

Szampan w Ramach Medicaid?

N.Y. DAILY NEWS.—Stanowy senat nowojorski uchwalił ustawę, zezwalającą pacjentom szpitalnym na zamawianie w swej diecie wina, jako podobno dobrego lekarstwa na różne dolegliwości. W czasie debaty nad tym wnioskiem senator Albert Lewis (dem. Brooklyn) zadał pytanie, czy "będziemy wobec tego mieli kartę z winami przy każdej aplikacji o medicaid, medicare czy do Blue Cross lub Blue Shield"?

Pytanie całkowicie na miejscu.

Oleśnica Nie Dla Turystów

Zachodni turysta, który zawędrował przypadkowo do Oleśnicy na Dolnym Śląsku, zaskoczony był pięknem tego starego miasta i jego wspaniałymi zabytkami.

Oleśnica ma między innymi zamek gotycki z XIV wieku, przerobiony później w stylu renesansowym — kościoły z wieku XIV, piękny klasycystyczny ratusz ze starą wieżą z XV wieku i mury obronne z Bramą Wrocławską.

Natomiast Oleśnica, która mogłaby stać się atrakcją dla turystów, nie ma ani przyzwoitego hotelu ani restauracji, nie widać także żadnej troski o zachowanie zabytków. Najbardziej "reprezentacyjna" restauracja — śródmiejska jest wieczorem zwykłą knajpą pijacką, — gdzie wódki wprawdzie w bród, ale niewiele jest do jedzenia.

Uczęszczają do niej przeważnie żołnierze oraz górnicy z pobliskiego lubuskiego zagłębia miedzi. Turysta zdziwiony że w mieście tak atrakcyjnym nie widać żadnych inwestycji turystycznych, zapytał o wyjaśnienie jednego z przedstawicieli miejscowych władz. Odpowiedź była zaskakująca. W Oleśnicy nie wolno stwarzać żadnych ułatwień dla turystów, aby nie ściągać w ten rejon niepożądanych gości. Niedaleko miasta stacjonują bowiem wojska sowieckie.

Działalność Ambasadora Piłotowicza

Ze środowiska polskiej inteligencji twórczej docierają wciąż odgłosy niezadowolenia i skargi na działalność ambasady Piłotowicza w Warszawie. Według tych informacji Piłotowicz dysponuje wśród swego personelu 19 urzędnikami, których przedmiotem specjalnego zainteresowania są koła intelektualne, a w szczególności pisarze. Są to przeważnie Białorusini. Wszyscy znają biegle język polski, kręcą się nieustannie w różnych klubach, przychodzą na odczyty, na oczach publiczności notują bez żenady wystąpienia mówców i wypowiedzi dyskutantów. Szczegółowych wiadomości z poszczególnych województw dostarczają pracownicy konsulatów ZSRR na prowincji.

Do zadań konsulatów należy między innymi uzyskiwanie informacji od wojewódzkich i miejskich sekretarzy PZPR. Pracownicy konsulatów — a w województwach, gdzie konsulatu sowieckiego nie ma, osoby blisko związane z ambasadą, doradzają na przykład, którego z polskich funkcjonariuszy partyjnych średniego szczebla zaprosić na przyjęcie, spotkanie czy koktail. Funkcjonariusz komitetu wojewódzkiego, miejskiego, nie mówiąc już o powiatowym lub dzielnicowym, czuję się wysoce zaszczycony zaproszeniem do stolicy na koktail w ambasadzie ZSRR i chętnie świadczy różne "drobne usługi" wysłannikom i współpracownikom ambasadora Piłotowicza. Polegają one głównie na relacjonowaniu nastrojów i wydarzeń w poszczególnych środowiskach w tak zwanym "terenie". Ostatnio na przykład ambasadę sowiecką szczególnie interesowały następujące kwestie: co się mówi w środowisku intelektualistów polskich o konflikcie Moskwa-Pekin, oraz z jakim przyjęciem spotykają się tam akcje sowieckich opozycjonistów demokratycznych.

Wprawdzie ambasada tak czy owak ma dostęp do rozmaitych poufnych doniesień i analiz przygotowywanych w terenie na polecenie władz centralnych PRL, ale woli dysponować własną siecią informatorów. Przyjacielskie stosunki utrzymywane przez współpracowników Piłotowicza z niektórymi funkcjonariuszami średniego szczebla przynoszą dodatkowe rezultaty.

Chodzi nie tylko o zbieranie wiadomości i analizę nastrojów, lecz także o zapewnienie sobie zaplecza w aparacie partyjnym tak zwanym wykonawczym, który wyprawdzie nie podejmuje zasadniczych decyzji, lecz może wedle własnych koncepcji realizować te czy inne dyrektywy. Penetracja środowiska intelektualnego głównie literackiego, stanowi przedmiot szczególnej troski ambasadora Piłotowicza. Wielką wagę przykłada się w ambasadzie do uważnego studiowania wydawnictw, prasy i książek wychodzących w Polsce. Dziewiętnastu ekspertów codziennie czyta stosy gazet centralnych i wojewódzkich, wyławiając to, co ich zdaniem może zainteresować ambasadę sowiecką w Warszawie, bądź nawet władze na Kremlu. Ich zadaniem jest opracowanie analiz i streszczeń, dzięki którym kierownictwo ambasady jest rzeczywiście informowane "na bieżąco", je-

(dokończenie na str. 5-ej)

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Na Dzień Święta Ludu Pracującego

W "Księdze pamiątkowej PPS", wydanej w roku 1923 w Warszawie, z inicjatywy najwybitniejszych wówczas twórców zbrojnej walki o wyzwolenie, rozpoczynającej się artykułem Feliksa Perla pt.: "Szkice dziejów PPS", a kończącej się artykułem Zygmunta Piotrowskiego — "Polski ruch socjalistyczny w Ameryce", zamknięty jest mały fragment historii naszego narodu. Pokrywa on okres pierwszych 30 lat istnienia nowego elementu, który przez ideę, poświęcenie i ofiarę stał się fundamentem nie tylko marzeń o niepodległym bycie, ale który te marzenia dopomógł zrealizować w 1918 roku.

Ruch robotniczy nie był jedynym czynnikiem w odzyskaniu niepodległości. Złożyło się na to wiele innych elementów. Natomiast organizacja PPS była wówczas jedyną organizacją, która w latach poprzedzających drugą wojnę światową obudziła naród do walki wyzwoleńczej w myśl zasady: — PRZEMOC NALEŻY — USUWAĆ SIŁĄ. Pozbawiona świadomości narodowej, warstwa robotniczo- chłopska, stojąca poza zasięgiem odpowiedzialności, indywidualnej i zbiorowej, za losy swoje i narodu — nareszcie wypływa w sposób zdecydowany, domagając się sprawiedliwości ekonomicznej i politycznej. Natomiast uprzywilejowana część Polski, po wykonaniu dwu nieudanych powstańczych zrywów, pogrążyła się w letargu poddaństwa, dopatrując się nawet "szaleństwa" w proklamowanej zbrojnej walce z rosyjskim okupantem.

Walka musiała być podjęta. Ugodowością nieczego się nie osiąga, twierdzono. W walce tej przyjęto nowe symbole, jak słowo "towarzysz", określające równość bez względu na pochodzenie, jak sztandar koloru czerwonego — symbolizujący przelaną krew, oraz ustalono święto "ludu pracującego" w dniu I Maja. Pierwsze manifestacje majowe, zrazu nieśmiałe, przeistaczają się w publiczne demonstracje, już nie tylko robotnicze ale ogólno narodowe które swoim rozmachem są wyrazem zbiorowego protestu nie tylko przeciw wyzyskowi ale również przeciw okupantowi. W maju 1892 roku wybucha powszechny strajk w Łodzi który odbija się głośnym echem w całej Polsce, pod trzema zaborami, a w Paryżu jesienią tego samego roku powstaje Polska Partia Socjalistyczna.

Program organizacyjny PPS obejmuje zagadnienia socjalne i patriotyczne. Prace organizacyjne zostały przeniesione na teren zaboru rosyjskiego, gdy Rosja okupowała największą część Polski łącznie z Warszawą. Połączenie programu ekonomicznego z patriotycznym uczyniło z PPS awangardę narodowych ambicji. Oddziaływując na myśl, jak i na uczucia, oraz dając robotnikowi polskiemu świadomość polityczną i narodową, program PPS czynił robotnika pełnoprawnym obywatelem swego narodu. Sformułowanie wszystkich potrzeb, oraz zasada łączenia organizacyjnego trójzaborowości — czyli utrzymanie współpracy z bratnimi organizacjami zaboru austriackiego i niemieckiego, — skrystalizowała wiarę polskiego świata pracy w Polskę zjednoczoną i niepodległą.

Następny etap historyczny to już rewolucja otwarta w latach 1905—1906, kierowana konspiracyjnie przez organizację spiskowo bojową na czele której staje Józef Piłsudski. W "Księdze pamiątkowej PPS" podane jest 382 nazwisk, bojowców PPS, których ewidencję odczytano ze ścian X Pawilonu cytadeli warszawskiej. Ale tysiące innych pozostanie bezimiennymi bohaterami, — którzy przejdą szlaki Syberii, carskie katorgi, lub zawisną na szubienicach.

Ofara i poświęcenie tej części narodu, która wybrała ideały głoszące sprawiedliwość społeczną i wolność, wybijają głębokie piętno, a kiedy wybucha druga wojna światowa, naród dysponuje przygotowanymi kadrami wojskowymi, które wytyczają granice państwowe.

Historia tamtych czasów daje nam wskazania odnośnie dzisiejszej dominacji Rosji nad Polską. Wskazania te są proste. Od czasów Piotra Wielkiego, rozpoczynając traktatem grzymałtowskim z dnia 6 maja 1686 roku, który miał być "wiecznym pokojem" pomiędzy Polską i Rosją, stosunek Rosjan do Polaków jest jeden: grabienie ziem i panowanie siłą. Rosja carska, tak jak Rosja komunistyczna, są imperializmami. A imperalizm —to zbrodnia. Współpraca, ugodowość, poddaństwo, utrzymywanie stosunków z rosyjskim imperializmem, względnie z jego marionetkami w Warszawie — uważane być powinno za zdradę interesów narodowych.

Musimy umieć rozróżniać podstępne metody rosyjskiej dialektyki, że "Polska jest trochę niepodległa" i że Rosja jest naszym sprzymierzeńcem. Powinniśmy również oczyszczać pojęcia wykradzione demokratycznym socjalistom, przez faszysto-komunistów, jak staropolskie "towarzysz", jak symboliczny "czerwony sztandar", oraz jak dzień I-go Maja, gdyż symbole te dalej obowiązują w wolnym zachodnim świecie. Jeżeli Polska ma się stać narodem wolnym, a stać się nim musi, każdy wolny Polak zobowiązany jest do głoszenia prawdy o ujarzmionej Polsce, oraz wiary w wolność, gdyż wiara ta jest wolnością.

Składając hołd bohaterom walk wyzwoleńczych, tym spod znaku PPS, którzy byli i będą, którzy siłą swoich przekonań oraz ofiarą swego życia dopomogli do wskrzeszenia niepodległego bytu Polski w roku 1918, jednoczmy ducha wolności, łączmy nasze wysiłki, ażeby obchody polskiego świata pracy, 1go Maja, mogły stać się znowu wyrazem tryumfu wolności i sprawiedliwości w niepodległej i demokratycznej Polsce.

Julian Witkowski

Poradnik Dla Emerytów

pisze JULIUSZ BOYAN

Emeryci Polscy Na Paradzie

W tę sobotę, 3-go maja w śródmieściu Chicago odbędzie się wielka Manifestacja Polonii dla upamiętnienia 184-ej rocznicy **Konstytucji 3-go Maja 1791 Roku.**

Po raz pierwszy w tym roku wystąpią na paradzie również emeryci Polacy, jako zjednoczona grupa wszystkich klubów emerytów w Chicago i okolicy. Seniorzy będą maszerowali z prezesami swoich klubów na czele, pod hasłem "w jedności siła".

Spacer marszowy działa zbawiennie na zdrowie i tężyznę fizyczną. Przewodnicząca parady, pani Helena Szymanowicz zaprasza wszystkich emerytów do wzięcia udziału w paradzie.

Pochód wyruszy punktualnie o godzinie 12-ej w południe ze zbiegu ulic State Street i Wacker Drive (300 north). Wszyscy emeryci uformują się za transparentem **"Polish-American Senior Citizens".**

Pamiętajmy, że im więcej emerytów będzie maszerowało, tym bardziej Amerykanie będą się z nami liczyli. Przez gremialne przybycie na paradę emeryci-Polacy pokażą ustawodawcom swoją wielką siłę, z którą się liczyć należy, gdy chodzi o polepszenie bytu starszym obywatelom!

A więc w sobotę, 3 maja — przed godziną 12-tą w południe — u zbiegu ulic No. State Street i Wacker Drive (300 north) wszyscy się spotykamy.

Zaraz po pochodzie przeprowadzony zostanie krótki, ale patriotyczny program na placu Civic Center Plaza, przy zbiegu ulic Dearborn, Clark i Washington (gdzie stoi ta dziwna statua Picassa).

Jest obowiązkiem każdego Polaka, aby właśnie być na tym placu, zapełnić go "do ostatniego miejsca", wysłuchać całego programu i tym samym zademonstrować, że Polonia jest liczna, zwarta i silna.

Pogoda napewno dopisze!

Z Poczty Seniorów

Pan Zdzisław N.—Owszem, ma Pan prawo do otrzymywania pomocy stanowej. Aplikacje na t.zw. "Claim For Grant" może Pan otrzymać w Polskim Ośrodku Informacyjnym, jak również i pomoc w wypełnieniu formularzy.

Proszę przynieść ze sobą do biura obliczony na kartce całkowity dochód Pana za lata: 1972, 1973 i 1974 oraz korespondencję z Social Security.

* * *

Pani A. Żukowska — Bardzo dziękuję za list oraz wycinki z gazet. Jak zawsze, są bardzo interesujące. Niektóre z nich (o emerytach) wykorzystam w moich artykułach. Na pytanie osobiste odpowiem wkrótce bezpośrednio. Serdecznie Panią pozdrawiam.

* * *

Pan Stanisław Pelc, Otsego — Za wszystkie wydatki leczenia u doktora oraz za lekarstwa i zastrzyki otrzymane i zapłacone w biurze lekarzy należy się Panu zwrot wydatków z Medicare (80%).

Doktór ma u siebie potrzebne formularze Medicare (SSA-1490), które po wypełnieniu przez doktora, należy przesłać do: Medicare, Blue Shield of Michigan, P.O. Box 2201, Detroit, Mich. 48231.

* * *

Pani Maria Wojtasek—Aby prawidłowo i korzystnie wypełnić aplikacje, najlepiej będzie, jeżeli Pani osobiście przyjdzie do biura Polskiego Ośrodka Informacyjnego i tutaj pomogą Pani wypełnić potrzebne formularze oraz na miejscu udzielą odpowiednich informacji.

Proszę przynieść ze sobą posiadane dokumenty, spisane na kartce dochody z Soc. Security i inne oraz korespondencję "z wypadku".

* * *

Pan Stanisław Przepiora, Holland — Kobieta lub mężczyzna mogą przejść na emeryturę Social Security najwcześniej mając 62 lata, jeżeli żona i mąż pracują i opłacają osobno podatki na rzecz Social Security — żona może otrzymywać tylko jedną rentę (a nie dwie; za siebie i za męża), gdy dojdzie wieku emerytalnego. Owszem, będzie Pan mógł otrzymywać swoją rentę Social Security także i w Polsce. Rentę Soc. Security w Polsce wypłacają 80% w złotych polskich po ustalonym kursie urzędowym i 20% w bonach PKO.

* * *

Pan Franciszek Slanda, Santa Monica — Podanej przez Pana firmy ubezpieczeniowej nie znam. Ja nie mogę zarekomendować żadnej prywatnej firmy ubezpieczeniowej. Jeżeli Pan koniecznie chce opłacać jeszcze drugą prywatną polisę ubezpieczeniową w dodatku do ubezpieczenia Medicare, to będzie Pan musiał sam przestudiować szczegółowo ich polisy i samemu zadecydować, która z nich da Panu najlepsze korzyści w leczeniu **poza-szpitalnym.**

* * *

Pan Tony Nowak — W liście podał Pan za mało wiadomości o swojej sprawie, jak na przykład: czy otrzymuje Pan również pensję z Social Security i jaką, oraz ile wynosi renta inwalidzka z Veteran's Administration.

Najlepiej będzie, gdy przyjdzie Pan do biura Polskiego Ośrodka Informacyjnego, gdzie można będzie sprawę dokładnie rozważyć i doradzić Panu.

Proszę również przynieść ze sobą wszystkie posiadane dokumenty oraz korespondencję i zaświadczenia lekarskie. Tu na miejscu pomogą Panu wypełnić potrzebne aplikacje w sprawie Pana renty. Proszę również zabrać ze sobą ten wycinek z gazety.

Nowa Restauracja Dla Emerytów

Biuro "Mayor's Office for Senior Citizens" w Chicago uruchomiło jeszcze jedną stołówkę przeznaczoną na wydawanie obiadów wyłącznie dla starszych wiekiem obywateli.

Restauracja ta znajduje się na północno-zachodniej stronie Chicago, w sali parafialnej Saint Luke's Church, pod adresem 2649 No. Francisco Ave. (2900 West), czynna jest pięć dni w tygodniu i może wydawać do 100 obiadów dziennie.

Obiady wydaje się tam od poniedziałku do piątku włącznie, o godzinie 11:30 przed południem, a bilety na posiłki sprzedają już **od godziny 11-ej rano.**

Zaznaczam, że każdy mieszkaniec w wieku ponad 60 lat jest uprawniony do rejestrowania się i korzystania z tych pożywnych obiadów po bardzo zniżonej cenie.

Cały ten program żywienia Seniorów nazywa się oficjalnie "Golden Diners Club" i finansowany jest przez nasz Rząd Federalny w Waszyngtonie, a administrowany przez Biuro Mayora dla Spraw Starszych Obywateli w Chicago (MOSC).

Obecnie czynnych jest aż 55 takich restauracji - stołówek w różnych lokacjach naszego miasta, specjalnie dla Seniorów.

Jak już poprzednio podawałem, każdy Senior sam ustala ile chce płacić za te obiady, a ci, którzy oświadczą, że nie są w stanie płacić, to bez żadnych trudności obiady będą otrzymywali zupełnie darmo.

Nie tylko zjecie świeże i apetyczne posiłki podawane na gorąco, ale będziecie je spożywać w przyjemnej atmosferze i miłym towarzystwie.

Bo przecież spotkać tam można znajomych, dowiedzieć się ploteczek... pośmiać się i spędzić trochę czasu przy miłej pogawędce.

Jeżeli któryś z moich Czytelników jeszcze dotychczas nie korzysta z tych tanich i dobrych obiadów, a chciałby się dowiedzieć o adres takiej restauracji dla Seniorów niedaleko swego domu, to proszę do mnie napisać, a chętnie udzielę Wam potrzebnych informacji.

Również proszę mi napisać, która restauracja dla Seniorów wydaje najsmaczniejsze obiady i ma najlepszą obsługę to pochwalimy a jeżeli macie jakąś skargę lub zażalenie na którąś z tych stołówek, to również proszę mi napisać o tym, podając szczegółowo o co chodzi, a ja osobiście zainterweniuję, aby usterki te usunąć i usprawnić lub polepszyć obsługę.

No, bo jeżeli się nie poskarżymy w głównym biurze, to nigdy obsługa się nie polepszy... To tylko od Was, Drodzy Czytelnicy zależy.

Będę czekał na Wasze listy, opinie i sugestie. Listy proszę adresować: Juliusz Boyan, Dziennik Związkowy, 1201 No. Milwaukee Ave., Chicago 60622.

Co Słychać Wśród Podhalan

Brawo "Harnasie"

Mam na myśli widowisko z 13 kwietnia, w Columbia Hall. Najpierw grała kapela, ich własna, autentyczna góralska, tak samo dobra, kiedy prowadzili "ozwodnom" nutę (powolną, szeroką) i kiedy "cięli" te najskoczniejsze.

Potem były monologi i skecze; dawno nie słyszałem tak wspaniałej podtatrzańskiej gwary. Scenka małżeńska, sprzeczka gaździny-prządki z mężem (Janina Bobak i Józef Gal) skończyła się zgodą, sen góralki, od którego całe widowisko wzięło tytuł (Zosia Kulikowska) wytłumaczył jej ojciec (M. Tylka). Sen się sprawdził — przyszli do nich chłopcy z śmigusem. Rozpoczęły się w chacie śpiewki i tańce góralskie.

Trzeba podziwiać M. Cieślę, nie tylko reżysera tej wieczornicy, ale twórcy i autora prawie wszystkich tekstów i skeczów; trzeba podziwiać oryginalność i pomysłowość.

Tancerka, niby bula, wirem
spódnic się otula,
a korale, co się płonią —
przytrzymuje białą dłonią...
To się cofnie, to wykręci —
przypatrzcie się ludzie święci!
Przypatrzcie się dobrzy ludzie,
jak ten taniec siumno — idzie!
Na podłodze tupot, trzask —
pod powałą światła blask.
Janosika czoło w chmurze,
a Marysi — niby róże...

Było wirowanie kwiaciastych spódnic, latające warkocze wstąg, rumieńce korali, wdzięk "bockujących" i zwyrtających, uroczych tancerek.

Był "na podłodze tupot, trzask" — parzenice, szerokie pasy, nabijane mosiądzem, furgot ciupag — i te tańce, krzesany, drobny i zbójnicki. Błyskawice nóg, stopy tnące powietrze z nieprawdopodobną szybkością, przytupy, całe ciało w ruchu — ręce na biodrach, ręce w powietrzu, błysk zębów w uśmiechu, okrzyki —ej-ej! Mówili mi, że najlepszy tancerz do Stanisław Kubański; osądźcie sami.

Maszerowali zbójnicy w całej krasie kostiumów i tańczyli ten jeden, jedyny grupowy taniec — zbójnicki; "dziki", trochę szalony, kipiący żarem życia — taniec co się rodził na skałach i leśnych polankach. Wiódł ich harnaś, Janosik — kolorowy "do cudy". Brawo dla Wł. Bzdyka, kierownika tańców.

Szkoda tylko, że scena nie była dość udekorowana na góralską izbę, bo takie tańce i śpiewy najlepiej wychodzą w naturalnym otoczeniu — chaty lub polany czy hali wśródleśniej.

I były śpiewy — chóralne i solowe; smętna dumka dziewczęca o Janosiku (Janina Bzdyk) i rwące, wysoko prowadzone, głośne, prawie wykrzyczane, oryginalne śpiewki góralskie. Pochwała się należy Marysi Cukier i Janowi Obrochcie, którzy je przygotowali. Słowem wspaniały obraz, pełen ruchu, koloru i dźwięku dano nam na występie Harnasi. Przyszło do nas Podhale...

Wnioski

Mamy w "Harnasiach" zespół amatorski, autentycznie góralski, utalentowany i młody, prawdziwy "biały kruk" w naszych polonijnych warunkach.

I mamy publikę, głodną takich rzeczy; trzeba było widzieć tę "nabitą" salę, jak oni reagowali, dopingowali wykonawców; mam w oczach tę zasłuchaną i zapatrzoną widownię.

Widzi mi się, że tędy droga. Zabawy, tańce i bankiety — dobrze, dobrze; kasowe to i łatwe. Ale zabawy nie są regionalne. Miłość góralszczyzny, jej znajomość, pamięć o niej, tęsknota i przywiązanie budzą i dają takie widowiska właśnie. To one są podhalańskie!

Dlatego kocham Harnasie — bisuję: jeszcze, jeszcze!

Ks. T. Wincenciak

Echo z Koła 2 Brighton Park

Miłą niespodziankę sprawili członkowie Koła swojemu Prezesowi, a zarazem prezesowi Zw. Podhalan, Józefowi Królowi. Pod hasłem "Witamy Cię" urządzono przyjęcie z racji powrotu prezesa z Polski. Tak już w życiu jest, że powrót kogoś bliskiego po dłuższej rozłące wywołuje radość i zadowolenie. Przy smacznych potrawach przygotowanych przez A. Kocandę i W. Królel i przy akordeonowym akompaniamencie byłego prezesa Fr. Kwaka raczono się tą wspólną radością i opowiadaniem, co działo się tutaj i tam, w dalekiej Polsce. Miłe chwile potwierdziły dodatnie uczucia członków dla swojego "Gazdy". Życzymy dalszej zgodnej współpracy.

Uwaga Dyrektorzy

Praca nad przygotowaniem pamiętnika sejmowego już rozpoczęta. W Domu Podhalan można otrzymać kontrakty ogłoszeniowe. Prosimy o odbiór takowych, jak też o zbieranie ogłoszeń od swoich Kół, firm, osób przywatnych itp. W miarę możliwości zebrane materiały można przynieść na posiedzenie Zarządu Głównego, w piątek, 9 maja br.

Komitet Pamiętnika

3 Maj!

Tuż przed tym polskim świętem rodzą się u nas dziwne uczucia. Jedno jest wspólne dla wszystkich—duma. Mamy zademonstrować innym naszą jedność, pokazać nasze dzieci, piękne stroje, orkiestry, rydwany symbolizujące wkład polskiej grupy etnicznej w rozwój Stanów Zjednoczonych.

Ostomili Podhalanie!

Włączaliśmy się każdego roku w ten barwny majowy pochód, dodając mu uroku. Grała nam do marszu kapela góralska, bez względu jaka była pogoda. Otrzymaliśmy najliczniejsze brawa, ale nie tylko za bajeczne stroje i muzykę, lecz też za naszą jedność i liczebność. Żadna grupa regionalna nie jest tak bogata w te przymioty. Co roku I-sza nagroda należało do nas.

Czy tym razem, w sobotę, 3-go maja, być inaczej? Wierzymy, że odpowiecie góralskim: —Nie! Pokażemy się jeszcze "honorniej", uczynimy to dla wspólnej rodziny podhalańskiej.

Zarząd Główny z prezesem J. Królem prosi o przybycie do Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, skąd o godzinie 10 rano udamy się autobusami do śródmieścia (State i Wacker Dr.) Dzieci i dorośli, chorążowie ze sztandarami, muzykanci z instrumentami, zespoły i wszyscy Podhalanie, którzy mają stroje, proszeni są o wzięcie udziału w paradzie.

Po uroczystości powrócimy autobusami do Domu Podhalan na przyjęcie. A więc miłego spotkania w sobotę, 3go maja.

Komitet Prasy

Działalność Ambasadora Piłotowicza

(Dokończenie ze str. 4-ej)

śli chodzi o wszystkie wydawnictwa w PRL, na bieżąco może kontrolować autorów i redaktorów i w razie potrzeby reagować z dnia na dzień, żądając na przykład wycofania druku ze sprzedaży.

Postępowanie ambasadora Piłotowicza drażni nawet aktyw partyjny, który interwencje pomijające Komitet Centralny i skierowane wprost do redakcji, domów wydawniczych albo niższych instancji partyjnych i administracyjnych uważa za naruszenie przyjętych reguł. Doraźnym skutkiem zachowania się Piłotowicza jest znaczny wzrost nastrojów antysowieckich. Budzi to niepokój także w pewnych kołach partyjnych w PRL.

Na Antenie

UWAGA WSZYSTKIE POLKI!
Panienki i Panie!
WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ NA WASZE ŻĄDANIE.
Bo każda staranna gosposia pamięta,
Że POLSKIE CIASTA, nie tylko na święta!
A więc Gosposiu z farmy czy też z miasta

KUP W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM KSIĄŻKĘ
JAK PIEC CIASTA
Cena $1.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

DZIAŁ KOBIET

Ręcznie wiązany kostium z orlonu w kolorze białym. Granatowy pulower bez rękawów.

Ze Świata Mody

Elegancja nie zawsze idzie w parze z nadmiernymi wydatkami. Kobieta która ma ograniczony budżet a chce ubrać się szykownie, może to osiągnąć, dobierając odpowiednią garderobę i dodatki do sukni i kostiumu.

Pisze na ten temat Dorsey Connors w wydaniu "Sun Times" z 27-go kwietnia. Niektóre kobiety — pisze Connors — posiadają wrodzoną elegancję. Sposób wiązania szalika, kwiat przypięty do żakietu, wystarczy nieraz by nadać szyku całej sylwetce.

Dorsey Connors podaje kilka cennych uwag, udzielonych jej przez Barbarę Francini, która wraz z mężem prowadzi "boutique" w Wilmette.

1. Nie należy kupować w pośpiechu lub tylko na specjalną okazję — szczególnie gdy się nie ma zbyt dużo gotówki na kupno.

2. Wybierać odpowiednie kolory i twarzowe fasony, stosownie do swej urody i figury, nie wzrować się natomiast na "ostatnich krzykach mody".

3. W sklepie nie ulegać namowom sprzedawców, lecz raczej zastanowić się czy dana część garderoby jest twarzowa i potrzebna.

4. Lepiej kupić jeden kostium i jedną suknię z dobrego materiału, dobrze uszyte niż wypełnić szafę tandetą. Koszt będzie ten sam, ale dobry krój i materiał nada sylwetce szyk i elegancję.

5 Dla kobiet szczupłych i wysokich kostium ze spodniami, dobrze uszyty jest nieodzowną częścią garderoby zwłaszcza na podróże. Do spodni pulower a na zmianę bluzeczkę.

6. Czarny kolor jest najbardziej szykowny. Elegancka czarna suknia nadaje się na wszelkie okazje i zawsze wygląda jak nowa z inną biżuterią, szalikiem czy kwiatem.

Jeżeli chodzi o fryzurę — Barbara Francini czesze się od szeregu lat tak samo, nie wzorując się na modzie. Należy wybrać najbardziej twarzową i nie robić eksperymentów ze zmianami tylko dlatego, że modne.

Przepisy Na Smaczne Potrawy

ZRAZY CIELĘCE

Pokrajać cielęcinę na małe i cienkie plasterki; utrzeć na tarce nieco chleba razowego, dodać pieczonej i również na tarce utartej cebuli, pieprzu i soli do smaku, oraz nieco sproszkowanego angielskiego ziela. Układać zrazy w rondelku na gorące masło, przesypując chlebem — nakryć szczelnie i wstawić w gorący piec na pół godziny, poczym wydać z rondelkie mna stół. Zamiast pieczenia zrazy powyższe można dusić na wolnym ogniu, ale nie będą tak dobre. Do zrazów tych podaje się kartofle w ćwiartkach, które można wraz z mięsem udusić.

SOS KOPERKOWY

1 łyżka masła
1 łyżka mąki
4 łyżki czystego rosołu
1 filiżanka mleka albo śmietany
3 łyżki drobno posiekanego kopru (dill)
2 żółtka z jaj.

Zrobić bałą zaprażkę z masła i mąki, dodać czysty rosół, zamieszać i dodać mleko albo śmietanę, zamieszać. Potem dodać drobno posiekany koper i zagotować.

Przed wydaniem dodać do sosu ubite żółtka z jaj i zamieszać. Sos ten podaje się do gotowanego jesiotra (sturgeon), i do gotowanego mięsa z rosołu.

BEZY

2 białka z jaj
¼ łyżeczki soli
½ łyżeczki winian potażu (cream of tartar)
½ filiżanki cukru

Ubić białka z jaj na bardzo sztywną pianę. Do białek dodać sól i winian potażu (cream of tartar). Ubić ponownie i dodawać cukier (po jednej łyżce), ubijając cały zapas. Nabierać łyżką i formować okrągłe gałki (rozmiaru od 3 do 4 cali) na twardym nietłuszczonym papierze. Wyżłobić środek i wstawić do letniego pieca (250 stopni F). Piec od 50 do 70 minut. Wyjąć z pieca i po ochłodzeniu napełnić środek mrożonymi lodami lub też bitą na sztywną pianę słodką śmietankę, do której dodano kilka kropli wanilii lub wina "sherry". Przepis powyższy wystarczy na 4 bezy.

Sałatka z Czerwonej Kapusty

Pół główki czerwonej kapusty, 1 por, 2 jabłka, 1 łyżeczka musztardy, 3 łyżki oliwy, sól, sok cytrynowy, cukier.

Kapustę drobno poszatkować, dodać rozpuszczony kwasek cytrynowy, sól i cukier do smaku. Ogrzewać w naczyniu emaliowanym, nieobitym 6—7 minut, odstawić, wystudzić. Dodać do kapusty drobno pokrojony por, starte na grubej tarce jabłka, wymieszać z lejem i musztardą.

Rady Praktyczne

Jeżeli zdarzy się, że ciasto się przypali, to po wystygnięciu, miejsca przypalone ścieramy drobną tarką, a następnie posypujemy cukrem pudrem.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 k
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codzienne 7-8:30 rano
2-3 po poł w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

'UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu
oraz Sobota
8:00-9:00 rano
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00-4:30 po południu
Sobota 12:00-12:30

Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 10 rano-1 po poł.
Niedziela 3:00-3:30 po poł.
CHET GULINSKI
dyr. programów
Oficjalne Święta
11:00-12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA LIDII PICIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30-7:00 wiecz
Od godz. 7:00-7:30 wiecz
Godz. OO. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIEŃKOWSCY. Kierow

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł
do 12:30 po poł
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz
DR. W SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł
do 6-ej wiecz
W Soboty 4—6:30 wiecz
Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE. Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w kady Wtorek, Środe
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Kaski

W dawnym województwie rawskim, w ziemi sochaczewskiej, a obecnie w powiecie grodzisko - mazowieckim, w odległości 14 km od Błonia, leży wieś Kaski. Była niegdyś starostwem niegrodowym, do którego należała między innymi wieś Jaktorów, leżąca w centrum Puszczy Jaktorowskiej, Puszcza ta słynęła z obfitości turów i żubrów. Zwierzęta te w średniowieczu miały wielkie znaczenie w zaopatrzeniu wojów wyruszających na wojnę. Kronikarze wspominają szeroko, ile wagi przywiązywał król Władysław Jagiełło do przygotowania odpowiednich ilości mięsa dla swych wojsk wyruszających pod Grunwald.

Jeszcze w XVI wieku wieś Kaski, jak podaje historyk Świętosław Orzelski — była "słynna z żubrów, których strzec mają obowiązek wieśniacy". Chociaż również zostały objęte ochroną, tury wyginęły doszczętnie. Ostatni ich okaz zginął w Puszczy Jaktorowskiej w 1627 r. Jedną z przyczyn wymarcia turów było wyrąbywanie lasów. Z pięknej puszczy Jaktorowskiej zachowały się do naszych czasów zaledwie lasy Guzowskie na południowy zachód od Żyrardowa i Lasy Radziejowickie na południe od Radziejowic. Lasy te o drzewostanie mieszanym są zachwycająco piękne w okresie jesieni.

W XVI wieku Kaski należały do magnackiej rodziny Zborowskich. Tam miał miejsce zjazd ich stronników po śmierci króla Zygmunta Augusta. W ostatniej ćwierci XVIII wieku starostwo Kaski posiadał Maciej Szymanowski — cześnik rawski. Stany Rzeczypolitej na sejmie warszawskim 1773-1775 nadały mu je w pięćdziesięcioletnie posiadanie emfiteutyczne. Na początku XIX wieku, Kaski były własnością Franciszka Wołowskiego, mecenasa sądu najwyższej instancji i Kasztelana Królestwa w 1831 roku.

Wołowscy byli jedną z wpływowszych rodzin frankistowskich. Frankistami zaś zwano członków sekty antytalmudystów i ich potomków od nazwiska twórcy sekty, Jakuba Józefa Franka, który w 1759 r. wraz ze swymi zwolennikami przeszedł na wiarę chrześcijańską. Został w formie uroczystej ochrzcony w Warszawie przez biskupa Załuskiego.

Między innymi wśród znakomitych członków tej rodziny należy wymienić Marię Szymanowską, Wołowską z domu, sławną pianistkę, której sławą w pierwszej ćwierci XIX wieku zachwycała całą Europę. Otrzymała tytuł nadwornej pianistki Cesarzowych Rosyjskich, a wielki poeta niemiecki Goethe napisał dla nie jeden ze swych najpiękniejszych wierszy. Córka Marii Szymanowskiej Celina została żoną Adama Mickiewicza.

Franciszek Wołowski, dziedzic wsi Kaski, został w 1824 r. nobilitowany za zasługi położone dla kraju. Nadano mu herb nazwany "Na Kaskach". Na tarczy herbowej umieszczono głowę wołową, co nawiązywał zapewne do nazwiska Wołowskich.

Niektórzy heraldczycy jednak tę "głowę wołową mienią żubrzą", co znów nawiązywałoby do ciążących na dawnych mieszkańcach Kask obowiązków strzeżenia żubrów. Nie zdołamy rozstrzygnąć jakimi motywami kierowali się urzędnicy Heroldii Królestwa Polskego — przy żmudnej pracy układania nowego herbu.

Franciszek Wołowski wyemigrował po upadku Powstania Listopadowego do Francji. Osiadł w Paryżu, gdzie zmarł 12 maja 1845 r. Pochowany został na cmentarzu Pere La Chaise. Na jego nagrobku widnieje napis ułożony przez poetę Bohdana Zalewskiego: — "Współrodacy, współwyznawcy, pamiątkę obywatelskich zasług Franciszka Wołowskiego zmarłego w 13 roku emigracji kamień ten położyli".

Kaski były w XIX wieku zasobną wsią. Prowadził tamtędy trakt warszawsko - wiedeński. Ucierpiały w czasie działań drugiej wojny światowej. Zachował się dwór klasycystyczny z XVIII wieku, zaliczany do grupy drugiej zabytków architektury.

Skradziono Jej Alliance Card i Social Security Card

Bronisława Osadzińska, zamieszkała pnr. 1056 N. Hermitage St., Chicago, Ill. 60622, nadesłała do redakcji list powiadamiający, iż skradziono jej dowód osobisty (zieloną kartę) Alliance Card z fotografią na nazwisko Bronisława Osadzińska, ur. w 1917 roku, w Bolęcinie, nr. 65, Poczta Trzebinia, woj. krakowskie, Polska. Skradziono jej również paszport polski na to samo nazwisko, na stały pobyt w Ameryce.

Jej karta Sccial Security wystawiona na numer 320-28-0679. Numeru paszportu polskiego nie pamięta. Ktokolwiek by znalazł porzucone te dokumenty zechce łaskawie przesłać je poszkodowanej.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Michał Dominiak

Członek Tow. Kazimierza Królewicza Grupa 1338 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go kwietnia 1975 roku, o godzinie 2:35 nad ranem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go maja, o godzinie 9:15 rano, z Modell Funeral Home, pnr. 5725 S. Pulaski Rd., do kościoła Ś.Ś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych. w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Kaim,**) żona; **Ludwika Bebak**, córka; **Tadeusz, Stanisław i Edwin**, synowie; **Franciszek Bebak**, zięć; **Henryka i Virginia**, synowe; 7 wnucząt, 5 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Modelski Syn. Telefon: PO 7-4730.

(1, 2)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś, pradziaduś, brat i wuj nasz, śp.

Wojciech Albert Jagielski

(mąż śp. Marii z domu Myśliwiec)
(ojciec śp. Brunona)
(brat śp. Magdaleny Myśliwiec)

Członek Tow. Wolność Ludu Polskiego Grupa 2246 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go kwietnia 1975 roku, o godzinie 1-ej w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4901-07 S. Archer Ave., do kościoła Św. Turybiusza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijnl.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward (Helena), Benedykt (Anna), Marion (Helena) i Stefania Jagielski, synowie i synowe; 9 wnucząt, 10 prawnucząt; **Maria Pazdior**, siostra; oraz siostrzeńcy i siostrzenice wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home. Telefon: 735-7521.

Apel Koła Karpatczyków

Zarząd Koła Karpatczyków w Chicago wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w Paradzie 3-Majowej, która odbędzie się w sobotę, 3-go maja, na ulicy State i wysłuchania okolicznościowego programu na Civic Center Plaza.

Koło Karpatczyków maszeruje w Drugiej Dywizji. Porządkowy numer w kolumnie marszowej jest 96. Zbiórka Karpatczyków o godz. 11:45 na ul. Hubbard (440 North) pomiędzy ul. Dearborn i Clark. Strój: mundur wojskowy, albo ciemne ubranie, krawat, beret i odznaka Związku Karpatczyków, jeżeli kto posiada. — A. Kozłowski, prezes; M. Blahaczek, sekretarz.

Zabiła Syna

Columbus, Ohio (UPI). Mary Lombardi, lat 47, nauczycielka szkół publicznych, została oskarżona o zastrzelenie swego 18-letniego syna, który znajdował się w szpitalu po zażyciu nadmiernej dozy narkotyków. Lombardi otrzymał sześć postrzałów w piersi. Był on kilka razy aresztowany za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwym oraz za używanie narkotyków.

LANSING, MICH. — Mimo że komunikaty podają, iż woda ustępuje tutaj po wylewach Grand River, wiele ulic we wschodniej części miasta nadal znajduje się pod wodą. (UPI)

Oświadczenie Zarządu Okręgu Związku Harcerstwa Polskiego

New York (KW). — W związku z sytuacją ZHP w Polsce i ostatnimi doniesieniami prasowymi o końcowej fazie likwidacji resztek pozorów samodzielności organizacyjnej Harcerstwa w Kraju, Zarząd Okręgu ZHP w Stanach Zjednoczonych poczuwa się do obowiązku wydania poniższego oświadczenia:

1) Już od wiosny 1945 r. czynniki związane z komunistycznym Komitetem Lubelskim, wykorzystując tradycją uświęconą nazwę i zaufanie społeczeństwa do Harcerstwa, starały się odtworzyć ZHP, używając imienia organizacji dla wychowania młodzieży w duchu sprzecznym z ideologią harcerską.

2) Ogólnie znana i ceniona nazwa oraz symbole zewnętrzne przywłaszczone zostały przez P.R.L dla celów zyskania społeczeństwa w Kraju. — Symbolem tym odebrano całe znaczenie moralno-ideowe, zastępując je materialnym poglądem służącym celom obecnego komunistycznego ustroju Polski Ludowej.

Dzisiejszy ZHP w Kraju — jest tragicznym szyldem, za którym kryje się zamaskowana okupacja.

3) W ciągu ponad 30 lat istnienia P.R.L. zdołano różnymi środkami włączyć ZHP w system polityczno-partyjnej dyktatury. Nie odbyło się to bez walki — wielu prawdziwych działaczy harcerskich, szczególnie w pierwszej fazie zostało straconych, wielu znalazło się w więzieniach, innych usunięto siłą z organizacji względnie zmuszono do ustąpienia.

Miniona 30-letnia rocznica P.R.L. zbiegła się jednocześnie z zakończeniem okresu ostatecznego opanowania — przez reżym organizacji, która usiłowała przez tyle lat bronić swej ideowo niezależnej egzystencji.

4) Przesyłając harcerskie pozdrowienia naszym braciom i siostrom w Polsce — wyrażamy przekonanie, — że młodzież polska w kraju i na emigracji wytrwa w walce o kulturalne i narodowe wartości w oparciu o wiarę przodków, polską rodzinę i nieskażony obcą doktryną patriotyzm.

Przyrzekamy być czynnymi uczestnikami walki o prawa młodzieży w Kraju do niezniszczalnych ideałów służby Bogu i Polsce z nadzieją, że prawdziwy Duch harcerski aczkolwiek utajony, zabłyśnie nową mocą, gdy czas nadejdzie.

5) Jedynym prawdziwym i moralnym kontynuatorem idei harcerskiej jest Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju. Zadaniem jego jest pielęgnowanie tradycji harcerskich, przechowanie Prawa Harcerskiego i wychowanie młodzieży na dzielnych ludzi godnych miana przedstawicieli Wolnego Narodu Polskiego.

6) Oświadczenie niniejsze zapoczątkuje akcję zapoznania społeczności polonijnej z prawdziwą historią ZHP — i rzeczywistą sytuacją Harcerstwa w P.R.L.

CZUWAJ!

Jan K. Lipiński, Dz. H.; przewodniczący Z.O.; Ewa Jastrzębska, HM. K'Dka Chorągwii Harcerek; Michał Preisler, Okręgowy kierownik K.P.H.

Henryk Półtorak, HM, sekretarz Z.O.; Ryszard Langner, HM, w/z K'DT Chorągwi Harcerzy; Stefan Kowalik, DzH., Okręgowy Kierownik Starszo-Harc.

Stacja Naukowa w Pułtusku

Staraniem władz powiatowych i miejskich, Towarzystwa Kulturalnego Ziemi Pułtuskiej oraz Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych w Warszawie powstała niezwykle pożyteczna placówka. Stacja Naukowa w Pułtusku będzie prowadziła badania z dziedziny historii i etnografii, a niemało ciekawego materiału wartego szybkiego opracowania już dostarczyły miejscowe wykopaliska m.in. w Kleszewie.

Z pola widzenia badaczy nie znikną współczesne przemiany regionu, jego dzień dzisiejszy. W niedalekiej przyszłości udostępni się w Pułtusku wszystkim zainteresowanym seminaria doktoranckie. Stacja Naukowa ma do spełnienia ważną rolę również jako placówka upowszechniania oświaty i kultury. Dodatkowe możliwości stworzy współpraca z Ośrodkiem Polonijnym, który powstaje w Pułtusku.

Apel Polskiej Rady Pracy

Polska Rada Pracy w Chicago apeluje do wszystkich swych członków o wzięcie jak najliczniejszego udziału 3 maja, w sobotę, w Pochodzie a potem w programie okolicznościowym na Civic Center Plaza, w śródmieściu, z okazji Obchodu Konstytucji 3go maja.

Wraz z nami maszeruje grupa taneczna "Polonez". Zbiórka oddziałów do Pochodu przy skrzyż. Wacker Dr. i State ul. Pochód wyrusza o godz. 12 w południe punktualnie.—Zarząd Pol. Rady Pracy.

Ośrodek Medyczny Eisenhowera

Ft. Gordon, Ga. (UPI). W czwartek nastąpiło otwarcie zbudowanego kosztem $34 milionów, 14-piętrowego wojskowego ośrodka medycznego im. Dwight D. Eisenhower, który obsługiwał będzie sześć południowo-wschodnich stanów Panama i Portoryko. Przeszło 400 osób wzięło udział w uroczystościach, na których obecny był także syn b. prezydenta, John Eisenhower, ambasador amerykański w Belgii.

Pierwszy Dzień Władzy Komunistów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przechodnie — pozdrawiali triumfujących komunistów, inni szklanym spojrzeniem patrzyli przed siebie, myśląc o swojej przyszłości pod rządami czerwonych.

W Paryżu ambasador Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego, czyli Viet Congu, Dinh Ba Thi zapowiedział, że TRR "gotów jest do nawiązania stosunków — ze wszystkimi państwami, bez względu na ich ustrój polityczny i społeczny, ale na zasadzie wzajemnego poszanowania niepodległości i suwerenności".

"Przyjmiemy pomoc gospodarczą i techniczną od każdego państwa, pod warunkiem że nie będzie ona związana z dyktatem politycznym".

Ta ostatnia zapowiedź Dinh Ba Thi rozumiana jest w kołach politycznych, jako sygnał, że Viet Cong gotów jest do nawiązania normalnych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

W żadnej deklaracji komunistycznej nie ma dotąd nawiązania do porozumienia paryskiego z 1973 roku, które zawierało klauzulę o stworzeniu rządu koalicyjnego z udziałem elementów wrogich wobec komunistów, — natomiast Thi zapowiedział, — że TRR pragnie "zmazać nienawiść i linie podziału z przeszłości", aby w ten sposób "przyśpieszyć proces pokojowego zjednoczenia Wietnamu".

Zapowiedział on też, — że wkrótce ogłoszona zostanie powszechna amnestia — i że własność cudzoziemców, szanujących miejscowe prawa, — będzie respektowana.

Prez. Ford Odrzuca Krytykę Kongresu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w Sajgonie, Graham A. Martin.

Nessen odpowiadając wczoraj na pytania dizennikarzy, z gniewem stwierdził, że prezydent kierował się względami moralnymi w zarządzeniu ewakuacji Wietnamczyków, odrzucając pytania kwestionujące legalność akcji prezydenta. Istnieje wśród członków Kongresu jednak silne dążenie do przyjęcia raportu łącznego komitetu obu Izb, który zaleca podtrzymanie autorytetu prezydenta do użycia wojsk amerykańskich dla ewakuacji Wietnamczyków. Raport ten został przyjęty przez Senat w ub. piątek i miał być dany pod obrady Izby Niższej w czwartek. Czołowi członkowie senackiego komitetu dla spraw zagranicznych i komitetu dla spraw międzynarodowych w Izbie Niższej, twierdzą że przeprowadzenie takiego wniosku jest konieczne, chociaż opóźnione, dla uniknięcia w przyszłości precedensu użycia przez prezydenta wojsk amerykańskich bez upoważnienia Kongresu.

$350 MILIONÓW

Sekr. Stanu dr Henry Kissinger po konferencji z członkami sub-komitetu Izby Niższej dla przydziału funduszy, powiedział że rząd zwróci się do Kongresu z prośbą o asygnowanie funduszy na pokrycie kosztów ewakuacji i utrzymania Wietnamczyków. Koszta te obliczane są na sumę około $350 milionów przez okres sześcio-miesięczny a mogą dojść do $500 milionów w następnym roku. Koszta te obejmują pokrycie wydatków poniesionych przez władze stanowe i lokalne w zaopiekowaniu się uchodźcami wietnamskimi. Kissinger w rozmowie z dziennikarzami podał, że "posiadamy moralne zobowiązanie wobec dziesiątek tysięcy Wietnamczyków, którzy pracowali z nami przez ostatnie 15 lat i którzy zaufali nam. Wierzę że naród amerykański zgodzi się na spełnienie tego zobowiązania".

Podsekretarz Dept. Stanu Philip C. Habib, podczas zeznań przed senackim komitetem dla spraw uchodźców, poda że ewakuowano 68,000 Wietnamczyków. Liczba ta nie obejmuje 3,000 Wietmczyków którzy zbiegli samodzielnie opłacając z własnych kieszeni koszta przelotów samolotami linii pasażerskich, ani też od 10,000 do 20,000 Wietnamczyków którzy zbiegli drogą morską z Sajgonu na kilka godzin przed zajęciem miasta przez komunistów.

Komitet Ustala Warunki Zapisów Do Szkoły Magnesowej

Komitet z rady szkolnej ustalił i polecił warunki tak z dziedziny nauki jak i rasowe, które mają obowiązywać przy zapisywaniu się uczniów do Whitney Young HS., nowej szkoły magnesowej, na bliskiej — zachodniej stronie miasta, a które miałyby zażegnać kontrowersję.

Dysputy koncentrujące się na warunkach zapisów do tej szkoły przy W. Jackson i So. Laflin, zbudowanej kosztem $25 milionów a oferującej łączne programy, które zainteresować by mogły uczniów z całego terenu miasta i ustalić los pobliskiej szkoły średniej, Crane.

Stosownie do propozycji wysuniętych we wtorek, zapisy do szkoły Young na rok szkolny 1975-76 obejmować by miały 40 procent uczniów białych, 40 procent uczniów murzyńskich, 10 procent uczniów z grupy łacińskiej, 5 procent z innych grup mniejszościowych oraz ostatnie 5 procent byłoby z wyboru przez kierownika szkoły.

Komitet rady szkolnej również zaproponował, by poziom akademicki był tak uregulowany, by gwarantował 80 procent uczniów na poziomie lub powyżej poziomu wiadomości, które określać będzie egzamin na całym obszarze miasta.

McNair Grant, asystent superintendenta szkół w rejonie B powiedział, iż przy zapisach do szkoły średniej Young będą starania, by utrzymać 1,200 uczniów o normalnym i 200 uczniów o nadwyrężonym słuchu.

Wśród 300 uczniów o regularnym słuchu 300 ma być uczniów obecnie uczęszczających do Crane HS, która obsługuje bloki mieszkalne leżące na zachód od szkoły Young, pnr. 2245 W. Jackson Połowa z uczniów pochodzących ze szkoły Crane stanowić by mieli uczniowie z I-go roku średniej szkoły a druga połowa, uczniów z 8-mej klasy z danego rejonu.

Przeniesienia miałyby pomóc odkładanemu od długiego czasu programowi w Crane HS, który miał się rozpocząć dnia 1 lipca, a miałby trwać 28 miesięcy.

Zalecenia komitetu powzięte zostały natychmiast po publicznych przesłuchach z udziałem około 250 osób, ojców i matek, uczniów i przedstawicieli dzielnicy. Zalecenia te miały być w środę przedstawione do decyzji pełnemu składowi rady szkolnej.

Krytycy zarzucają, iż proponowane przez administrację standardy do szkoły Young są za niskie dla stworzenia integrowanych szkół o wysokiej reputacji akademickiej. W tym jednak samym czasie niektórzy przywódcy z dzielnic na zachodniej stronie miasta utrzymują — iż standardy są za wysokie tak, iż większość uczniów z danej dzielnicy zostanie wykluczona od starań o przyjęcie.

Kierownik Więzienia w Pontiac Zwolniony

James C. Fike, 51-letni kierownik więzienia stanowego w Pontiac, został zwolniony z urzędu, w kilka dni po wypadku gdy postrzelił swoją żonę w czasie sprzeczki. Był on pierwszym Murzynem jakiego przyjęto na urząd inspektora a później zastępcy kierownika więzienia w Pontiac. Naczelne stanowisko otrzymał w 1973 roku.

Konfiskata Heroiny Wartości $3 Mln.

Funkcjonariusze policji z Wydz. Walki z Narkomanią skonfiskowali we wtorek 5 i pół funta meksykańskiej heroiny, wartości $3 mln., w mieszkaniu na trzecim piętrze w domu pnr. 2108-10 N. Kedzie. Wydano nakaz aresztowania właściciela mieszkania, Jose Pontera, lat 30, którego oskarżono o posiadanie heroiny.

Porucznik policji Richard Joyce zaopatrzył się w nakaz rewizji po otrzymaniu wiadomości od tajnego informatora. Ponieważ nikt nie odpowiadał na dzwonek, drzwi otworzył policjantom dozorca. W mieszkaniu znaleziono heroinę w torebkach plastikowych.

Zdefraudowali $61,000

Fed. sąd okręgowy w Chicago skazał dwóch osobników za udział w defraudacji $61,000 z Merchandise National Bank, mieszczącym się na Merchandise Mart Plaza. Jednym ze skazanych na 18 miesięcy więzienia, jest były asystent wiceprezesa banku, William Mason, który przyznał się do winy. Wayne Auge, lat 31, który pomagał Masonowi, skazano na 181 dni.

Plan Blue Cross Dla Bezrobotnych

Zarząd Blue Cross - Blue Shield podał we wtorek do wiadomości, że osoby posiadające ubezpieczenie chororobowe, a zwolnione tymczasowo z pracy, będą mogły nadal korzystać z ubezpieczenia Blue Cross, jeżeli pracodawca będzie, jak dotychczas opłacał polisę za pracownika.

Dotyczy to tylko osób tymczasowo zwolnionych. Ci, którzy zostali zwolnieni na stałe, oddawna mają możność zmiany polisy grupowej na indywidualną. Pracownik, który jest żonaty a miał polisę tylko dla siebie może zmienić tę polisę włączając w nią żonę.

Ćwiczenia Nowych Policjantów

Szef Policji James M. Rochford wysłał listy do 200 kandydatów na policjantów, wzywając ich do stawienia się i rozpoczęcia ćwiczeń. Niektórzy spośród tych do których wysłano listy, zdali egzaminy w 1971 i 1972 roku. Na konferencji prasowej Rochford powiedział, że powiadomił kandydatów by stawili się 16 maja w Akademii Dept. Policji w celu rozpoczęcia ćwiczeń.

W ŚRÓDMIEŚCIU
Dziennik Związkowy
jest do nabycia w następujących punktach sprzedaży:
CITY HALL
121 N. LaSalle
COUNTY BLDG.
118 N. Clark Street
S. W.
Clark & Adams
S. W.
Michigan & Randolph
N. W.
Randolph & State
N. W.
State & Madison
N. W.
State & Van Buren
N. W.
State & Washington
S. W.
Washington & LaSalle
S. E.
Wells & Madison

FILIPINY. — Uchodźcy wietnamscy oraz obywatele amerykańscy na lotnisku amerykańskiej bazy lotniczej na Filipinach po przylocie z Sajgonu, zagrożonego przez komunistów. Po wyczerpaniu możliwości bazy, dalsze samoloty z ewakuowanymi skierowano na wyspę Guam. (UPI)

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 2 Maja

Tow. Polska w Ogniu, Grupa 1900 ZNP, odbędzie swe posiedzenie połączone ze "Święconką" w piątek, dnia 2-go maja, o godzinie 8-mej wieczorem, w Louis Hall, pnr. 1001 N. Wolcott ul. Zarząd zaprasza wszystkich członków Grupy oraz Przyjaciół na to posiedzenie i tradycyjne "Święcone". —Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

Niedziela, 4 Maja

Klub Żukowice obchodzi 40-lecie swego istnienia i odbędzie je na posiedzeniu w niedzielę, 4 maja, w sali Osikowicza, 1001-03 N. Wolcott ul., o godz. 2 po poł. Na posiedzeniu będzie załatwionych wiele ważnych spraw dla dobra naszych członków i naszej parafii w Polsce. Będzie obecny kapelan Klubu Ks. Fr. Potempa. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla Matek i Ojców oraz program z okazji 40-lecia klubu, przeto prosimy wszystkich członków o przybycie. — Roman Płaczek, prezes; Edmund Sieracki, sekr. prot.

Klub Powiatu Grybów oznajmia, iż posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 4 maja, o 2:30 po południu, w sali Karlov, 4058 W. 47-ma ul. Członkowie proszeni są o przybycie. — Józef Walong, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.

Washington Welfare Club odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 4 maja, o godz. 1;30 po poł., w sali pnr. 1805 W. Division ul. Po zebraniu odbędzie się Dzień Matek i Ojców oraz Święconka. Zarząd zaprasza członkinie i członków o łaskawe przybycie. Będzie losowanie książek. Następnie nasze posiedzenie odbędzie się dopiero we wrześniu. — M. Kołodziejczak, prezes; M. Milas, sekr. prot.

Klub Brzeziny odbędzie swe przedwakacyjne posiedzenie w niedzielę, 4 maja, o godz. 2:30 po południu, w lokalu 2841 N. Kilbourn ave. Wszyscy członkowie i członkinie proszeni są o przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, gdyż klub urządza zabawę taneczną w przyszłości. Po posiedzeniu zostanie podany poczęstunek z przekąską z okazji Dnia Matek i Dnia Ojców. — Stanley Jaskułka, prezes; Bernice Pacocha, sekr. prot.

Tow. Kopiec Piłsudskiego Gr. 1972 ZNP zawiadamia członkostwo, iż zebranie odbędzie się w niedzielę, 4 maja, o 2 po poł., w sali pnr. 4512 S. Marshfield ul. Sekretarz fnansowy będzie urzędował od godz. 1-ej po poł. Ze względu na ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie. — Za Zarząd Bolesław Bialic, prezes; Andrzej Sławiński, sekr. prot.

Klub Parafii Siedliska odbędzie swe mies. posiedzenie w niedzielę, 4 maja, o 2:30 po poł., w sali Sikory, 4758 S. Marshfield ul. Uprasza się członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Kazimierz Madej, prezes; Marta Wrona, sekr. prot.

Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP odbędzi swe regularne posiedzenie i uczczenie "Dnia Matek" w niedzielę, 4 maja, o godz. 1-ej po południu, w lokalu, pnr. 1122 N. Milwaukee Ave., w sali Bagatela.

Kalendarz Zabaw

Sobota, 3 Maja

Tow. "Jedność" Grupa 77 ZNP urządza wielką Zabawę Wiosenną w sobotę, 3 maja, w sali PBA Manor, pnr. 3245 S. Grove ave., w Berwyn, Ill. Gra orkiestra "Polonez" Romana Mytnika. Konferansjerkę na zabawie przyjął p. Ryszard Krzyżanowski, aktor. Początek zabawy o godz. 8 wieczorem. Bufet będzie obficie zaopatrzony. Strój wieczorowy mile widziany. Po rezerwacje stolików prosimy dzwonić: 749-2126 albo 656-7783. Bilety można także nabywać przy wejściu. Prosimy o poparcie. — Doris Kowalski, sekretarka prot.

Niedziela, 4 Maja

Klub Przyjaciół miasta Żabna urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 4 maja, o 4ej po poł., w Domu Weteranów, 3024 N. Laramie ave. Serdecznie zapraszamy wszystkich Mieszczan, miłych Gości i okoliczne Kluby. — Kazimierz Matug, prezes; Zbigniew Giza, sekr. prot.

Klub Borek Wielki z parafii Sędziszów urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 4 maja, w sali West End VFW, 3120 N. Laramie ave., o godz. 2 po poł. Zarząd oraz komitet serdecznie zapraszają całą Polonię oraz sąsiednie kluby. Dochód przeznaczony jest na odmalowanie kościoła w Sędziszowie. — Za Zarząd: Stefan Zabawski, prezes; za Komitet: Helena Suchan, przewodnicząca.

Uprasza się wszystkich członków i członkinie o obecność. — Adolf Dąbrowski, prezes; Bronisław Karpuk, sekr. prot.

Wtorek, 6 Maja

Stow. Serca Polskie Grupa 119 ZNP przypomina Członkom, że miesięczne zebranie odbędzie się w dniu 6 maja, o 7:30 wieczorem, w lokalu zebrań, 5925 W. Diversey ave. Miesięczne zebrania są ważne dla życia i działalności Grupy, są okazją do spotkań i przedyskutowania inicjatyw na korzyść Związku i Grupy. — Za zarząd: W. Stępień, sekr.

Zbiórka Marszałków Pochodu

Dziś, w czwartek, 1-go maja, odbędzie się odprawa marszałków Pochodu i asystentów, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali biblioteki ZNP, 1520 W. Division ul.

Wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, generalna przewodnicząca Obchodu 3-Majowego, serdecznie zaprasza marszałków i asystentów na to zebranie, na którym omówione zostaną szczegóły porządkowe dotyczące Pochodu.

Niezależne SPK i "Pogoń" Maszerują 3-go Maja

Członkowie Niezależnego SPK proszeni są, aby stawili się punktualnie o godzinie 11:30 rano, w sobotę, 3-go maja, na skrzyżowaniu ulic — Wacker Dr. i State, gdzie uformuje się pochód 3-Majowy. Ubiór: ciemne ubranie, biała koszula i ciemna krawatka, czarne buty. Koledzy posiadający mundur przybędą w mundurze w czarnym berecie z orzełkiem z posiadanymi odznaczeniami. Prosimy o punktualność.

Członkowie "Pogoni" przybędą w mundurach, w beretach z orzełkami, dystynkcjami oraz posiadanymi odznaczeniami, jak Niezależne SPK. — Aleksander Kajkowski, prezes; Wilhelm S. Zaleski, sekretarz generalny.

Apel Ligi Morskiej w Am.

Zarząd Główny Ligi Morskiej w Ameryce apeluje do wszystkich ligowców i ligowczyń o gremialny udział w Pochodzie na State ul., i w programie Obchodu Konstytucji 3-Majowej, który odbędzie się w sobotę, 3-go maja, w śródmieściu.

Zbiórka oddziałów z Okręgów 2, 5, i 7 LMA wyznaczona jest na skrzyżowaniu Clark ul. i Hubbard, o godz 11-ej rano. Zgrupowanie Ligi Morskiej posiada w Pochodzie numer porządkowy 67 — Z.G. LMA.

Koncert Chóru "The Ensemble"

Chór mieszany "The Ensemble" przy United Polish American Councils serdecznie zaprasza całą Polonię na swój Koncert, który odbędzie się dnia 4-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w Audytorium par. St. Filomeny, 1921 N. Kedvale Ave. (okolica Pulaski i Armitage).

Bilety można nabyć w restauracji p. Tadeusza Przybyło (Dom Białego Orła), 6845 N. Milwaukee Ave. i przy wejściu. Donacja $2.00.

Na program złożą się utwory sakralne i świeckie od 15-go do 18-go wieku, polskie i obce pieśni ludowe oraz wyjątki z amerykańskich sztuk muzycznych.

Za Zarząd — Janina Kulibaba, prezeska.

Portoryko Rajem Dla Przemytników

Washington (G.P.) — Izbowy podkomitet dla spraw ochrony wybrzeża poinformował, że przemytnicy narkotyków, używając skradzionych łodzi, przerzucają znaczne ilości środków odurzających do USA przez Puerto Rico. Około 80-85% narkotyków szmuglowanych na tę wyspę z krajów Ameryki Łacińskiej, głównie z Kolumbii i Wenezueli, przeznaczonych jest na rynek amerykański. Wyspa ma sprzyjające warun terenowe dla przemytu— zatoczki, gdzie bardzo łatwo ukryć statki z narkotykami na pokładzie, a miejscowa policja jest bezsilna.

★ Praca Męska

MEN & BOYS

With Own Bicycles or Cars For Full or Part Time Work in the Loop Area
Also Young Man To Work in Our Shop (Full Time).
Must speak English.
108 West Lake St. — Room 200

WATCHMAN and CLEANING
4 days — 40 hrs. week.
Retired person acceptable.
Must speak English.
Call. Don Edwards
226-4800

AUTOMOTIVE MECHANIC NEEDED
Must have own tools.
TRUCK AIR BRAKE CO.
1923 S. Calumet
225-2411

Potrzebny SPRZEDAWCA DYWANÓW
Z doświadczeniem w tej branży.
Dobra zapłata, plus komisowe. Stała praca. Także plan udziału w zyskach i ubezpieczenie.
Wzrastająca, rozwijająca się firma.
Telef. 237-9400
Pytać o
MR. ANDY LESKO

POTRZEBNI 2 MĘŻCZYŹNI do pracy fabrycznej
Konieczne trochę angielskiego.
Zgłoszenia osobiście:
324 N. BELL AVE.

JIG & SAMPLE maker wanted for a lamp shade wire shop. — 927-0737.

PLASTIC WORKERS
Cutting, Shaping & Cementing of Plastic Signs.
CALL: MR. COATES
722-1111

CARPET INSTALLER
Must be experienced. Full or part time. Age open.
Phone:
679-6320 or 498-0310

MAN WANTED
Must be able to work with tools. Must be able to drive, to install shower doors and storm doors. Permanent work. Must speak English.
Come in or call
BARTLETT CO.
6954 N. Western
262-0262

DOŚWIADCZONY MECHANIK SAMOCHODOWY
Dzwonić 271-4068
Między 4 po poł. i 7 wieczór.

PRINTING SALESMAN
Excellent opportunity for established salesmen to join expanding offset firm. Must be ambitious and have sheet fed sales in excess of $200 thousand to qualify. We offer competitive prices, a highly skilled service minded organization and multi color equipment up to 50 inches. Draw and comm. open. All benefits.
Replies held in strictest confidence.
Call WE 9-4727, Don Walsh
An Equal Opportunity Employer

EXPERIENCED MEN NEEDED
Gear Hobbers and Gleason Generators.
Day shift.
BALFRE GEAR CO.
4711 W. Lake St. 378-7060

Pochwała Skrowaczewskiego

Tygodnik "National Observer" poświęcił ostatnio wiele słów uznania — dyrygentowi —Stanisławowi Skrowaczewskiemu, pod którego batutą orkiestra symfoniczna z Minneapolis zajęła wybitną pozycję nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale i w świecie.

Pod kierunkiem Skrowaczewskiego, który dyryguje orkiestrą od 1960 roku odbyła ona wiele udanych tournees koncertowych oraz dokonała licznych nagrań płytowych, które przyniosły jej szeroki rozgłos i uznanie w świecie. W roku bież ma ona w programie 150 koncertów.

Autor artykułu podkreśla, że Minneapolis może obecnie prezentować do miana kulturalnej stolicy Stanów Zjednoczonych — ze statystyki ogłoszonej przez Fundację Forda wynika, że mieszkańcy tego miasta chodzą częściej do teatru, opery czy też na koncerty niż mieszkańcy innych wielkich miast amerykańskich.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS THURSDAY 2 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W CZWARTEK, DO 2-EJ PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ PRACA ★ PRACA

Potrzeba Mężczyznę lub Kobietę

ORAZ MĘŻCZYZNĘ

Do Pracy w Shipping Room jako Clerk

Uczcie się zarabiając specjalnego procesu drukowania "silk screen". Przyjmiemy do pracy bez różnicy wieku, uczciwych, ambitnych pracowników, obywateli lub mających "zieloną kartę".

• PŁATNE ŚWIĘTA • PŁATNE WAKACJE
• DZIENNA ZMIANA

STUDIO 4, INC.
1751 N. Central Park Ave.
Prosimy zgłosić się do biura między 9:00—3:00 po południu.

Hair Stylist
FULL OR PART TIME.
Norridge area.
RICHARD'S
453-9693

COOK - CHEF
Days - Night — Man - Woman.
$130 - $150 a week.
Broiler Man — Grill - short order.
Breakfast preparation.
Also
Busboys - Porters - Waitresses
VANCE PERSONNEL
149 W. Chicago 787-1181

★ Praca Żeńska

FILE CLERK

We are seeking English speaking individual who is willing to be trained as a File Clerk.
High School grad preferred.
Opportunity for advancement.
Excellent fringe benefits with Prestige Loop Company.
Will consider mature person.

Call E. Steinhauser for interview

939-7410

(E.O.E.)

POKOJÓWEK
Dzienna praca. Na pełny i częściowy czas. Sprzątanie prywatnych domów. "Muszą mówić trochę po angielsku". Zgłasać się osobiście.
MINIT-MAID, INC.
7400 Waukegan Rd., Niles
(Komunikacja autobusem CTA Jefferson)

L.P.N.'s
HIGHEST RATES
BENEFITS
Call Mrs. Smith
966-9190
Niles Manor Nursing Centre
8333 Golf Rd.
Niles

SECRETARY
FOR REGIONAL OFFICE
This position requires good typing and shorthand skills. However, good aptitude with numbers of greatest importance. We will pay salary commensurate with skills and offer you a full benefit package. If you would like to work for our regional controller and do light typing for his boss as well, please contact me for an appt.
678-4980
Office near O'Hare Field—Schiller Park
Equal Opportunity Employer M/F

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do pomocy starszemu małżeństwu (żona inwalidka) od 9 rano-5 po południu, 6 dni tygodniowo. BE 7-3055.

POTRZEBA gospodyni do zamieszkania u starców. Pożądany angielski lub niemiecki. 235-8519.

HOUSEKEEPER — live-in. Must speak English. Own room and T.V. 1 child. — 272-1871.

Uzdrowisko Magnuszew

Badania geologiczne wykazały, że w woj. kieleckim znajdują się bardzo bogate zasoby wód mineralnych. Ich źródła odwiercono nie tylko w rejonie uzdrowisk: Buska-Zdroju i Solca-Zdroju, ale także na terenach powiatu Kozienice, Kazimierza Wielka i innych.

Uzdrowisko Magnuszew, które powstanie w najbliższych latach, korzystać będzie ze źródeł odkrytych w powiecie kozienickim nad Wisłą.

Odwiercone tam źródła wody posiadają te same właściwości, co krynicki "Zuber". Dużą wartość mają także odkryte w niecce rzeki Nidy termy Temperatura wody wynosi tu od 30 do 100 stopni. Gorące źródła znajdują się także w innych rejonach Kielecczyzny.

MEDICAL TECHNOLOGISTS
Immediate openings for the person who has M.T. or A.S.C.P. Registration to work in our modern hospital laboratory. Salary commensurate with experience. Complete benefits program and congenial surroundings.
Call or Apply Personnel
345-8100
NORTHLAKE HOSPITAL
365 E. North Avenue
Northlake
Between Wolf & Mannheim
Equal Opp. Employer M/F

POTRZEBNE EMERYTOWANE MAŁŻEŃSTWO
W okolicy Palatine. Pokój i utrzymanie za lekkie usługi.
991-0556

EXECUTIVE SECRETARY
Like Action?
Not for profit organization seeks efficient executive secretary with excellent all around skill, 90 wpm + short hand and 50 wpm typing. Salary and frieng benefits excellent.
Contact Mrs. Lela Wafer
Personnel Dept.
CHICAGO URBAN LEAGUE
4500 S. Michigan
285-5800, Ext. 75
An Equal Opportunity Employer F/M

HAIR DESIGNER and STYLIST
For Application apply
AL'S COIFFURES
740 N. Westmore Villa Park
834-3200

★ DOMY

4600 WEST—2200 NORTH 3 flat, perfect condition, baseboard hot water heat, 2 car brick garage, good income. 772-9669.

3 PIĘTROWY murowany, po 5 pokoi w każdym mieszkaniu, 2 sypialnie, drewniany garaż na 2 auta. Okolica Drake-Diversey $34,000. — 777-1891.

4 MIESZKANIOWY BUDYNEK (MUROWANY)
"Garden apt." Gazem ogrzewanie Garaż na 2 auta. $49,000.
5404 W. LeMoyne
Telefonować celem umówienie się
927-1919

SPRINGFIELD-BELMONT
2 piętrowy z czerwonej cegły, 2x4, szafkowa kuchnia i spiżarka, 220 prąd (samoczynne korki — fuses), nowy 2-autowy garaż, właścisiel zniżył cenę — mówi "sprzedać"! $28,500.
SCHMID CO. 248-6610

PRZEZ Właściciela. 60th Place i S. Lawndale. 6 pokoi na górze, 5 na dole. Podwójna parcela. — 847-4909.

3 MIESZKANIOWY, zbudowany na zamówienie, murowany, 2x6, 1x3 — 2 sypialnie, kafelkowa łazienka i kuchnia. Garaż na 2 auta, wiele dodatków. Blisko Fullerton i Central. — 237-6549.

NORRIDGE
The delightful 2 bedroom home with a huge living room. Raised with burning fireplace. Large picture window. 2 full modern baths. Radiant heat. 2 car garage. 7000 West—4300 North. Only $39,500.
EARTH REALTY
539-3360

APARTMENT BUILDING By Owner
2 Flat. 6 Up and 5 Down.
Gas Heat. Full basement.
2 car garage.
Vicinity of Cicero and Division
BY APPOINTMENT
626-7388

CZYSTY, 4 MIESZKANIA
Blisko Cermak i Austin Blvd.
Miesięczny dochód $578.
Dodatkowa parcela 30x125.
Tel. do JOE ZACH. CENA $49,900.
TWIN CITY REALTY
5838 W. Cermak Cicero
863-8710

CICERO
8 mieszkaniowy murowany blisko Cermak Rd.
Roczny dochód $11,400 — niskie podatki. — $79,900.
Telefonować Joe ZACH
TWIN CITY REALTY CO.
5838 W. Cermak Rd. 863-8710

PRZEZ WŁAŚCICIELA
3838 W. 66th PLACE
3 pokoje na górze, 4½ na dole, 1½ łazienki, wykończony basement. Garaż na 2½ auta.
284-1829

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Do Wynajęcia

3 POKOJOWE MIESZKANIE
Gorąca woda.
Piec do ogrzewania. 2gie piętro.
3211 W. LeMoyne St.
Tel. HU 9-2725

5 POKOI — Pulaski i North Ave. 1 dziecko O.K. — 772-8620.

DO WYNAJĘCIA czwórka, ogrzewane. — Tel. 777-9562.

3 POKOJOWE mieszkanie w Jefferson Park. — 775-7882.

ŁADNY umeblowany pokój z używalnością kuchni. Samodzielny. $60 miesięcznie. 2331 N. Kedzie. 486-5749

SYPIALNIA do wynajęcia dla mężczyzny. 6435 So. Austin. Proszę telefonować: 581-6257.

4½ POKOI, 2 sypialnie, ogrzewane, piec i lodówka. $225. — 6435 So. Austin. Proszę telegonować: 247-3701

2½ POKOI, dla pani, $35 tygodniowo. 4400 zachód—2400 północ. 235-4090

4 ROOMS, 2 bedrooms, stove and refrigerator, wall to wall carpeting. Heated. Newly decorated. 966-8349

3 POKOJE umeblowane dla 1 lub 2 osób. — 243-2441.

4 POKOJE, 1-sze piętro, odnowione, ogrzewane, zaraz do objęcia. Dzwonić w czwartek, piątek i sobotę przed południem. 453-8261.

4 ROOMS, 1st floor, decorated, heated, now available. Call Thrus., Fri. & Sat., before noon 453-8261.

CZYSTE 5 pokoi na 2-im. Spokojna dzielnica, dla małżeństwa w średnim lub starszym wieku. — 5022 W. Agatite, po 5-ej lub w sobotę po południu.

6 POKOJOWE mieszkanie, gazem ogrzewane, piece gazowe, 3600 zachód-1800 północ. — 772-8304.

NOWY, murowany domek, 3 pokojowy, częściowo umeblowany. Dla dwajga starszych ludzi lub samotnej pani. — 463-3367.

5 ROOMS heated, hot water. No dogs, no children. 252-8988.

4 POKOJE, 2 sypialnie, $125. Dorosłym, bez zwierząt. 2236 N. Kedvale.

7½ POKOI, czyste, odmalowane. 733-5807.

6 POKOI na 1-ym. Dorosłym. — 2031 W. Cortez. 276-1235.

4½ pokojowe mieszkanie na 2-im piętrze, do objęcia od 1 maja, okolica Belmont-Oak Park. Doskonałe położenie, $225 miesięcznie, dywany urządzenia gospodarskie (appliances), samemu się ogrzewa. Dzwońcie do ART 539-3427.

Umeblowany Pojedyńczy Pokój Do Wynajęcia
z używalnością kuchni.
$15.00 tygodniowo
3065 W. Palmer Square
Tel. AR 6-5991

MIESZKANIE 4-POKOJOWE
Częściowo umeblowane w angielskim basemencie. Polakom wynajmiemy tanio.
Proszę telefonować RO 2-4429

4 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. — Tel. 276-5147.

★ Poszukuje Mieszkania

PRACUJĄCA pani poszukuje kuchni i pokoju na Jackowie. — 283-7470.

★ Milwaukee Wisconsin

★ PRACA

EXPERIENCED MAINTENANCE MAN
General mechanic; experieneced in 2 or more of the following: electrical, mechanical, refrigeration, or welding; top wages and fringe benefits; plant presently on strike but operating; — contact
WISCONSIN PACKING CO.
215 W. Oregon, Milwaukee, Wisc.
414-271-8315

FINISH MIXER
We have an immediate opening for a 1st shift full time leadman's position. Responsibilities include finish formulations and machine set-up. Tannery experience is not necessary but a good math background is essential. Please apply in person between 10 A.M. and 4 P.M. Monday through Fri.
A. F. Gallun & Sons Corp.
1863 N. WATER ST.
Milwaukee, Wis.
(Over 100 Years in Leather)
An Equal Opportunity Employer

★ INTERESY

TAILOR SHOP AND CLEANERS
Established good going business. Owner retiring, price is right for immediate take-over.
5836 W. Bluemound Rd.
Milwaukee, Wis.
(414) 453-0280

UWAGA

BARDZO TANIO i DOBRZE OBIJAMY DOMY i WERANDY, oraz Malujemy Okna.
Aluminum Siding Co.
HU 6-7264 — pan JAN

★ Malowanie-Dekor.

WYKONAM tanio i solidnie wszystkie prace malarskie i wykończeniowe. Proszę telefonować: 545-3087.

★ Elektryczne Roboty

Walter Zabrodzki
TROY ELECTRIC
Licencjonowany Kontraktor. Wykonuje Wszelkie Roboty Elektryczne 220 Volt — Według Miejskich Wymagań. Przystępne Ceny.
Prosimy Telefonować:
254-5595 lub PR 8-7887

★ Dachy

ROBIMY NOWE i NAPRAWIAMY STARE DACHY
TAKŻE REPERUJEMY KOMINY I RYNNY. DAJEMY KOSZTORYSY BEZPŁATNIE.
Robota Gwarantowana.
Pytajcie się o STANISŁAWA GAŁKA
Tel. 489-6909

★ Przeprowadzki

JUŻ ZA $20 przewieziemy twoje meble i towary. Tel. 384-3322.

★ Domy Poza Chicago

DOM i 5½ akra ziemi, blisko wody, przy dobrych drogach, blisko Stevens Point. Pisać: Mrs. Michalak-Fahey, R. 2 Box 143A, Junction City, Wis. 54443.

★ AUTA

CHEVY NOVA 1969 roku — 6 cylindrów. 2929 N. Harding.

★ INTERESY

Why Buy Someone Else's Problems...

Let us build a sound profitable Janitorial Service for you.
• Minimum $75,000 1st year business guaranteed.
One year unconditional money back guarantee.
Two areas in City and Libertyville-Deerfield;
Downers Grove-Oak Brook still available.
Call 398-4640

★ Telewizja

TELEWIZORY KOLOROWE CZARNO-BIAŁE
Naprawia Inż. Paprocki GWARANCJA
545-6667
między 11 rano—4 po poł.
Tel. 235-0420 wieczorem

★ Naprawa TV

NAPRAWA TELEWIZORÓW
Kolorowych i Czarno-Białych.
Robota z gwarancją.
772-2942 po 6-tej
A. GIL

★ Posiadłości Pozamiejskie

NOWY, 6 pokojowy dom z dwoma akrami lasu, 220 mil od Chicago w Wisconsin. Dobry teren dla myśliwych. — 583-5676.

★ ROZMAITE

ITALIAN accordion, 13 master switches, 5 base switches. Cost $1,300 — sacrifice $300. Amana 18 cubic feet refrigerator-freezer (300 lbs.) — $65. — 625-3894.

★ Rummage Sale

Coroczna "Rummage Sale". Tow. Św. Jana Bosco odbędzie się w starym kościele przy skrzyżowaniu McVICKER i BELDEN.
W PIĄTEK, 2 MAJA
od 6 do 10 wiecz.
W SOBOTĘ, 3 MAJA
od 10 do 3 po poł.
W NIEDZIELĘ, 4 MAJA
od 9 do 1 po poł.

Obchód 3-Majowy w Śródmieściu Manifestacją Siły i Jedności Polonii

Nowe Instrukcje Przy Zawieszaniu Lub Wydalaniu Ucznia Ze Szkoły

James F. Redmond, pełniący urząd superintendenta Chic. szkół publicznych zaproponował nowy zestaw instrukcji, które należy stosować w wypadkach zawieszania lub wydalania ucznia ze szkoły publicznej.

Nowe instrukcje ustalone zostały przy uwzględnieniu ostatnich zarządzeń US Sądu Najwyższego, które nakazują, iż uczniowie mają prawo do bardziej formalnego postępowania dyscyplinarnego.

Zestaw nowych instrukcji ma być przedstawiony radzie szkolnej dziś w środę. Przyznają one uczniom przesłuchy przed urzędnikiem od przesłuchów, który może przedstawiać zalecenia.

Zalecenia urzędnika na wydalenie ucznia ma być odsyłane do superintendenta dystryktu, do ostatecznej decyzji. Redmond powiedział, iż ma być przyjętych trzech nowych urzędników do przesłuchów.

P.o. superint. Redmond zaproponował także, by górna granica czasu na zawieszenie ucznia w prawach uczniowskich obniżona została z miesiąca na 10 dni. Uczniowie, którym groziłaby kara zawieszenia wpierw uprawnieni byliby do nieformalnych przesłuchów, chyba, iż przedłużanie przesłuchów mogłoby zagrażać wybuchem zajść i rozruchów w klasach.

Uczniowie, którzy są wydaleni natychmiast ze szkoły z powodu zagrożenia rozruchami wciąż mieliby jeszcze prawo do nieformalnych przesłuchań, które miałyby się odbyć "tak szybko, jak tylko to jest możliwe."

Obecne instrukcje pozwalają superintendentowi na przeniesienie lub wydalenie niesfornego ucznia bez uprzedniego nie informalnego przesłuchania.

Kontroler szkół Robert Stickles oświadczył w poniedziałek, iż szkolny deficyt został zredukowany z $72.7 milionów na $28.8 milionów.

Stickles redukcję tę tłumaczy większą pomocą uzyskaną ze stanu. Wyższa pomoc ze stanu pozwoliła na skreślenie wielu milionów dolarów w nie skolektowanych, podatkach, które system szkolnictwa włączał w swych budżetach ale ich nigdy nie otrzymywał.

Redukcja deficytu wykazana została w wywiadzie za pierwsze osiem miesięcy ubiegłego roku. Badania prowadzone były przez firmę Arthur Andersen and Co.

PŁD. WIETNAM. — Powyższe zdjęcie, przedstawiające żołnierzy sajgońskich, usuwających zwłoki nieprzyjaciół, zostało wykonone zaledwie 2 tygodnie temu, kiedy toczyły się jeszcze zacięte walki pod Ghia Dinh i o Sajgon. (UPI)

58 Przedstawicieli Organizacji Było Na 3-im Zebraniu 3-Majowym

We wtorek, dnia 29 kwietnia odbyło się w bibliotece ZNP, pnr. 1520 W. Division ulica, trzecie z kolei i ostatnie zebranie organizacyjne do Obchodu Konstytucji 3-Majowej.

Zebranie, które zwołane zostało przez wiceprezeskę ZNP Helenę Szymanowicz, Generalną przewodniczącą Obchodu 3-Majowego zaszczyciło swoją obecnością 58 przedstawicieli organizacji polonijnych. Świadczyć to może o olbrzymim zainteresowaniu organizacji sprawą Święta narodowego polskiego i Obchodu Konstytucji 3-Majowej.

Wiceprezeska Szymanowicz podała szereg szczegółów, odnoszących się do Pochodu, dystynkcji oddziałów itp.

Oznajmiła iż Pochód zapowiada się iż będzie większym niż w zeszłym roku. Zgłoszonych jest 50 rydwanów, 30 orkiestr i drużyn doboszów, kilkanaście pocztów sztandarowych i 52 oddziałów marszowych.

Podkreśliła konieczność okazania numerów porządkowych przez każdy oddział maszerujący w Pochodzie i każdy rydwan czy orkiestrę. Opaski i tabliczki z numerem winny być zwrócone w lewą stronę, gdyż trybuny z dostojnikami będą w tym roku po wschodniej stronie State ulicy.

Pochód rusza punktualnie o godz. 12 w południe. Departament Straży Ogniowej zapowiedział, iż uruchomi fontanny wody w kolorach białym-czerwonym i niebieskim na rzece Chicago, przy State ulicy.

Od godz. 10-ej rano z głośników na State ulicy rozlegać się będą melodie polskie do 11:45. A od godz. 10:30 do 12:30 melodie polskie będą grane na dzwonach z Tower of Chicago Temple przy Civic Center Plaza. Grać będzie na dzwonach Jerzy Bojanowski.

Ze względu na dużą liczbę grup w Pochodzie oddziały mają trzymać się dość blisko. Każda organizacja posiadająca grupy taneczne, po przejściu w Pochodzie udaje się wprost na Civic Center Plaza, gdzie na podium grupy te odtańczą po kilka tańców. Wystąpi tam również grupa Polonez oraz para mistrzowska, która wygrała Kontest Polek w ub. roku, a więc panna I. Simkowska i Ryszard Wilczyński.

Pochód odbędzie się bez względu na pogodę. Parada będzie większa i bardziej malownicza niż w zeszłym roku.

Wiceprezeska zaprasza całą Polonię do wystąpienia jak najliczniej na State ul. i na Civic Center Plaza oraz w niedzielę na nabożeństwie w kościele św. Trójcy o godzinie 10:30 rano. O godz. 10:15 zbierze się Pochód do wymarszu do kościoła. Po Mszy św. będzie przyjęcie dla każdego w sali paraf. św. Trójcy.

Wiceprezeska Szymanowicz przypomniała, iż złożenie wieńca przy pomniku Kościuszki nastąpi w sobotę, 3 maja, o godz. 9-ej rano w parku Humboldta. Reprezentacje proszone są do udziału.

W końcu jeszcze raz poprosiła całą Polonię do licznego wystąpienia dla okazania siły, zwartości i jedności Polonii.

Szczegóły i zarządzenia do Obchodu ukażą się w naszym Dzienniku Związkowym w piątek rano.

Miasto Traci Dywidendy Wskutek Zamrożenia Federalnych Dotacji

Miejski kontroler — Clark Burrus oświadczył, iż wskutek zamrożenia federalnych funduszów — należących się miastu, Chicago straciło już ponad $400,000 tytułem dywidend.

Fundusze, — które miasto miało otrzymać tytułem udziału w płaceniu podatków federalnych przez mieszkańców, zostały zamrożone orzeczeniem sądu federalnego w toczącej się obecnie sprawie, gdzie miejski Depart. Policji jest oskarżony o uprawianie dyskryminacji wobec kobiet i mniejszości etnicznych przy rekrutacji i wręczaniu awansów.

Chicago miało otrzymać $76 milionów w 4-ch subwencjach kwartalnych. Pierwszą część pieniędzy władze federalne miały przekazać w pierwszym tygodniu stycznia — oraz drugą w pierwszym tygodniu kwietnia.

Sędzia Prentice H. Marshall w swoim oświadczeniu z 7 listopada ub. roku oświadczył, iż miasto ponosi winę za istniejący stan rzeczy i do chwili opracowania nowego testu kwalifikacyjnego kandydatów na policjantów oraz wprowadzeniu szeregu zmian aby umożliwić zatrudnienie większej liczby Murzynów i Portorykanów subwencje zostaną wstrzymane.

Kontroler Burrus twierdzi, iż obecnie fundusze miejskie można zdeponować za oprocentowaniem w wysokości 6.5 proc. do 7 proc. Mimo zaległych należności miasto było w stanie zapobiec kryzysowi finansowemu dzięki temu, że pozostała nadwyżka w wysokości $11.8 miliona z zeszłorocznego budżetu.

Obecnie władze chicagoskie wyrażają nadzieję, że sąd uwolni federalne pieniądze w związku z przedsięwziętymi środkami odnośnie zarzutów wymienionych w pozwie sądowym.

Dziś Ciągnienie w Loterii Stanowej

Dzisiejsze ciągnienie wygranych w loterii stanowej odbędzie się o godzinie 10-tej rano w Market Square w Galena, Ill. Losowanie w piątek (biletów po $1) zostanie przeprowadzone na stacji TV Kanał 44, w Chicago.

Tully Zaprzecza Zarzutom

Taksator pow. Cook, Thomas M. Tully, zaprzeczył ub. poniedziałku zarzutom grupy nauczycieli, jakoby przy oszacowywaniu wartości dwóch ośrodków przemysłowych, udzielono dużej ulgi, oszacowując budynki poniżej wartości. Tully twierdzi, że usiłował porozumieć się z nauczycielami, którzy nie złożyli zażaleń w jego biurze i nie udzielili żadnych szczegółów.

Zatrucie Tlenkiem Węgla w Zakładzie Forest Poultry Co.

32 osoby zatruły się tlenkiem węgla — wydzielającego się z uszkodzonego przewodu kominowego — w zakładach przetworów spożywczych — Forest Poultry Co., 1238 W. George, w północnej części miasta.

Przedstawiciel zakładów odmówił udzielenia szczegółów, ale chorzy powiedzieli, że wypadek miał miejsce o 11:30 przed południem w sali na trzecim piętrze, gdzie kraje się kury i gdzie przygotowuje się i pakuje smażone kartofle. W tym czasie jeden pracownik zaczął narzekać na słabość i mdłości. Pracował nadal, ale po kilku godzinach wyszedł, gdy kilku innych zaczęło narzekać na te same objawy.

O 2:45 po południu, według zeznania świadków, nadjechały ambulance Straży Pożarnej. Niektórzy pacjenci leżeli na ziemi przed budynkiem. Chorych przewieziono do szpitali Grant, Ravenswood, Columbus i Illinois Masonic, gdzie dopiero po trzech godzinach technicy w laboratoriach odnaleźli ślady tlenku węgla w próbkach krwi, pobranych od pacjentów.

Przedstawicielka Illinois Masonic powiedziała, że zawartość trującego gazu była zbyt słaba by spowodować śmiertelny wypadek, ale dostatecznie silna by wywołać objawy zatrucia.

Niewidoczny, pozbawiony zapachu az jest dlatego niebezpieczny, że zawartość go w organiźmie można wykryć tylko za pomocą specjalnych instrumentów medycznych i przy analizie krwi.

Zwykle typowym objawem zatrucia jest ból głowy, mdłości, słabość i zamglony wzrok. Z chwilą, gdy ilość tlenku węgla jest większa od tlenu w organiźmie, chory traci przytomność i jeżeli nie udzieli się natychmiastowej pomocy — umiera.

Szef 13-go batalionu Straży Ogniowej William Cotter mówi, że jego załoga nie znalazła żadnego defektu w pokoju, w którym 32 osoby zachorowały, ale przedstawiciel gazowni, People's Gas Co. powiedział, że po zbadaniu kominów stwierdzono wadliwe połączenie przewodów.

W dodatku, 28 palników gazowych nie funkcjonowało, zepsuty był także wiatrak zainstalowany w oknie.

Komitet Rady Powiatowej Uchwalił Podatek Od Trunków

Komitet Finansowy Rady Powiatowej uchwalił we wtorek, w głosowaniu 11-2, propozycję podatku od trunków, pozycję podatku od trunków, przedstawicieli tej gałęzi przemysłu.

Adwokaci reprezentujący sprzedawców detalicznych i hurtownie, natychmiast zapowiedzieli akcję sądową i ewentualne referendum wyborców, ale ogólnie spodziewane jest zatwierdzenie wniosku na pełnym forum Rady.

Reprezentanci Illinois Liquor Store Assn. przedstawili świadków, włącznie z przemysłowcami, przedstawicielami świata pracy i urzędnikami, podczas całodziennych przesłuchań przed Komitetem. Każdy z przesłuchiwanych protestował przeciw nowemu opodatkowaniu, które, jak mówi prezes Rady Powiatowej, George W. Dunne, przyniesie $18 mln rocznie.

Właściciele sklepów z trunkami, hurtownicy i restauratorzy obawiają się, że konsumenci będą kupowali trunki w innych powiatach ze względu na nowy podatek. Byłoby to klęską dla przemysłu, zatrudniającego w pow. Cook 40,000 osób w 9,500 sklepach i hurtowniach. Sprzedaż trunków w pow. Cook sięga $1 bln. Robert G. Pressman, główny rzecznik Illinois Wholesale Liquor Dealers Assn. ostrzega, że sprzedaż spadnie o 25 proc., zwiększając bezrobocie o 10 tysięcy pracowników wskutek czego także wzrośnie przestępczość.

Howard Schwarzbach, prezes ILSA i właściciel Famous Liquors (6 sklepów w pow. Cook) powiedział, że co najmniej jeden sklep zostanie zlikwidowany po wprowadzeniu podatku. Konkurencja sklepów detalicznych w sąsiednim powiecie Lake, gdzie nie ma podatku, — mówi Schwarzbach — będzie decydująca.

Po zakończeniu przesłuchań prezes Rady George Dunne przedłożył poprawkę, według której inkasowaniem podatków będą obciążeni sprzedawcy detaliczni, a nie, jak poprzednio proponowano, hurtownicy.

Dwaj republikańscy komisarze Rady Carl R. Hansen i Ronald L. Larson głosowali przeciw uchwaleniu podatku. Komisarze Floyd T. Fulle i Joseph I. Woods, obaj republikanie, nie byli obecni.

Zamordowany Na Przedmieściu Był Członkiem Syndykatu

W wyniku wstępnego śledztwa policja zdołała ustalić, iż zastrzelony we wtorek przed swoim domem Anthony F. Battaglia, lat 61, był nie tylko rodzonym bratem słynnego szefa gangsterów Sama Battaglia, lecz także aktywnym członkiem kryminalnego syndykatu. Detektywi twierdzą, iż Anthony Battaglia był prawą ręką niejakiego Josepha Aiuppa, odpowiedzialnego za kontrolę syndykatu nad lokalnym hazardem, prostytucją, automatami i szafami grającymi w Cicero, Ill. Istnieje przypuszczenie, że Battaglia naraził się górze gangsterskiej, oszukując ich przy oddawaniu pobieranych haraczów, względnie popadł w konflikt z jedną rodziną z Mafii.

Córka zamordowanego, Kathy Battaglia, oraz wdowa nie potrafiły określić zawodu ofiary w czasie składania zeznań. Obie kobiety oświadczyły, iż nigdy o to nie pytały.

W śledztwo wkroczyło także Federalne Biuro Śledcze (FBI) oraz Stanowe Biuro Śledcze (Illinois Bureau of Investigation). Zaangażowany został ekspert w sprawach zorganizowanej przestępczości Vincent Inserra z FBI.

W czasie przeprowadzonych przesłuchań sąsiedzi zamieszkali obok rodziny Battaglia stwierdzili, iż nie słyszeli odgłosu strzału. Jeden tylko zeznał, iż widział wkrótce po północy jakiś samochód w okolicy, krążący wydawałoby się bez celu. Nikt jednak nie widział mordercy.

Zwłoki ofiary znalazła córka zamordowanego, wracając do domu około 1-ej nad ranem. Żona jego przebywała w tym czasie w ich rezydencji letniej w Wisconsin.

Battaglia mieszkał z rodziną w rezydencji wartości około $80,000 na przedmieściu La Grange Park. Eksperci twierdzą, iż nie można mieć wątpliwości, że zabójstwo było wynikiem gangsterskich porachunków.

18-Letni Uczeń Oskarżony o Włamanie i Rabunek

Uczeń ostatniego roku Bloom Township High School w Chicago, wprowadzony niedawno do National Honor Society, został aresztowany i oskarżony o włamanie i kradzież.

Martin A. White dostał stypendium do kolegium i zamierzał studiować medycynę, ale w poniedziałek policjantka Peggy Fitzhenry aresztowała White przed rezydencją jego rodziców, 194 Hawthorne Ln. na przedmieściu, oskarżając ucznia o włamanie do agencji samochodowej.

White usiłował wyjaśnić policjantce, że sprzeczał się z rodzicami za użycie samochodu bez zezwolenia ,a w niedzielę w nocy wsiadł do samochodu zaparkowanego na parkingu agencji. 755 Dixie Hwy., w Chicago Heights, aby schować się przed deszczem. Nie przekonało to policjantki, która zabrała ucznia na posterunek. Tam zeznał, że włamał się do biura agencji, zabrał $300 z kasy ogniotrwałej i ukradł samochód, żeby pojechać do Indianapolis, odwiedzić kolegę. Policjantka powiadomiona przez świadka, aresztowała go gdy wyładowywał bagaż z auta przed domem rodziców.

Na posterunku detektywi badali dobrze ubranego, przystojnego ucznia i między innymi zapytali go o zbrojny rabunek w dniu 10 marca na stacji benzynowej Gas Clark Station na ul. Western w Chicago Heights. Wprawdzie White twierdzi, że nie brał udziału w tym napadzie, ale świadek rozpoznał go i został on oskarżony także o napad rabunkowy na stację.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu pol- "Dz. Związkowy" jest skiego do milczenia, jego wolnym głosem.

Znaczki Żywnościowe Nie Zawsze Pomagają Do Odżywiania Się

Znaczki żywnościowe nie spełniają zadań wzmocnienia wartości odżywczych dla biednych ponieważ podniesiona siła nabywcza używana jest na zakup bardziej wyszukanej, droższej żywności, a nie na zakup artykułów bardziej odżywczych, — tak określają wyniki wywiadu przeprowadzonego przez ekonomistę Uniwersytetu Virginia, Kenneth W. Clarkson.

Clarkson oświadczył, iż znaczki żywnościowe mają często efekt przeciwny, jeśli chodzi o dietę, ponieważ ludność biedna kupuje słodycze lub tłustą żywność, zamiast używać tej siły kupna na nabywanie mięsa, sera czy jaj.

Wyniki wywiadu opublikowane zostały przez American Enterprise Institute for Public Policy Research, organizację mającą swą siedzibę w Washingtonie a zajmującą się badaniem działalności agencji rządowych.

Prof. Yale Brozen, ekonomista i dyrektor programu studiów oświadczył, iż rezultaty studiów nie są zaskoczeniem. Nie ma bowiem niczego w programie znaczków żywnościowych, coby wymagało a nawet zachęcało do nabywania żywności odżywczej. Odbiorcy znaczków mogą je używać na zakup droższej żywności i która nie jest bardziej odżywcza, niźli tańsza żywność jaką odbiorcy nabywać by mogli trzymając się niskiego budżetu utrzymania.

Stejk nie jest bardziej odżywczy niż t. zw. "pot roast". Jarzyny w puszkach również nie są bardziej odżywcze obecnie niż jarzyny świeże. Przygotowane już t. zw. TV Dinners lub pieczone kury mogą być mniej zdrowe niż duszony drób wraz z jarzynami.

Nadto różne wody sodowe i lekkie kanapki, które niektórzy nabywają w miejsce mleka i jarzyn i często kupowane są przez pewne grupy odbiorców znaczków, (co znaleziono w studiach) są stanowczo mniej pożywne, szczególnie dla dzieci.

Ekonomista z Uniw. stanu Virginia, Kenneth W. Clarkson oświadczył, iż program znaczków żywnościowych również zawiódł w swych celach podniesienia dochodu farmerów, ponieważ nieznaczna tylko część ze sprzedaży żywności dociera do farmera o niskich dochodach.

MANILA. — Tysiące osób ewakuowano ze stolicy południowo-wietnamskiej zanim miasto, ostatni bastion opozycji wobec ofensywy czerwonych, upadło. Na zdjęciu: baza amerykańska na Filipinach przyjmuje uchodźców i ewakuowanych obywateli U.S. (UPI)

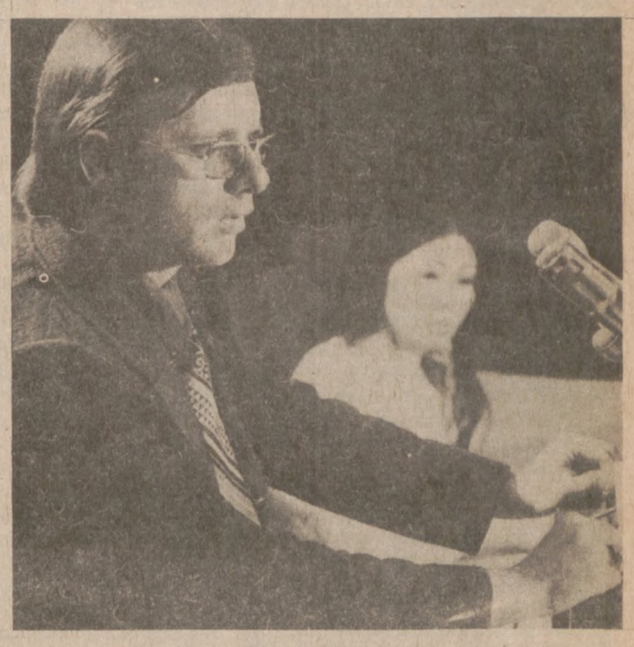

CHICAGO. — Zanim czołgi czerwonych wtoczyły się na ulice Sajgonu, wielu weteranów, którzy poślubili obywatelki Płd. Wietnamu, czyniło gorączkowe zabiegi, aby wydostać z Indochin rodziny żon. Jan Sobecki (na zdjęciu) był jednym z nich. Po kapitulacji Sajgonu szanse na połączenie rodzin zmalały drastycznie. (UPI)

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 9730 West Loomis Rd. Franklin, Wis. 53132

MOJE CREDO

Ilekroć mijam wiejski kościół.
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć
By, gdy opuszczę płaczu padół.
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"

Gubernator Proponuje Nowy Haracz Podatkowy

Wielkie oburzenie u mieszkańców naszego stanu wywołał projekt ogłoszony przez gubernatora Lucey w sprawie podniesienia opłat na licencje samochodowe.

Projekt gubernatora przewiduje, że właściciele samochodów mają płacić licencję w zależności od ciężaru, wielkości oraz wieku samochodu, jak również ilości benzyny zużywanej na milę. Samochody nowsze, większe oraz te, które zużywają więcej benzyny mają płacić wyższą stawkę. Licencje więc wynoszą od $18.15 do $75 rocznie. Za samochody, które zużywają poniżej 13 galonów benzyny na milę właściciel będzie musiał zapłacić jednorazowo $100. Gubernator uważa, że w ten sposób zmusi mieszkańców do oszczędności benzyny przez kupowanie małych i ekonomicznych pojazdów. Przewiduje się, że w ten sposób przez nałożenie jeszcze jednego haraczu podatkowego stan otrzyma 7 milionów dolarów rocznie. Pieniądze te mają być przeznaczone na naprawę dróg i mostów oraz budowę nowych szós.

Projekt tego nowego podatku został przesłany do legislatury, gdzie odbędzie się walka, bowiem opinia publiczna już dziś jest zaalarmowana i robi naciski na ustawodawców odrzuciła ten projekt w całości.

Ponieważ okazuje się, że deficyt budżetu stanowego wynosi ponad $100 milionów należy się spodziewać nowych projektów podatkowych w Wisconsin.

Oczywiście podatki realnościowe nie mogą już więcej być podwyższone, więc szuka się nowych źródeł dochodu. Jak wiadomo, w ubiegłych roku w Milwaukee podatki realnościowe zostały podwojone i ludzie, mimo protestów musieli zapłacić dwa razy więcej niż w roku poprzednim. Przeciętnie właściciel domu w Milwaukee płaci $80 do $100 miesięcznie podatku realnościowego. Jeśli się doda do tego, że płacimy wysokie podatki stanowe oraz podatki 4% od kupna, to jest niemożliwem, ażeby przeciętna rodzina mogła związać koniec z końcem. Oczywiście najbardziej cierpią i znajdują się w sytuacji bez wyjścia ludzie na emeryturze, korzystający jedynie z Social Security. Stąd też ludzie ci muszą pozbyć się swej posiadłości, na którą pracowali całe życie i przenieść się na tani rent.

Sędzia Świetlik Wziął Udział w Zebraniu Kom. Przedsejmowego

Na ostatnim zebraniu Komitetu Przedsejmowego był gościem były cenzor ZNP, prezes Rady Polonii Amerykańskiej i b. sędzia F. X. Świetlik. Poproszony o przemówienie sędzia Świetlik nawiązał do swoich przeżyć, kiedy był cenzorem oraz podkreślił wkład Milwauczan do rozwoju Związku Narodowego Polskiego. Podreślił on fakt, że już w roku 1880 powstała pierwsza grupa ZNP w Milwaukee. Grupa Nr. 14 została założona przez pierwszych Związkowców tutejszych, Ignacego Wendzińskiego, Franciszka Choińskiego i Józefa Biedrzyckiego. W roku 1905 siedem grup związkowych organizuje Gminę Nr. 8. Czwarty z rzędu Sejm Związkowy odbył się w Milwaukee już w roku 1883, a ostatni w roku 1909. Do jednych z pierwszych Związkowców należy Ignacy Wendziński, który bierze udział w pierwszym sejmie związkowym, a następnie zostaje redaktorem Zgody, która przez kilka lat była drukowana w Milwaukee. Jego następcami byli też Milwauczanie: Zbigniew Brodowski, Franciszek Jabłoński i Stanisław Osada.

W tym czasie Wiceprezesem ZNP był Filip Ksycki, a sekretarzem J. Chrzanowski. Na Sejmie w Schenectady, N. Y. w roku 1915 zostaje cenzorem nasz Milwauczanin Michał Bleński, który piastował ten urząd przez trzy terminy czyli przez 9 lat.

Oto najważniejsze postacie tych, którzy budowali Związek, a było ich o wiele więcej, ale czas nie pozwala na wymienienie wszystkich, o których można znaleźć wzmianki w historii ZNP.

Sędzia Świetlik po tym podniosłym przemówieniu, w którym przedstawił skrót historyczny oświadczył, że powinniśmy być dumni, że należymy do tak potężnej gromady, jaką jest największa organizacja polonijna w świecie, ZNP. Tym przemówieniem nadał on ton i podniósł na duchu zebranych, którzy nagrodzili go rzęsistymi oklaskami. Sędzia Świetlik został cenzorem na Sejmie w Scranton, Pa. w roku 1931 i pełnił ten zaszczytny urząd przez wiele lat.

Krótki Życiorys

Sędzia Świetlik, wybitny nasz rodak należy do Związku Narodowego Polskiego od r. 1911 i wywarł wielki wpływ na rozwój Związku oraz na podniesienie prestiżu Polonii. Urodził się w Milwaukee dnia 24 listopada 1889 r. Początkowe nauki pobierał w szkole parafialnej św. Kazimierza, a w r. 1914 ukończył wydział prawa w Marquette Univ. Podczas pierwszej wojny światowej służył w artylerii, w stopniu kapitana. Przez 20 lat prowadził własne biuro prawnicze, a w 1923 był specjalnym prokuratorem dystryktowym. W roku 1934 został dziekanem wydziału prawa na uniwersytecie Marquette i wychował wielu młodych prawników.

W roku 1939 stanął na czele Rady Polonii Amerykańskiej, która niosła pomoc ludności w Polsce i miała swoje oddziały we wszystkich ośrodkach polonijnych.

W roku 1939 stanął na czele Rawysiedleńców w Niemczech, którym niósł pomoc i nadzieję na emigrację do Stanów Zjednoczonych. To też dzięki jego akcji tysiące polskich "Dipisów" przybyło do Milwaukee i innych miejscowości.

Oprócz wybitnych zasług dla ZNP, oraz Rady Polonii pracował w innych organizacjach jak Knights of Columbus, Eagle i American Legion.

Za swoją długoletnią pracę był wielokrotnie wyróżniony, otrzymując między innymi honorowy doktorat prawa uniwersytetu Creighton, Omaha, Neb. oraz wysokie odznaczenie papieskie, nie licząc innych dekoracji.

Do dziś dnia zamieszkuje on z małżonką Marią z domu Czerwińską i z którą miał sześcioro dzieci.

Przez wiele lat wywierał on wybitny wpływ na życie Polonii i nie sposób jest w krótkim artykule wyliczyć jego wielkich zasług i licznych osiągnięć.

Zebranie Grupy 2138 ZNP

Posiedzenie Tow. Rzeczpospolita Polska Grupa 2138 ZNP odbędzie się w piątek, 9 maja, w małej sali w Domu Związkowym. Prosimy członkostwo a szczególnie delegatów do Gminy 8ej, o przybycie na to zebranie, ponieważ będzie to ważne zebranie ze względu na załatwienie spraw sejmowych, które muszą być wykonane w miesiącu maju. Po posiedzeniu odbędzie się "Social Hour" czyli karcianka, będą wartościowe nagrody, kawa i ciasto i miłe towarzystwo. — Maria Królasik, sekr. prot.

Kaz. Janiszewski, Jr. Został Wyróżniony

W ubiegłym tygodniu Kazimierz Janiszewski Jr., znany przemysłowiec i prezes Superior Die Set i Abrasive Specialists został wyróżniony i wręczono mu specjalną plakietę. Okazją do tego było 20-lecie firmy Abrasive Specialists, która znajduje się pnr. 6170 W. Loomis Rd., Greendale. Abrasive Specialists, która jest filią Cincinnati Microns, jest największą firmą tego rodzaju w Wisconsin i została założona przez K. Janiszewskiego w roku 1974. Jest on prezesem tej firmy, a jego bracia — Ed Janiszewski jest wiceprezesem a Adolf Janiszewski jest skarbnikiem.

Jak podaliśmy już kilkakrotnie, K. Janiszewski jest inicjatorem budowy olbrzymiego Centrum Polskiego w Milwaukee i obecnie finalizuje plany tego tak potrzebnego Ośrodka polskiego w naszym mieście.

Chcą Wprowadzić Loterię Stanową

Sprawa Loterii Stanowej jest od wielu lat kontrowersyjna, podobnie jak była sprawa "bingo". Wszelkiego rodzaju gry hazardowe są w Wisconsin zakazane. Dopiero w ubiegłym roku zezwolono na wprowadzenie pozwoleń na grę bingo i to tylko przy parafiach i organizacjach charytatywnych. — Przeciwnicy argumentowali, że wprowadzenie bingo doprowadzi do różnego rodzaju nadużyć, ale jak w praktyce okazało się, jest to właściwie tania rozrywka. zwłaszcza dla ludzi na emeryturze.

Uroczysty Obchód Rocznicy Konstytucji 3-go Maja

Dorocznym zwyczajem Centrala im. gen. K. Pułaskiego urządza obchód rocznicy Konstytucji Trzeciomajowej. Na program złożą się msza św., pochód i obiad.

O godz. 10:30 rano, będzie odprawiona msza św. w kościele św. Stanisława przy South 5th Str. i W Mitchell. Po nabożeństwie uformuje się pochód, który uda się pod pomnik gen. Kościuszki, gdzie zostanie złożony wieniec oraz będzie wykonany okolicznościowy program. O godz. 1-ej po południu odbędzie się wspólny obiad w sali Federacji przy South 13th i Lincoln. Po obiedzie wykonany będzie odpowiedni program — a głównym mówcą będzie kongresman Klemens Zabłocki.

Wszystkie organizacje, polonijne oraz weterańskie proszone są o przybycie z pocztami sztandarowymi a młodzież w storjach narodowych. Obchód ten jest okazją do wykazania naszych uczuć patriotycznych oraz naszej siły. Im więcej weźmie nas udział w pochodzie, tym większe wrażenie zrobimy na mieszkańcach naszego grodu. To też zarząd Centrali im. Pułaskiego apeluje do całej Polonii o gromadne wzięcie udziału w tym obchodzie.

Prace Komitetu Przedsejmowego Postępują Szybko Naprzód

W ubiegłą środę odbyło się zebranie ogólnego komitetu przedsejmowego, na którym poszczególne podkomitety złożyły sprawozdania ze swoich dotychczasowych prac.

Jak wynika z tych sprawozdań, prace przygotowawcze do 37-go Sejmu ZNP w Milwaukee postępują naprzód i niektóre sprawy zostały już całkowicie załatwione. Do nich należy przede wszystkiem nabożeństwo sejmowe. Nabożeństwo to odbędzie się w niedzielę, o godzinie 10-ej rano, na skwerze McArthura, w śródmieściu. Posłowie, Posłanki, jak również tutejsza Polonia weźmie udział w tym solennym nabożeństwie. Z hotelu oddalonego zaledwie kilka bloków, wyruszy pielgrzymka po N. 8 Street do ołtarza polowego, zbudowanego na skwerze. Koncelebrantami będą miejscowy arcybiskup, W. Cousins i biskup diecezji Green Bay Alojzy Wycisło, którzy odprawią nabożeństwo w towarzystwie licznego duchowieństwa. Sprawy techniczne związane z pielgrzymką oraz urządzeniem ołtarza przygotuje prałat Raymond Punda, proboszcz parafii św. Stanisława.

W wypadku niepogody, nabożeństwo odbędzie się w sali kryształowej hotelu Plaza. Inne komitety pracują nad przyjęciem posłów, witając ich na lotnisku i zapewniając transport do hotelu.

W sobotę wieczorem jest planowane przyjęcie dla posłów i gości w MECCA, nowoczesnej sali konwencyjnej, gdzie będzie wykonany odpowiedni program rozrywkowy.

W czwartek wieczorem odbyć się ma koncert orkiestry symfonicznej i wstęp jest wolny dla posłów i gości. Olbrzymi wydatek tego koncertu będzie pokryty z donacji tutejszych byznesistów. Po raz pierwszy tak szeroko zakrojone przyjęcia są planowane, by uczestnicy wynieśli jak najlepsze wrażenie z pobytu w "śmietankowym grodzie," gdzie "Polonia stosuje zasadę "gość w dom, Bóg w dom".

W niedzielę wieczorem odbędzie się wielki bankiet w hotelu Plaza, podczas którego będzie wykonany okolicznościowy program artystyczny oraz przemówienia wybitnych gości. Po bankiecie odbędzie się bal przy dźwiękach pierwszorzędnej orkiestry. Jeśli czas pozwoli to są również planowane wycieczki celem zwiedzenia pamiątek i budowli historycznych.

Należy z uznaniem podkreślić wysiłki Komitetu Przedsejmowego z jego przewodniczącym p. Murry na czele, który robi wszystko, by Sejm 37 ZNP w Milwaukee stał się Sejmem wyjątkowym, który przejdzie do historii, jako jeden z najlepiej przygotowanych.

Apel Kongresu Polonii Amerykańskiej

Krajowa Dyrekcja Kongresu Polonii Amerykańskiej na ostatnim swoim posiedzeniu po wysłuchaniu referatu, O. Michała Zembrzuskiego, dyrektora Sanktuarium M. B. Częstochowskiej, O.S.P. i przeprowadzeniu dyskusji uchwaliła:

Wystosować apel do społeczności polonijnej o składanie donacji na spłacenie długów i utrzymanie Narodowego Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown, w Pennsylvanii.

Częstochowa Amerykańska została zbudowana przez Ojców Paulinów dzięki ofiarności Polonii dla Polonii jako pomnik tysiąclecia Chrześcijaństwa Polski. Jest ona w pierwszym rzędzie ośrodkiem katolickiego życia religijnego Amerykanów polskiego pochodzenia. Ale nie tylko. W Amerykańskiej Częstochowie odbywają się również liczne obchody rocznic narodowych, zjazdy wielu organizacji oraz wystawy i inne imprezy kulturalne i społecznego. Jest ono także skarbnicą polskich wartości kulturalnych, oraz polskich tradycji i obyczajów, które Polonia pragnie przekazać następnym pokoleniom.

Amerykańska Częstochowa odgrywa coraz większą rolę w życiu społeczności polonijnej, czego dowodem jest fakt, że rocznie przybywa do niej ponad pół miliona ludzi. Na skutek inflacji i pogłębiającego się kryzysu gospodarczego Amerykańska Częstochowa znalazła się w trudnościach finansowych i musi w najbliższym czasie spłacić zobowiązania, sięgające poważnej sumy ok. 4 miliony dolarów. Jeśli suma ta nie zostanie zapłacona, Narodowe Sanktuarium M. B. Częstochowskiej może przejść w obce ręce. Byłoby to niepowetowaną stratą Polonii i szkodą dla jej interesów narodowych, religijnych, kulturalnych i społecznych.

Będzie to cios dla prestiżu Polonii, skoro 12 milionów Amerykanów polskiego pochodzenia nie potrafiło utrzymać tak ważnej placówki. Będzie to wreszcie ogromna strata materialna, — bowiem Sanktuarium przedstawia wartość ponad 22 miliony, a w razie przejęcia, cała nadwyżka wartości ponad zobowiązania przepadnie.

Dlatego gorąco apeluję do wszystkich naszych organizacji oraz do wszystkich Amerykanów polskiego pochodzenia o złożenie hojnych donacji na ratowanie Amerykańskiej Częstochowy. Polskie przysłowie mówi: Dwa razy daje, kto szybko daje.

Czeki należy wystawiać:

Częstochowa Building Fund i przesyłać na adres: Częstochowa, P. O. Box 151, Doleystown, Pa. 18901. Ofiary na Sanktuarium można odliczać od podatków.

Alojzy A. Mazewski, Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Nowa 6-Miesięczna Akcja Werbowania Członków Do Z.N.P.

Od 1-go Kwietnia Do 30-go Września 1975

Do Wszystkich Urzędników Gmin i Grup Związkowych Oraz Do Organizatorów ZNP

--Komitet Rozwoju Zarządu Centralnego ZNP znowu obrał miesiąc kwiecień na "Miesiąc Prezesa", celem uczczenia prezesa Związku Alojzego A. Mazewskiego, za jego nieustanny wysiłek i wybitne zasługi w kierowaniu sprawami życia organizacyjnego.

Biorąc pod uwagę, że system punktowania zastosowany na ostatnim konteście, okazał się bardzo praktyczny, Komitet Rozwoju postanowił posłużyć się również tym systemem i w obecnej akcji werbunkowej.

Punkty zdobyte do 31 marca 1975 w przedsejmowym Konteście mogą być użyte dla otrzymania (za odpowiednią ich ilość) każdej nagrody jaką przewiduje pamflet tego kontestu. Mogą one również być zaoszczędzone i dodane do punktów uzyskanych w Nowym 6-miesięcznym Konteście celem umożliwienia wyboru cenniejszej nagrody tego Kontestu.

Nowy pamflet z wykazem przydziału punktów będzie wysłany w następnych kilku dniach.

Zaprzęgnijmy się więc do pracy i skorzystajmy ze sposobności zdobycia wspaniałych nagród, jakie Związek ofiarowuje za zapisanie nowych członków, wyrażając w ten sposób nasze uznanie dla Prezesa Związku.

Józef F. Foszcz, Dyrektor Sprzedaży Ubezpieczeń

Z Karty Żałobnej

W tym tygodniu otrzymaliśmy wiadomość o śmierci zasłużonego i starego Związkowca śp. Włodzimierza Kulczyckiego, który zmarł w szpitalu w miejscowości Elmhurst, Illinois.

Śp. Włodzimierz Kulczycki położył wielkie zasługi, zwłaszcza na polu organizacyjnym Związku Narodowego Polskiego w Milwaukee i Cudahy. Wystarczy nadmienić, że był on przez 35 lat sekretarzem Grupy 534 i przeszło 10 lat prezesem Gminy Nr 201 w Cudahy, Wisconsin. Dzięki jego staraniom i zapobiegliwości Gmina ta została zorganizowana i był on posłem na sejmy związkowe, reprezentując tę gminę.

W Związku Narodowym Polskim pracował przez 50 lat, ale nie tylko był Związkowcem, bowiem należał do licznych organizacji polonijnych, jak Zjednoczenie Polskie Rzymsko Katolickie i do Placówki nr 3 Stow. Weteranów Armii Polskiej od jej założenia. Pełnił w niej również funkcje w zarządzie. w tym funkcje komendanta. Był szeroko znany wśród Polonii, a zawodowo pracował w Kuryerze Polskim.

Trzy lata temu przeszedł na zasłużoną emeryturę i zamieszkiwał u swej córki Barbary w Elmhurst, Ill., należąc do miejscowej parafii Niepokalanego Poczęcia N.M.P. Był dobrym mężem a jego małżonka Zofia Kulczycka dzielnie pomagała mu w jego pracy Związkowej, zwłaszcza w kółkach młodzieżowych. Jako dobry ojciec dał świetne wykształcenie swoim dzieciom. Oprócz małżonki Zofii pozostawił w żałobie dwóch synów — kapitana (Navy) Alfreda (Gloria) w miejscowości Chevy Chase Maryland; Jana (Regina) Kulczyckiego w New Yorku; dwie córki — Donatę Miroda i dr Barbarę Ganchoff; siostrę w Polsce; 12-ro wnucząt oraz dalszą rodzinę.

Ta smutna wiadomość pokryła kirem żałoby licznych jego kolegów weteranów, szczerych Związkowców oraz całą Milwaucką Polonię. Niech Mu ziemia amerykańska lekką będzie.

Dla Ratowania Zabytków

Watykan (UPI)—Deoclecio Redig de Campos, bryzylijski dyrektor generalny Muzeum Watykańskiego, ujawnił że w wyniku pięcioletnich doświadczeń eksperci watykańscy wynaleźli przezroczystą, zawierająca składniki aluminium, substancję, którą będzie można pokrywać pomniki i inne dzieła sztuki narażone na zniszczenie wskutek działania korozji i gazów przemysłowych.

Dyrektor de Campos jest zdania, że wynalazek ten stanowi "przypuszczalnie ostateczne rozwiązanie i ratunek ginących zabytków."

Stwierdził on, że od marmurowych fasad w Wenecji, poprzez fresk "Ostatnia Wieczerza w Mediolanie, poprzez dzieła sztuki w Nowym Yorku i świątynie w Angkor Wat w Kambodży — wszystkie zabytki w świecie są jednakowo zagrożone.

WITKOWIAK FUNERAL HOME

Nowe, śliczne, duże kompletnie air conditioned, 4 kaplice. 2 oświetlone loty do parkowania.

Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa.

529 W. MITCHELL ULICA

Naprzeciw Kościoła św Stanisława

JOIN

AND SERVE

Apel o Pomoc Finansową Dla Studiującej Młodzieży

W tych ciężkich czasach jakie przeżywamy najbardziej cierpi nasza studiująca młodzież. Nie jest ona w stanie opłacić wysokich opłat na wyższych uczelniach, a o pracę zarobkową jest co raz trudniej. To też z roku na rok cały szereg zdolnych studentów musi porzucać studia, by zarobić na utrzymanie. Do jednych z najbardziej cierpiących z tego powodu są studenci, Amerykanie polskiego pochodzenia.

Według obowiązujących przepisów otrzymanie stypendiów z funduszy federalnych jest tylko dla tych których dochód roczny jest poniżej przeciętnego. Ci mają prawo do pomocy państwowej. Niestety, zarobki Amerykanów polskiego pochodzenia są za wysokie, ażeby kwalifikować się na tę pomoc a za niskie aby wykształcić dzieci. To też dzieci Murzynów korzystając najwięcej z tej ustawy i liczba ich przekroczyła już liczbę studentów polskiego pochodzenia.

Inne grupy etniczne, chcąc przyjść z pomocą młodzieży studiującej ustalają stypendia z licznych organizacji, podczas gdy organizacje polonijne, za wyjątkiem dwóch, są głuche na wszelkiego rodzaju apele.

Okazuje się, że w Milwaukee jedynie Stowarzyszenie Pań Polanki od pięciu lat daje stypendia naszym rodakom. Drugą instytucją jest komitet Millenium Polski, który przeznaczył nadwyżkę sum zebranych na obchód Millenium Polski, na stypendia.

Peiniądze te są ulokowane w banku i rok rocznie z procentów narosłych są dawane stypendia naszym rodakom.

Wśród licznych grup ZNP jedynie Tow. Polonia Grupa 3100 ZNP stara się o pomoc dla dzieci swoich członków, wydając stypendia w wysokości $100 dla kilku najwybitniejszych studentów. W ubiegłym roku przyznano 4 stypendia. Inne tak liczne organizacje polonijne mają poważne sumy zamrożone w bankach i nie widzą potrzeby naruszania tych funduszy, z których korzyść mają jedynie banki i spółki oszczędnościowe.

Uważamy, że nadszedł już czas, by każde towarzystwo przeznaczało choćby jedno stypendium z narosłych rocznych dywidend lub procentów.

Apelujemy do wszystkich organizacji polonijnych, ażeby powzięły taką decyzję celem przyjścia z pomocą naszej młodzieży studiującej, która boryka się z trudnościami finansowymi. Przy każdej okazji słyszymy slogan powtarzany, że "Młodzież to przyszłość", ale nic nie robimy ażeby jej pomóc.

Dochód z bingo jest przeznaczony na cele charytatywne a Stan z licencji otrzymuje dodatkowy fundusz.

Obecnie pewni ustawodawcy forsują sprawę wprowadzenia loterii stanowej, która może dać poważne dochody i pofoc w obniżeniu podatków. Ażeby legalnie wprowadzić loterię trzeba wnieść poprawkę do konstytucji stanowej. W ubiegłym tygodniu taka poprawka została przegłosowana w senacie stanowym głosami 20 do 11 i obecnie poszła do izby niższej. Jeśli i tam przejdzie, to musi być przegłosowana przez dwe kolejne sesje legislatury a następnie uzyskać większość w referendum ogólnym, zanim stanie się prawem.

Podobna poprawka została przyjęta przez senat w roku 1973, ale przepadła w izbie niższej. Poprawka ta, sponsorowana przez senatora R. Parys ma obecnie dobre szanse do przejścia. Zwolennicy loterii stanowej wskazują na fakt, że mieszkańcy Wisconsin grają na loterii w Illinois i Michigan i w ten sposób pieniądze, które powinny wpłynąć do kasy stanowej, uciekają do innych stanów. W ubiegłym roku mieszkańcy Wisconsin wydali $20 milionów na loterii w Illinois i 68 milionów w Michigan.

Ważne Dla Polskich Studentów

Komitet 1,000-lecia Polski ogłasza o ustanowieniu stypendium dla wybitnych studentów kolegów i uniwersytetu a pochodzących z polskiej grupy etnicznej. O przyznanie stypendium mogą ubiegać się studenci z wszystkich wydziałów studiów.

Studenci, którzy w obecnym okresie zapisali się do akredytowanych kolegów lub uniwersytetów mogą otrzymać aplikację pisząc do: Polish Millenium Committee, 1401 W. Lincoln Ave., Milwaukee, Wisconsin 53215.

Ostatecznym terminem do przestawienia aplikacji i odpowiednich dokumentów jest dzień 15 maja 1975.

Zebranie Gminy 8 ZNP

Przypominamy wszystkim Delegatom i Delegatkom Gminy 8 ZNP, że bardzo ważne zebranie Gminy odbędzie się 6 maja w Domu Związkowym, 809 W. Burnham, o 7:30 wieczorem.

Na zebraniu tym poza sprawami bieżącymi będą omówione sprawy zebrań Grup oraz Wiecu Wyborczego Gminy. W miesiącu maju wszystkie grupy powinny wybrać na swym zebraniu delegatów na Wiec Wyborczy oraz mianować kandydatów na posłów i na Komisarza i Komisarkę Okręgu.

Każda Grupa jest uprawniona do jednego delegata na 25 pełnoprawnych członków. Natomiast Gmina jest uprawniona do Jednego posła na każde 500 członków oraz większy ułamek. To znaczy, jeśli Gmina posiada 251 członków, to jest uprawniona do dodatkowego posła. Regulamin ZNP będzie szczegółowo omówiony na tym zebraniu oraz będzie ustalona data Wiecu Wyborczego Gminy, który ma się odbyć w miesiącu czerwcu.

Radzimy wszystkim prezesom i sekretarzom finansowym zapoznać się ze szczegółowym Regulaminem ZNP, który został wydrukowany w "Zgodzie" z dnia 1 kwietnia.

Z tych też powodów wszyscy delegaci i delegatki do Gminy są uprzejmie proszeni o punktualne i niezawodne przybycie na zebranie majowe.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

BARRELS — 5 - 50 - 100 Gal.
"MAKE YOUR OWN"
Strawberry barrels, planters, Wishing Wells, Decorative Pieces, Etc., also 50 gal. plastic drums.
Sat and Sun. only 9 a.m. to 3 p.m.
(414) 352-6194
3326 W. Capitol Dr., Milwaukee

PAN - FRIED FISH
Takeouts — Friday
CELICATESSEN FOOD CO.
(414) 774-3030
1415 N. 54th St.,
Milwaukee, Wis.

Nowe Polskie Programy Radiowe w Milwaukee, Wis.

"POLSKA GODZINA RADIOWA"
Stacja WRKR-FM
100.5 AM 50,000 WATT
Niedziela 9-10 rano
RYSZARD MECH
Kierownik

"GODZINA MUZYKI ROZRYWKOWEJ"
Stacja WYLO 50 on dial
Niedziela od 9:30 do 10:30 a.m.
CHET GULINSKI
Kierownik

"ECHA Z POLSKI"
Godzina Radiowa SPK
Niedziela 10:30 do 11:30 a.m.
HENRY GONTAREK
Kierownik

"POLISH PROGRAM"
Stacja WUWM-FM 89.7
Niedziela 12-1 p.m.
RYSZARD MECH
Kierownik

"GODZINA RÓŻAŃCOWA"
OJCIEC JUSTYN
WYLO-AM 540 on dial
Niedziele 2-3 p.m.

"POLISH NEWS & MELODY"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg.
Sobota, 9-10 wiecz.
PROF SZYMON DEPTUŁA
Kierownik

'PRO ARTE POLONICA"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg.
Poniedziałki — 2-3
ALEXANDER ROMAŃSKI
Kierownik

"THE PLAY OF THE WEEK"
'NA SCENIE"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg.
Wtorki godz. 8:30 wieczorem
PROF SZYMON DEPTUŁA
Kierownik

"THE FILM OF THE WEEK"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg.
Czwartek god. 8:30 wiecz.
PROF. SZYMON DEPTUŁA
Kierownik
'Kino Milwaukee'

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO— MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana Telefon: TIlden 4-2997

Odsłonięcie Pomnika Błog. Ojca Maksymiliana Kolbe

Na Gruntach Klasztoru OO. Karmelitów w Munster, Indiana

W roku bieżącym mija 30 lat od uwolnienia polskich więźniów z niemieckich obozów koncentracyjnych i 34 lata od męczeńskiej śmierci ojca Maks. Kolbe w obozie Oświęcim oraz 4 lata od wyniesienia ojca Maks. Kolbe na ołtarze Pańskie jako błogosławionego.

Miliony nie dożyły chwili uwolnienia. Padli na stosie ofiar. Jednym z nich był franciszkanin, misjonarz, publicysta, Rycerz Marii — ojciec Maks. Kolbe, który poświęcił swe życie za życie kolegi współwięźnia, głowy rodziny i ojca dwóch chłopców, Franciszka Gajowniczaka.

Ten dobry pasterz pogodził się z Bogiem i przygotował na spokojną śmierć. Po otrzymaniu w celi od obozowego kata Bocka w dniu 14 sierpnia 1941 roku zastrzyku "fenolu" umiera śmiercią męczeńską. Ciało spalono 15 sierpnia tegoż roku w dzień Wniebowzięcia. Za to bohaterskie męczeństwo został wyniesiony w dniu 17 października przez papieża Pawła VI w poczet błogosławionych.

Aby uczcić pamięć ojca Maks. Kolbe i aby jego ideę silniejszej od śmierci miłości bliźniego przekazać następnym pokoleniom — z inicjatywy Tadeusza Wojtkowskiego, prezesa Pol. Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych Niemieckich Obozów Koncentracyjnych — Oddział Chicago, Stowarzyszenie to postanowiło wystawić Mu pomnik, który stanie na terenie klasztoru OO. Karmelitów w Munster, Indiana, gdzie już od kilku lat spoczywają symboliczne prochy nieznanego więźnia politycznego niemieckich obozów koncentracyjnych. Ufundowanie pomnika sponsoruje Pol. Stow. b. Więźniów Politycznych — Oddział Chicago przy współudziale OO. Karmelitów w Munster, Indiana i pomocy materialnej Polonii.

W tym celu powstał Komitet Budowy Pomnika nad którym objęli protektorat: — Kardynał Stefan Wyszyński — Prymas Polski, kardynał Karol Wojtyla — metropolita krakowski, kardynał Jan Król — arcybiskup Filadelfii, Pa., biskup Władysław Rubin — opiekun emigracji polskiej, biskup Alfred Abramowicz z Chicago, Ill., mec. Alojzy Mazewski, prezes Kongresu Polonii Am. i Z.N.P. Do Komitetu Honorowego weszło szereg wybitnych działaczy społeczno-politycznych i nadrzędnych polskich organizacji z terenu Chicago, Ill. i okolicy. Polonię ze stanu Indiana reprezentuje Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, a w Komitecie Wykonawczym Polonię z Indiana reprezentują księża OO. Karmelici: — Bernard Ciesielski i Jan Kołaczek oraz dwaj długoletni kacetowcy Mieczysław Tukaj i Józef Trybuła.

Życzeniem Komitetu jest aby uroczystość odsłonięcia i poświęcenia przez biskupa Alfreda Abramowicza w obecności mec. Alojzego Mazewskiego, prezesa ZNP i licznego społeczeństwa, w dniu 25 maja 1975 r., stała się świętem całej tutejszej Polonii, którą najusilniej zapraszamy do licznego udziału. Szczegóły opracowywanego programu zostaną podane w prasie i radio w najbliższym czasie.

Na pokrycie wydatków potrzebne są nam odpowiednie fundusze i o nie jak najserdeczniej prosimy całą Polonię. Wszelkie datki prosimy wysyłać na adresy niżej podane upoważnionych kolektorów: 1) Ojcowie Karmelici: Bernard Ciesielski lub Jan Kołaczek, 1628 Ridge Rd., Munster, Indiana 46321. Tel. 838-5050, 2) Mr. Mieczysław Tukaj, 895 W. 79th Merrville, Ind. 46410. Tel. 769-3156, 3) Mr. Józef Trybuła, 4941 Northcote Ave., 2nd fl., East Chicago, Ind. 46312. Tel. 398-4453, 4) Mrs. Wanda Fijoł, 3014 N. Hamlin Ave., Chicago, Illinois 60618. Tel. 286-1760. Czeki czy money order prosimy wystawić na "FATHER KOLBE MEMORIAL FUND," można też wpłacić bezpośrednio gotówkę u wyżej wymienionych.

Nazwiska ofiarodawców, którzy złożą $100 lub więcej będą umieszczone na brązowych tabliczkach w odpowiednim miejscu na pomniku, nazwiska ofiarodawców poniżej $100 będą umieszczone w Złotej Księdze Pamiątkowej. Z uwagi, że czasu do 25 maja mamy niewiele prosimy o łaskawe pospieszenia się z ofiarą, za którą wyrażamy podziękowanie staropolskim "Bóg zapłać." Niech pomnik błogosławionego Polaka, zakonnika, patrioty i męczennika miłości ustawiony na gościnnej ziemi amerykańskiej będzie dziełem nas wszystkich. Więcej informacji na ten temat w dalszych komunikatach prasowych i radiowych.

Z upoważnienia członek Komitetu — Józef Trybuła.

Serwatka Prezesem Stow. Obozu "Indiana PNA Camp, Inc."

Walny zjazd członków indywidualnych, delegatów i delegatek Stow. Obozu powołał na urząd prezesa doświadczonego na niwie organizacyjnej Mieczysława Serwatkę. Przyjęcie urzędu prezesa przez p. Serwatkę spotkało się z entuzjastyczną aprobatą izby. Praca prezesa w Stowarzyszeniu Obozu wymaga wiele osobistego poświęcenia, doświadczenia i energii. Ustępująca prezeska p. Zofia Niepokój wykonała podziwu godną pracę, rekord której widniał będzie w złotych kartach historii Obozu.

Funkcje wiceprezesów objęli: Edward Depta, Czesław Centkowski, Andy Gadzała i M. Ogiego. Wiceprezeskami wybrane zostały: Maria Drewno, B. Mazur i J. Kendron; sekr. fin. i kasjerem Adam Drazbo; sekr. prot. Roman Mazur. Do komitetu radnych weszli: Józef Trybuła, Stefan Góralczyk, Tadeusz Pawiński.

Następne z kolei plenarne posiedzenie Indiana PNA Camp, Inc. odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go maja, o godz. 2 po poł., w sali obozowej. Ustępujący zarząd Obozu z prezeską Zofią Niepokój na czele ustalił już datę 1-go czerwca na Wieczorek Instalacyjny Zarządu na rok 1975. Program instalacyjny odbędzie się w salach obozowych. Uprasza się wszystkich zainteresowanych o zarezerwowanie sobie niedzieli, dnia 1-go czerwca na udział w dorocznej, ważnej w życiu organizacyjnym imprezie instalacyjnej.

Rzetelną pracę dla dobra i rozwoju Stow. Obozu wykazuje Koło Pomocnicze Pań z Gary, Indiana. Ponad 50 członkiń należy do Koła Pań i zawsze spieszy z pomocą finansową na rzecz Obozu. Ostatnio pod przewodnictwem prezeski p. Zofii Niepokój odbyło się posiedzenie wyborcze Koła Pań "Gary." Po przyjęciu sprawozdań ustępujących urzędniczek i załatwieniu spraw rutynowych wybrano nowy Zarząd Koła Pań "Gary," w skład którego weszły panie: prezeska J. Kendron, wiceprezeski J. Lis i K. Król, sekr. i kasjerka B. Mazur, sekr. prot. K. Pankiw.

W niedzielę, dnia 25-go maja, Koło Pań "Gary" sponsoruje zabawę towarzyską w sali obozowej. Pełen atrakcji program zabawy popołudniowej rozpocznie się o godz. 2 po poł. Komitet serdecznie zaprasza Polonię, tak mężczyzn jakoteż i niewiasty. "Jest to okazja — podkreśliła p. Zofia Niepokój — połączyć przyjemne z pożytecznym. Zabawimy się we wspólnym, towarzyskim gronie i zarazem zasilimy Fundusz Obozowy dla dobra i rozwoju naszej najważniejszej siedziby polonijnej."

Zaręczyny

Wesele Stefana Krasowskiego z Linda S. Kryszak odbędzie się 11 października, ogłosili w czasie zaręczyn rodzice przyszłej panny młodej. Linda Kryszak pracuje w firmie Nabisco, Inc. po ukończeniu szkoły średniej Morton High School. Stefan Krasowski syn pp. H. Krasowskich z pnr. 6920 Schneider ul., w Hammond ukończył studia uniwersyteckie w Purdue i ma posadę w firmie budowlanej Orr Construction Co.

Ostatnio zaręczyli się Debra Lynn Kosidowski z Józefem Machara. Ślub planowany jest na 23-go sierpnia. Debra ma posadę w biurach Sądu Wyższego w Crown Point, Józef jest z zawodu rachmistrzem, zatrudnionym w Highland, Indiana.

W Highland, Indiana Keren Y. Nelson poślubi Franciszka Paswinskiego w dniu 6-go września, r.b. Oboje ukończyli szkołę średnią Morton High School i oboje pracują w szpitalu św. Katarzyny w East Chicago, Indiana.

Młodym, a dobranym parom Ad Multos Annos.

Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Sobota, 3 Maja

7:00 wieczorem. -- K. S. "Syrena" w siedzibie klubowej, 602 W. 151-sza ulica, w East Chicago. — Józefina Praszczak, sekr. prot.

7:00 wieczorem. — Tow Strzelców, Oddział 89 Legionu Pułaskiego, w sali posiedzeń, pnr. 1302 W. 150-ta ul., w East Chicago. — Jan Kaszkur, prezes.

Niedziela, 4 Maja

1:00 po poł. — Tow. p. w. Św. Kazimierza, Gr. 922 ZNP, w sali par. św. Jana Kantego, 139-ta i Pulaski ulica, w Indiana Harbor. Sek. fin. Frank Tamborski będzie urzędował od godz. 12:30 po poł. — Alex Czajkowski, prezes.

Środa, 7 Maja

8:30 wieczorem. — Okręg 5-ty Ligi Morskiej, w sali Weteranów, pnr. 241 Gostlin ulica, w North Hammond. — Stefan Robak, prezes.

Czwartek, 8 Maja

7:30 wieczorem. — "Madame Curie Circle", Grupa 3134 ZNP, w sali "Polish American Center", 39-ta i Georgia ulica, w Gary. — Lottie Kubiak, prezeska.

7:30 wieczorem. — Grupa 693 ZNP, w sali św. Wojciecha, przy 121-ej i Indianapolis Blvd., w Whiting. — Władysław Zagrocki, sekr. fin.

8:00 wieczorem. — Grupa 114 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Sekretarz finansowy A. Wachel będzie przyjmował asesmenty od godziny 6-ej wieczorem. — Anna Czop, prezeska.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

4 maja, o godz. 2 po poł. — Wiec Polityczny w sali Polish-American Center, Inc., 3984 Georgia ul., w Gary staraniem Klubu Demokratycznego. — Phyllis V. Ausenbaugh, sekr. prot.

20 maja, o godz. 7 wiecz. — Doroczna Zabawa Towarzyska Stow. Pomocniczego Pań przy Alumnacie Seminarium Polskiego Orchard Lake, w sali par. św. Kazimierza przy Huehn i Johnson ul., w North Hammond.

24 maja, o godz. 7 wiecz. — Majówka, zabawa taneczna staraniem Tow. Sikorskiego Gr. 3095 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Orkiestra Melody z Chicago.

31 maja, o godz. 7 wiecz. — "Majówka," zabawa taneczna Klubu Sportowego Syrena, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond.

13 lipca, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa staraniem Grupy 2431 ZNP, na gruntach obozowych (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

20 lipca, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa staraniem Chóru Chopina, Z.S.P. z Gary, na gruntach obozowych "Indiana PNA Camp, Inc." Pod wieczór zabawa taneczna.

27 lipca, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa staraniem Tow. Srebrny Dzwon, Grupa 2365 ZNP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp, Inc.

3 sierpnia, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa Klubu Sportowego Syrena na gruntach obozowych (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

Wiec Polityczny 4-go Maja w Sali "Polish American Center" w Gary

Polsko-Amerykański Klub Demokratyczny zaprasza Polonię z Gary na Wiec Polityczny w niedzielę, dnia 4-go maja. Program rozpocznie się o godz. 2 po poł., w sali "Polish American Center," przy 39-ej i Georgia ul., w Gary, Indiana. W czasie programu przemawiać będą kandydaci na urzędy w mieście Gary. Wyborcy będą mieli okazję zapoznać się bliżej z kandydatami partii demokratycznej. Prawybory we wtorek, dnia 6-go maja, zadecydują o liście kandydatów obu partii w wyborach listopadowych.

Klub Demokratyczny wybrał nowy zarząd na rok 1975 w skład którego weszli: prezes Jan J. Ziemba; wiceprezesi—Anna Bielewicz, Carl Raczka, Jennie Regan; sekr. prot i fin. Phyllis V. Ausenbaugh; skarbniczka Anna Zimmerman; marszałek Lucjan Markiewicz.

Zarząd Klubu apeluje do mieszkańców miasta Gary o wstępowanie w szeregi Klubu tym samym wykazując zrozumienie spraw obywatelskich i ważności głosu polonijnego.

Klub sponsoruje szereg imprez w ciągu roku i wykazuje należną żywotność dla dobra spraw polonijnych na terenie miasta.

Liczny udział obywateli polskiego pochodzenia na wiecu politycznym w niedzielę, 4-go maja, w Gary odbije się dodatnim echem na kandydatach, szukających poparcia wśród dobrze zorganizowanej Polonii w Gary. Wstęp wolny — podane będzie pieczywo domowe i kawa. Wszyscy mile proszeni. — Za Zarząd: Phyllis V. Ausenbaugh, sekr. prot.

Iskierki Polonijne . . .

Ze stacji radiowej WJOB, z Hammond, co niedzielę, o godzinie 1:05 po południu czołowi liderzy polonijni, z East Chicago, przemawiają do radiosłuchaczy na temat nadchodzącej kampanii prawyborczej miasta East Chicago. Bardzo przyjemnie było słyszeć głosy i opinie takich obywateli, jak Wincenty Kucharski, Władysława Rączkowska, Klara z Majewskich Tonkovich, Tadeusz Wachel, Stella z Gargasów Berkos, Władysław Kula, Cecilia Siurek. Wywody ich "na radio" znalazły bardzo serdeczne przyjęcie ze strony słuchającego obywatelstwa, o czym świadczą liczne listy i telefony, jakie komentatorzy otrzymali w ostatnich dwóch tygodniach.

Głównym tematem pogadanki "politycznej" jest: Dlaczego Polonia z East Chicago powinna iść z "drużyną polityczną burmistrza miasta, Robert A. Patrick'a"? W nadchodzącą niedzielę, dnia 4-go maja, o godzinie 1:05 po południu, z tej samej stacji, obywatelstwo miasta East Chicago i liczni radiosłuchaczy usłyszą ostatnią z tej serii pogawędkę na ten sam temat.

* * *

W nadchodzącą sobotę, dnia 3-go maja, pod egidą Klubu Białego Orła urządzana jest wycieczka autobusowa na Obchód Majowy Związku Narodowego Polskiego w Chicago. Wyjazd autobusem nastąpi z lokalu klubowego Białego Orła, przy 3736 Alder ulica, w Indiana Harbor, około 9-ej rano. Kto pragnąłby wykorzystać tę okazję i brać udział w tegorocznej Manifestacji Majowej, proszony jest o zgłoszenie się do lokalu klubowego, lub telefonicznie 398-9801. Za bardzo małą opłatą będzie można zajechać na Obchód Majowy i z powrotem, bez większych kłopotów.

* * *

Ostatnio odbyta "Zabawa Groszkowa" Klubu Białego Orła, z Indiana Harbor, w sali parafialnej św. Jana Kantego, w niedzielę, dnia 13-go kwietnia, była bardzo udaną imprezą Klubu, który powoli, stopniowo, wychodzi znów na arenę pracy społeczno-dobroczynnej i obywatelskiej. Sukces całej imprezy należy przypisać dzielnemu kierownictwu p. Wincentego Kucharskiego, któremu wiernie towarzyszyli doradą i pomocną ręką członkowie Klubu, jak Władysław Rączkowski, Stanisław Cybul, Richard Padzik, Steve Berkos, Barbara Cebulski, Edmund Cebulski, Tadeusz Wachel, Władysław Rakoczy, Waleria Maćkowiak, Cecilia Wesołowska, Jim Kimbrow, Stella Berkos, Jean Harney, Władysław Kula, Jan Wójcik, Władysław Wójcik.

* * *

Dla głosującej Polonii I Dystryktu miasta Hammond jest rzeczą bardzo dobrą, że na urząd Radnej tego Dystryktu ubiega się bardzo serdeczna przyjaciółka zorganizowanej Polonii amerykańskiej, Eleonora Klapak. Jest to Amerykanka słowiańskiego pochodzenia, bardzo sympatycznie ustosunkowana do naszej Polonii. Głos polonijny oddany na nią nie pójdzie na marne, Polonia ma w niej bowiem naprawdę szczerą i zawsze dla niej dobrą przyjaciółkę.

* * *

W East Chicago jedynym reprezentantem Polonii jest radny, rodak nasz, związkowiec, Edwin Oblon, który ubiega się o renominację i konsekwentnie, ponowny wybór na urząd "councilman at large." Pan Oblon jest naszą polonijną nadzieją polityczną na przyszłość. Każda polska rodzina powinna stuprocentowo głosować "za naszym" Edwinem Obloniem, chodzi bowiem osobom, które chcą zachować znaczenie i prestiż Polonii, aby Oblon pozyskał jaknajwięcej głosów. Siła polityczna mierzona jest ilością otrzymanych głosów.

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go do 8-go Z.N.P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N. J. 07307 Tel (201)—963-0108

Zarząd Gminy 140

Chester, Pa. — Na dorocznym zebraniu Gminy 140 odbytym w Domu Polskim pn. 2604 W. Second St., zebrani delegaci po wysłuchaniu sprawozdań urzędników, zatwierdzili następujący skład zarządu na 1975 r.: Zygmunt Makatrewicz, prezes; Jan Szymańczyk i Maria Mrozowska wiceprezesi; Natalia Reczek, sekretarka; Zofia Belczyk, kasjerka; Agata Kowalska i Vera Yorkens, opiekunki kasy; Stanisław Koczkodój, marszałek.

Uchwalono odbywać regularne zebrania w każdy czwarty miesiąca w tymże Domu Polskim pn. 2604 West Second St., Chester, Pa.

Stypendia w Grupie 684 ZNP

Southington, Conn. — Grupa 684 ZNP, uchwaliła nadać 4 stypendia w sumie po $100, dla studentów, którzy z klasy senior mają zamiar udać się na dalsze studia. Aplikacje kandydatów rozpatrywane będą 4 maja przez komisję w składzie Shirlee Jankowska, Joseph Zając, John Gasecki, Richard Krezel, James Shanley, Henry Pienkos i Walter Skorupski.

Stypendia wydane są rocznie dla uczczenia pamięci związkowca Davida Zduńczyka.

Przy nadawaniu stypendium będą brane pod uwagę wyniki naukowe kandydatów, warunki materialne, i do którego zakładu naukowego zostali przyjęci.

Wiosenny Bal Grupy 848 ZNP

Washington, D.C. — Polish American Society Gr. 848 ZNP, urządza bal wiosenny w sobotę 3 maja w lokalu Kenwood Golf and Country Club. Przy doborowej orkiestrze wszyscy zabawią się wesoło, atrakcją będą debiutantki, urocze córki związkowców, które przedstawione będą uczestnikom.

Honory gospodarzy pełnić będą uczędnicy grupy na czele z prezeską Danutą Ingram, która zaprasza członków i Polonię.

Z Rocznego Zebrania Gminy 28 ZNP

Hazleton, Pa. — Gmina 28 ZNP, odbyła roczne i zarazem wyborcze zebranie w lokalu Pioneer Social Club, przy No. Wyoming St. Przewodniczył prezes Jan Siepietowski. Delegaci z poszczególnych grup zatwierdzili mianowane przez prezesa komitety mandatów w składzie Józef Potocki i Józef Budziak i rewizji ksiąg finansowych na czele z przew. Stanisławem Kluszkiewiczem, który złożył sprawozdanie z przeglądu ksiąg rachunkowych z dochodów i rozchodów za 1974 r.

Po przyjęciu sprawozdań złożonych przez urzędników z pracy za rok ubiegły, załatwiono korespondencję, odnawiając członkostwo do Konresu PA, na rok bieżący, wypłacono nagrody za werbowanie nowych członków do Związku, uchwalono jednocześnie te same nagrody w akcji zapisywania członków w obecnym roku sejmowym. Na zakończenie odbyły się wybory.

Do zarządu na rok bieżący weszli: prezes, Jan Siepietowski; wiceprezes Józef Potocki; sekr. prot. Frank Cieniawa; skarbnik George Mitchell; rewizorzy ksiąg Stanisław Kluszkiewicz i Stella Brill; marszałek Michał Kaklan; organizator gminy Józef Potocki. Przysięgę od urzędników odebrał Józef Boyer, który przeprowadził wybory.

Po posiedzeniu odbyło się wspólne przyjęcie.

Udział Związkowców w Akademii Majowej Wydziału Kongresu

Paterson, N.J. — Starniem Wydziału Kongresu Polonii Am., na stan New Jersey, odbędzie się doroczna akademia dla uczczenia 184 rocznicy Konstytucji 3-Majowej w hotelu A. Hamilton pn., 55 Church St., w Paterson, N.J., w sobotę 3 maja.

Impreza połączona będzie z instalacją zarządu wybranego na rok bieżący i zabawą taneczną, z podaniem kolacji w stylu "smorgasbord". Prezesem Stanowego Wydziału KPA, jest Reinhold Smyczek, członek Grupy 3187 ZNP. Zaproszeni zostali przedstawiciele Gmin i Grup związkowych, w tym jako wiceprezesi: Janina Kozmor komisarka Okręgu 5 ZNP, komisarz Eugeniusz Zegar, sekr. fin. Gr. 1057 ZNP, Marian Morawski prezes Gr. 36 ZNP, Henryk Puchalski instruktor młodzieży przy Gm. 74 ZNP, Antonina Morawska sekretarka prot., Wydziału KPA, która jest wiceprezeską Wydziału Kobiet Okr. 5 ZNP, i wielu innych urzędników z dalszych gmin i grup ZNP.

W czasie akademii śpiewać będzie mieszany chór "Aria" pod dyrekcją dr. Bolesława Serbana, grać będzie jedna z najlepszych polskich orkiestr "Swierszcze". atrakcją będzie wręczenie zasłużonym działaczom Złotych Medali, przyznanych przez Skarb Narodowy Rządu R.P., w Londynie.

Przysięgę od urzędników odbierze kapelan ks. Edward Majewski proboszcz parafii św. Michała w Lyndhurst, N.J.

Akademia Majowa Gminy 116 ZNP

So. River, N.J. — Celem godnego uczczenia 184 rocznicy Konstytucji 3 Majowej, Gmina 116 ZNP, zwróciła się z prośbą do Zarządu Miejskiego o wydanie proklamacji na dzień 3 maja br. Zarząd miasta na zebraniu członków Rady So. River 24 marca br, uchwalił rezolucję proklamującą dzień 3 maja jako dzień Polskiej Konstytucji 3 Maja, na czele z mayorem Walter Kulik i wzywającą mieszkańców do wywieszeniaw dniu 3 maja narodowych flag na budynkach.

Zarząd Gminy 116 ZNP, na czele z prezesm Edwardem Jurkiewiczem zwraca się więc z apelem do związkowców i całej Polonii w South River, o punktualne przybycie w sobotę 3 maja na 9 rano do magistratu, gdzie w obecności mayora miasta Waltera Kulik oraz radnych i innych reprezentantów, nastąpi zawieszenie na budynku polskiej flagi narodowej obok flagi amerykańskiej.

Komitet z zarządem prosi patriotyczną Polonię o gremialne wzięcie udziału w dorocznej uroczystości celem godnego uczczenia 184 rocznicy Konstytucji 3-Majowej, przyczym komitet prosi Placówkę 208 SWAP i Gniazdo Sokół Polski No. 822 w South River o wysłanie w tym dniu pocztów sztandarowych i młodzież w strojach narodowych. Bliższych informacji udzieli na życzenie wiceprezes Gminy 116 ZNP, J. Adamcewicz. 15 Ferry St.. So. River, N.J. 08882.

Akcja Werbunkowa w Gminie 1 ZNP

Filadelfia, Pa. — Gmina 1 Związku odbyła ważne zebranie 23 lutego na którym delegaci uchwalili jednogłośnie urządzić kontest werbunkowy Gminy 1 ZNP w czasie od 1 stycznia do 1 września 1975 r. Akcja ta została uchwalona z uwagi na przypadający w tym rok walny sejm związkowy.

Prezes Gminy 1 ZNP, dr. Walter Golaski ofiarował w tej akcji nagrodę indywidualną w sumie $50.00 dla tego pracownika, który zapisze w tym terminie największą ilość nowych członków.

Nagrodami zwykłymi będzie $1 za każdego zapisanego pełnoletniego członka i 50 centów za każdego zapisanego małoletniego członka.

Nagrody powyższe wypłacone zostaną w dziesiątym miesiącu należenia nowozapisanego członka do ZNP.

Z Gminy 74 ZNP

Bayonne, N.J. — W lutym odbyło się wyborcze zebranie Gm. 74 ZNP, na sali Domu Polskiego 29 W. 22 St., z udziałem 23 delegatów reprezentujęcych Grupy 699, 2924 i 3037 ZNP. Prezes B. Kmiecik powitał delegatów, których nazwiska odczytała sekr. K. Puchalska, i od których odebrał przysięgę były prezes Z. Kamiński.

Po odmówieniu modlitwy za zmarłych członków przez deleatkę A. Woźniak, załatwiono korespondencję uchwalając odnowienie członkostwa do Kongresu, udział w festiwalu Klubu Słowiańskiego w Jersey City State College, którego prezesem jest H. Puchalski instruktor młodzieży przy gminie, uczestniczyć w dorocznym zebraniu akcjonariuszy Korporacji Domu Polskiego oraz omówiono choinkę urządzoną w Gminie z Grupami 2924 i 3037, wyrażając podziękowanie komitetowi za wykonaną pracę. Raport z działalności młodzieży złożył instruktor Henryk Puchalski, który też zdał relację z pobytu w Chicago, gdzie odbyło się w dniach 6, 7 i 8 lutego zebranie młodzieży.

Po raporcie finansowo-kasowym za rok ubiegły, uchwalono donację na Kolegium — Alliance College w sumie $25 dla uczczenia pamięci zmarłego sekretarza śp. A. Pachuckiego. Następnie przyjęto sprawozdanie z odbytej choinki o której mówiła wiceprezeska Wydziału Kobiet A. Woźniak i z balu debiutantek o czym złożyła sprawozdanie Florentyna Glorczak, instruktorka. Na zgodny wniosek delegatów uchwalono dochód z choinki przekazać na rozwój Kolegium ZNP w sumie $100. Delegat A. Sadowski mówił o działalności Korporacji Domu Polskiego poczym przyjęto z uznaniem sprawozdanie z akcji zapisywania nowych członków, których zapisano w Gr. 699 — 17 osób, w Gr. 2924 — 3 osoby i w Gr. 3037 — 68 członków, razem 88 nowych członków.

Na zakończenie odbyły się wybory zarządu na rok bieżący, które przeprowadził Z. Kamiński. Jednogłośnie zostali wybrani: prezesem B. Kmiecik, wicepr. Stanisława Hildebrandt, sekr. prot. i fin. Klara Puchalska, kasjerka Fl. Florczak, marszałek Syl. Kuziomko, rewizorzy książek rachunkowych St. Niski, Z. Kamiński, A. Gnatiuk; trustysi — Z. Kamiński, B. Kmiecik i H. Puchalski; delegaci do Kongresu Polonii H. Puchalski i B. Kmiecik; do Korporacji Domu Polskiego A. Sadowski; do Korporacji Polanki B. Kmiecik; Z. Kamiński; do Wydziału Kobiet — F. Florczak, F. Romelczyk; do Okręgu 5 ZNP — B Kmiecik i K. Puchalska, komitetu rozwoju B. Kmiecik, K. Puchalska, A. Woźniak, S. Hildebrandt, E. Dziedzic, H. Puchalski, F. Romelczyk i F. Florczak.

Instruktorem młodzieży został H. Puchalski, do komitetu młodzieży nadto weszły S. Hildebrandt, A. Woźniak,K. Puchalska i F. Romelczyk. Po posiedzeniu odbyło się wspólne przyjęcie.

Książka tania i ciekawa
to tylko właśnie ta
SYN POŁUDNIA
Czyta się lekko i przyjemnie
SYN POŁUDNIA
SYN POŁUDNIA
Stosowna książka
dla dorosłych i młodzieży.
SYN POŁUDNIA
75c
Książkę zamawiać można:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622
C.O.D. — Nie Wysyłamy.

Dziennik Związkowy
Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St.
Hammond, Indiana 46324
Tel WI 1-7600

Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City, Ind. 46360
Tel 874-8719

Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor, Ind. 46312
Tel 398-2878

Peoples Variety Store
4914 Indianapolis Blvd.
East Chicago, Ind. 46312
Tel. 219—397-5650

Nassau & Thomspon, Inc.
810-12 W. Chicago
East Chicago, Ind. 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417—119th St.
Whiting, Indiana 46394
Tel. 659-0775

J. Włodarski
417 S. Dundee St.
South Bend, Ind. 46619
Tel. 287-4033